

**U nas
przeczytasz:**

Plan zajęć na ferie

strony 12 i 24

BEZPŁATNA

Ziemia

SOCHACZEWSKA

Nr 3 (1277) 31.01.2017 r. ISSN 1231-7179 Numer indeksu 328 006

Będzie nowy most



Rusza budowa przeprawy tymczasowej na Pisi w dzielnicy Boryszew, wkrótce dowiemy się też, które firmy wygrały przetargi na remont dwóch odcinków drogi nr 705, którą w granicach naszego miasta jest ulica 15 Sierpnia. MZDW planuje na przełomie marca i kwietnia ogłoszenie przetargu na kompleksowy remont ulicy Chodakowskiej. Z kolei radni podzielą na projekty drogowe półtora miliona złotych. To ciąg dalszy drogowego boomu w Sochaczewie

Więcej na str. 4 i 7

Zebrałiśmy prawie 300 tysięcy



Strona 13

Tegoroczna zbiórka datków w ramach jubileuszowego XXV Finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy przeszła najśmielsze oczekiwania jej lokalnych organizatorów. Mieszkańcy miasta, powiatu i grającej z nami od lat gminy Kampinos, wsparli akcję kwotą 277.958 zł

Przygotowania do reformy



Strona 5

Dziś w „Ziemi” POLECAMY



Ceny wody na sesji

Szósty rok z rzędu ceny wody i ścieków pozostaną na tym samym poziomie

str. 3



Kultowe miejsce

Dyrektor SCK Artur Komorowski o nowej sali koncertowej i kulturalnych planach na 2017 rok

str. 11



Dwójka ma 100 lat

Kolejna sochaczewska szkoła przygotowuje się do obchodów okrągłego jubileuszu

str. 16

WAŻNE TELEFONY

MOSiR
46 862-77-59
Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą
46 862-33-09,
PEC
46 862-92-00,
telefony alarmowe 24h 604-206-108, 602-789-111
Pogotowie energetyczne
991
Pogotowie gazowe
(Sime Polska)
602-343-343, 792-008-866
Pogotowie 999
Policja
997, 46 863-72-00
PKP 19-757

Koleje Mazowieckie
22 364-44-44
PKS Grodzisk Mazowiecki, baza w Sochaczewie
46 862-55-12
Sąd Rejonowy
46 862-32-64
Schronisko „Azorek”
791-604-108
791-606-109 (adopcje)
Fundacja „Nero”
502-156-186

Starostwo Powiatowe
46 864-18-40, 46 864-18-73
Straż pożarna
998, 46 862-23-70
Szpital
46 864-95-00, 46 864-96-00
MPT Taxi
191-91

Taxi
46 862-28-42
Taxi Nowa całodobowe
888-766-600
USC
46 862-23-02
Urząd Miejski
46 862-27-30, 46 862-22-35

Urząd Skarbowy
46 862-26-04
Zakład Wodociągów i Kanalizacji
46 862-82-30

Zgłaszanie awarii sieci wodociągowej i kanalizacji sanitarnej
604-195-867, 696-056-281, 664-157-699
ZGK 46 862-81-06, 46 862-93-14
ZKM 46 862-99-27
ZUS 46 862-64-33

Zgłaszanie awarii sieci oświetlenia ulicznego
698-088-755, 606-663-186

Całodobowy telefon alarmowy Urzędu Miasta
46 862-36-82

Grypa w natarciu

Przychodnie lekarskie pracują na maksymalnych obrotach, apteki przeżywają prawdziwe oblężenie, a sanepid od listopada odnotował już ponad pięć tysięcy przypadków grypy lub zachorowań grypopochodnych. Chorujemy na potęgę i, jak przekonują lekarze, to jeszcze nie koniec.

Jolanta Sosnowska

jolanta.sosnowska@sochaczew.pl

Temperatura do 40 stopni, ostry kaszel, katar - głównie pacjentów z takimi objawami rejestrują obecnie sochaczewskie lecznice. W wielu wypadkach jest to grypa, ale często także jej powikłania - zapalenie oskrzeli i płuc. Najczęściej dotyczy to pacjentów, którzy zbyt długo zwlekali z wizytą u lekarza.

- Choruję już dwa tygodnie i nadal źle się czuję - opowiada jedna z pacjentek przychodni „Mój Lekarz” przy ul. Żeromskiego. - Po tygodniu pobytu w domu i brania leków okazało się, że mam zapalenie oskrzeli i zapalenie krtani. Zalewa mnie paskudny katar, męczy kaszel, który w nocy nie pozwala spać. Nie wiem jak długo potrwa jeszcze choroba, ale jestem nią wykończona - dodaje.

Przychodnia „Mój Lekarz” w ostatnim czasie rejestruje ok. 150 pacjentów dziennie. Większość z opisanymi wyżej dolegliwościami.

- Sytuacja jest bardzo trudna, zwłaszcza w poniedziałki - mówi Milena Rzymkowska, meneger lecznicy. - Do tego stopnia, że w ubiegły poniedziałek o godz. 9 mieliśmy maksymalne obłożenie wszystkich gabinetów. Prosiłiśmy lekarzy spoza przychodni, aby zechcieli nas wspomóc. Normalnie nasi lekarze przyjmują śred-



FOT. MEGAPEDIA.PL

nio pięciu pacjentów na godzinę. Obecnie wizyta trwa z konieczności pięć minut, bo nie chcemy odsyłać chorych bez porady i recepty. Dlatego zachęcamy pacjentów, którzy nie mają dolegliwości wymagających natychmiastowej pomocy medycznej, aby wstrzymali się z odwiedzaniem przychodni, nie tylko z uwagi na przeciążenie, ale dla własnego zdrowia. W takich warunkach łatwo się zarazić - dodaje Milena Rzymkowska.

Zjadliwość wirusa grypy potwierdzają lekarze. Elżbieta Matuszewska-Woźnica, ordynator oddziału dziecięcego sochaczewskiego szpitala twierdzi, że ponieważ regularnie szczepi się przeciw grypie, od 25 lat nie miała go-

rażki, a w tym roku nie udało jej się uchronić przed wysoką temperaturą.

- Wiele osób dorosłych z mojego najbliższego otoczenia bardzo ciężko chorowało. W niektórych wypadkach konieczna była hospitalizacja - opowiada. - Na pediatrię przyjmujemy bardzo dużo dzieci, głównie z objawami grypy oraz wirusa RS, który atakuje drogi oddechowe. Jest on szczególnie niebezpieczny dla naszych najmłodszych pacjentów. W każdym razie na pediatrii mamy maksymalne obłożenie. Jedne dzieci wypisujemy, a w ich miejsce w krótkim czasie przyjmujemy kolejne.

Efekty grypy widać także w szkołach i przedszkolach, ale wszelkie rekordy pobił miejski żłobek. W ostatnich

dniach na 110 podopiecznych pojawia się w nim około 20.

Wzrost zachorowań odnotowuje sanepid, który swoje dane opiera na sprawozdaniach przesyłanych przez przychodnie oraz szpital. Maria Ołędzka, Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Sochaczewie informuje, że o ile w listopadzie 2016 r. przyjęli 1500 zgłoszeń o grypie lub zachorowaniach grypopochodnych, to w grudniu było ich już prawie 2 150, a trzy tygodnie później dwa tysiące zgłoszeń. Jest to dużo więcej niż w porównywalnym okresie ubiegłego roku. Póki co jednak nie mówi się jeszcze o epidemii.

Jak twierdzą specjaliści, grypa to ostra choroba zakaźna wywoływana przez wirus,

którego nie zwalczają antybiotyki ani leki dostępne w aptece bez recepty. Wirus grypy najczęściej atakuje płuca i oskrzela, ale wśród powikłań wymieniane są także choroby serca i nerek, zaostrzenie astmy, zapalenie ucha środkowego czy zapalenie mięśni.

Lekarze podkreślają, że najlepiej przed gripą zabezpieczają sezonowe szczepienia, ale jeśli ich nie wykonaliśmy, pomóc mogą przepisane przez lekarza leki przeciwwirusowe i obowiązkowe pozostanie w łóżku. Podczas choroby jesteśmy bowiem ogromnym magazynem wirusów, które natychmiast przekazujemy innym. Najczęściej kichając i kaszląc, ale także pozostawiając wydzielinę na różnych przedmiotach. Dlatego tak często chorują całe rodziny.

Jak frazes brzmi nakaz daleko posuniętej higieny, ale kichanie w chusteczkę, a nie w kierunku siedzącej obok osoby, czy częste mycie rąk mydłem, może mieć w tym wypadku ogromne znaczenie. Rodzice maluchów oraz osoby po 65 roku życia powinny ograniczyć do maksimum kontakty towarzyskie, bo zakażeni wirusem zarażają już wtedy zanim sami zachorują.

Pełne uzasadnienie znajdują także prośby płynące z ośrodków opieki zdrowotnej, aby ci, którzy nie muszą w tym czasie odwiedzać przychodni, odłożyli wizyty na później.

Widać już pierwsze prace przy budowie nowej komendy

Na działce po byłym przedszkolu przy ul. 1 Maja od jesieni minionego roku trwa budowa nowej komendy sochaczewskiej policji. Pomimo trudnych warunków atmosferycznych wykonawca inwestycji prowadzi intensywne prace.

Przypomnijmy, że za budowę nowej siedziby policji jest odpowiedzialna firma Polaqua spod Pia-



seczna. Złożyła ona w przetargu najkorzystniejszą ofertę, opiewającą na kwotę niespełna 17,2 mln zł. Wykonawca inwestycji przystąpił na początku stycznia do układania zbrojeń fundamentów piwnicy przyszłej komendy. Kolejne etapy prac prowadzone będą zapewne wiosną, w sezonie budowlanym. Termin ukończenia inwestycji przewidziano na koniec września 2019 roku.

Nową komendę zaprojektowała sochaczewska firma, Zespół Usług Projektowych. Na działce o powierzchni ponad 6,5 tys. mkw. powstanie trzykondygnacyjny budynek biurowy w kształcie litery U dla 165 pracowników. Będzie on dostosowany do potrzeb osób niepełnosprawnych, wyposażony w windę

oraz trzy klatki schodowe. Obok biurowca znajdzie się miejsce na budynek garażowo-gospodarczy, budynek socjalny przewodników psów, wiaty z kojcami oraz dla samochodów, drogę wewnętrzną i utwardzony plac manewrowy. W piwnicach znajdzie się siłownia i sala do ćwiczeń. Wokół gmachu powstanie także kilkadziesiąt miejsc parkingowych. (mf)

W Sochaczewie woda nie drożeje

Szósty rok z rzędu Zakład Wodociągów i Kanalizacji przedstawił do zatwierdzenia radzie miasta stawki za wodę i ścieki dla mieszkańców na tym samym poziomie. Będą one obowiązywały od 1 marca 2017 do końca lutego 2018 r. Za dostarczenie 1 metra sześciennego wody klienci indywidualni zapłacą 3,78 zł, a za odbiór takiej samej ilości ścieków 8,26 zł netto.

Daniel Wachowski

daniel.wachowski@sochaczew.pl

Rocznie ZWiK sprzedaje gospodarstwom domowym ponad milion metrów sześciennych wody. Do mieszkań trafia niemal 78 procent tego produktu (sochaczewianin zużywa średnio rocznie 28 m³ wody), reszta do tzw. pozostałych odbiorców, czyli firm usługowych i przedsiębiorstw produkcyjnych.

- Najważniejszym klientem spółki jest przeciętny Kowalski, i ten zamożniejszy, i ten objęty wsparciem opieki społecznej. Samorząd musi myśleć o wszystkich. Woda to szczególnie produkt, dlatego cieszę się, że jej cena zostanie na niezmiennym poziomie - mówi burmistrz Piotr Osiecki.

Zgodnie z przepisami ZWiK, ustalając stawki na kolejne dwanaście miesięcy, musi wziąć pod uwagę kilka czynników - zapewnić sobie niezbędne dochody, spłacać kredyty zaciągnięte na inwestycje, motywować odbiorców do oszczędzania wody, ale też chronić klientów przed nadmiernym skokiem cen. We współpracy z burmistrzem i radnymi ZWiK stara się to pogodzić, znaleźć złoty środek.

Ceny stoją w miejscu

Ze średnią opłatą na metr sześcienny wody i ścieków na poziomie ok. 12 zł mamy do czynienia już od siedmiu lat. W 2012 roku wprowadzono stawki: 3,78 zł/m³ wody oraz 8,62 zł/m³ ścieków, jednak rok później opłatę za odbiór nieczystości obniżono do 8,26 zł. I tak od marca 2013 roku cennik obejmujący klientów indywidualnych nie zmienia się.

- W przedstawionej kalkulacji nie przewidzieliśmy osiągnięcia nadwyżki na podsta-



wowej działalności. Rok mamy zakończyć na zero, bez zysku, ale i bez straty. Przewidzieliśmy jedynie pełne pokrycie bieżących kosztów funkcjonowania zakładu, w tym kosztów obsługi zadłużenia związanego z ogromnym projektem budowy 96 km kanalizacji sanitarnej, zakończonym dwa lata temu. Zbudowaliśmy sieć za 105 mln zł. Otrzymaliśmy wprawdzie 50,4 mln unijnego dofinansowania, ale resztę musieliśmy wyłożyć sami. Mimo to, od lat ceny wody i ścieków dla gospodarstw domowych stoją w miejscu - mówi prezes ZWiK Stanisław Grażka.

W najnowszej taryfie zachowano preferencyjną stawkę za odbiór ścieków od podmiotów leczniczych udzielających całodobowo świadczeń szpitalnych (6,20 zł/m³ netto zamiast 10,28 zł jak inni kontrahenci). To ukłon w stronę placówki, która od lat jest wspomagana przez samorząd miejski, choćby poprzez umorzenia podatków od nieruchomości. Na niższej stawce za odbiór ścieków szpital zaoszczędzi w jednym roku ok. 170 tys. zł.

Coraz niżej w rankingu

Klientów indywidualnych ZWiK powinien ucieszyć, że od kilku lat spadamy w wod-

no-ściekowym rankingu. W 2014 roku Sochaczew plasował się na 152 miejscu w Polsce, jeśli chodzi o wysokość opłat, dwa lata temu spadł na 190 pozycję, a obecnie jest na 208 miejscu. Cena 1 m³ pobranej wody i odprowadzonych ścieków to w Sochaczewie 12,04 zł, a średnia krajowa jest tylko o 1,55 zł niższa.

- Patrząc na krajowe tabele z cennikami usług łatwo rozpoznać samorządy, które poważnie podeszły do ochrony środowiska. Zwykle tam, gdzie stawki są wyższe, w ostatnich latach przeprowadzono ogromne projekty wodociągowe i kanalizacyjne, niemal każdy mieszkaniec - jak w Sochaczewie - ma już dostęp do tych sieci. Ścieki trafiają do oczyszczalni, a nie na pole sąsiada czy do pobliskiej rzeki - podsumowuje Piotr Osiecki.

Trzeba zarobić na inwestycje

ZWiK nie może przestać inwestować i modernizować swego majątku. Jest odpowiedzialny za studnie głębinowe, stacje uzdatniania wody, 144 km wodociągu i 180 km kanalizacji sanitarnej. W listopadzie ub. roku

rada miasta zatwierdziła zaktualizowany Wieloletni Plan Rozwoju i Modernizacji Urządzeń Wodociągowych i Kanalizacyjnych do 2020 r. Wynika z niego, że w 2017 roku ZWiK chce przeznaczyć na inwestycje kilka milionów złotych. Dwa największe projekty to kontynuacja budowy sieci sanitarnej i wodociągu w rejonie ulic Kochanowskiego, Kraszewskiego, Lechickiej i Langiewicza (kontrakt za ponad pół miliona) oraz wymiana niemal 1,7 km rur wodociągowych w ul. Chopina.

Prace w ul. Chopina to oczywiście nie jedyny projekt związany z wodą. Spółka planuje m.in. budowę, dobudowę lub wymianę wodociągów w ulicach Próźnej, Kochanowskiego, Leśmiana, Konopnickiej, ulicy Cmentarnej, 600-lecia i Długiej, Towarowej, Łuszczewskich, Załamanej, Podgórznej oraz wymianę wodociągu biegnącego pod mostem w Chodakowie, w śladzie ulicy Brukowej. Jaką część z tych zamierzeń uda się zrealizować, trudno powiedzieć, gdyż spółka musi poczekać na rozstrzygnięcie konkursu, w którym spodziewa się ponad 400 tys. zł zwrotu wydatków ponoszonych na wspomnianą już dobudowę sieci w ulicach Kochanowskiego, Kraszewskiego, Lechickiej i Langiewicza.

W Wieloletnim Planie Rozwoju są też wyliczone zadania dotyczące kanalizacji sanitarnej. Oprócz wspomnianej budowy prawie kilometra sieci w rejonie ulic Kochanowskiego i Kraszewskiego, spółka chce zainvestować w ułożenie sanitarnej w al. 600-lecia oraz ul. Cmentarnej.

Miejskim do Kampinosu

Jeśli radni upoważnią burmistrza do zawarcia stosownego porozumienia, to od 1 lutego autobusem ZKM będziemy mogli dojechać do odległego o 16 kilometrów Kampinosu. Z taką propozycją wyszły do miasta tamtejsze władze samorządowe, by szczególnie dzieciom zapewnić dogodny dojazd i powrót ze szkoły.

Jeśli radni powiedzą „tak”, od lutego autobusy ZKM będą kursowały do Kampinosu we wszystkie dni nauki szkolnej. Trasę ma obsługiwać linia nr 1. Wyruszy ona spod Energomontażu, dalej autobus pojedzie ulicami 15 Sierpnia, Okrzei, przez PKP, Traugutta, Piłsudskiego, al. 600-lecia, przez Trojanów, Kistki i Chodaków. Poza miastem autobusy będą za-

trzymywały się w Żelazowej Woli, Dzięglewie, Strzyżewie, Woli Pasikońskiej, Komorowie i Kampinosie.

Dwa kursy z przystanku koło Energomontażu wyruszą o 14:25 i 15:15, będzie też jeden poranny kurs o 5:47, ze stacji PKP. Na miejsce autobus dotrze po około godzinie i piętnastu minutach.

Z Kampinosu do Sochaczewa także będą trzy kursy o 6:55, 15:40 (koniec trasy na stacji PKP) i 16:30.

Ponieważ gmina weźmie na siebie część kosztów funkcjonowania linii nr 1, pasażerowie jadący do Kampinosu za bilet zapłacą tyle samo, co mieszkańcy Sochaczewa na miejskich trasach. Bez przeszkód z ulgowych biletów skorzystają uczniowie, studenci, emeryci i renciści. (dw)

Ptasia grypa w Wiskitkach

Ryzyko wystąpienia na terenie powiatu sochaczewskiego wirusa H5N8 i związane z tym ewentualne działania były przedmiotem obrad Powiatowego Zespołu Zarządzania Kryzysowego. W związku z pojawieniem się wirusa w pobliskich Wiskitkach, dyskutowano nad przeciwdziałaniem rozprzestrzenianiu się ptasiej grypy.

Patury, przedstawiciele Powiatowego Inspektoratu Weterynarii, Powiatowej Stacji Sanitarnej-Epidemiologicznej, policji, straży pożarnej oraz samorządowcy.

Powodem zwołania narady był fakt, że ognisko wysoce zjadliwej grypy ptaków podtypu H5N8 wykryto u drobiu w gminie Wiskitki w powiecie Żyrardowskim. Pamiętać należy, że wirus nie stanowi dużego zagrożenia dla ludzi, oczywiście przy przestrzeganiu zasad higieny. Zarazone stado ptaków trzeba wybić i zutylizować. Jest to niestety jedyny sposób na zahamowanie rozprzestrzenienia się choroby, co oznaczać może olbrzymie straty dla hodowców.

W zebraniu Powiatowego Zespołu Zarządzania Kryzysowego wzięli udział m.in. wicestarosta Tadeusz Głuchowski, dyrektor Wydziału Bezpieczeństwa Publicznego, Zdrowotnego, Zarządzania Kryzysowego i Spraw Obronnych Starostwa Powiatowego w Sochaczewie Janusz

Urząd Miejski wydał w minionym tygodniu komunikat, w którym zwraca się z prośbą do mieszkańców Sochaczewa o zgłoszenie - w trybie pilnym - do Powiatowego Lekarza Weterynarii w Sochaczewie z siedzibą przy ul. Staszica 152, miejsca lub miejsc, w których utrzymywany jest drób lub inne ptaki ze stad przyzagrodowych. Zgłoszeń należy dokonywać na specjalnych formularzach dostępnych na portalu miasta www.sochaczew.pl. Tam też znajduje się rozporządzenie Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 20 grudnia 2016 r. w sprawie zarządzenia środków związanych z wystąpieniem wysoce zjadliwej grypy ptaków.

Kolejne drogi zastąpią błoto

Zgodnie z wcześniejszymi zapowiedziami, na najbliższej sesji radni miasta podzielią na nowe zadania 1,5 mln złotych. Asfalt i kanalizacja deszczowa ułożona zostanie na ośmiu ulicach o długości ponad 1,3 km, a lampy oświetlą kolejne 3 km dróg.

Daniel Wachowski

daniel.wachowski@sochaczew.pl

Jak już informowaliśmy, do tegorocznej edycji Programu Rozwoju Gminnej i Powiatowej Infrastruktury Drogowej, prowadzonego przez wojewodę mazowieckiego, nasze miasto, starosta i gminy powiatu sochaczewskiego złożyły kilka wniosków. Ostatecznie na liście zadań zakwalifikowanych do realizacji, mających gwarancję rządowego dofinansowania w wysokości 50 procent kosztów, został tylko jeden projekt - remont pierwszego odcinka powiatowej ulicy Trojanowskiej, między al. 600-lecia a ulicą Łąkową. Będzie on prowadzony przez starostwo w tym roku. Pozostałe projekty, w tym zgłoszony przez miasto remont ulicy Płockiej od skrzyżowania z Gawłowską do ulicy Chełmońskiego, niestety nie weszły na listę rankingową. W tej sytuacji burmistrz zdecydował, że odłożone na ten cel 1,5 mln zł przeznaczy na mniejsze, lecz równie ważne projekty drogowe.

Osiedlowe skorzystają

Piotr Osiecki zaproponuje radnym, aby zamiast 500 metrów ulicy Płockiej kompleksowo wyposażać w infrastrukturę drogową osiem ulic osiedlowych mających ponad 1,3 km długości -



Nowy asfalt na ul. Równoległej powstał w ramach zeszłorocznej edycji programu „Drogi zamiast błota”

Malinową, Maczka, Kawalerzystów, Roweckiego, Andersa, Tęczową, Małą i Gagarina.

- Największym z nowych zadań będzie przebudowa ulic Maczka, Kawalerzystów, Roweckiego i Andersa, szacowana na 760 tys. zł. Pierwotnie w budżecie miasta na rok 2017 zabezpieczyliśmy 150 tys. na wykonanie kanalizacji deszczowej w ul. Maczka i Kawalerzystów. Jednak po dokładnych analizach zaproponuję radnym przeprowadzenie prac kompleksowo. Stąd na wszystkich czterech drogach do deszczówki dojdzie

też nowy asfalt - wyjaśnia Piotr Osiecki.

Kilkanaście ulic z oświetleniem

Dziesięć kolejnych ulic zyska nowe oświetlenie. Lampy mają stanąć przy Krzywoustego, Jedwabniczej, Wypiańskiego, Wspólnej, Żniwnej, Szyszkowej, Siewnej, Leśmiana, Langiewiczza i Kochanowskiego. Oświetlą około 3 km ulic.

- Za 35 tysięcy planujemy też dobudowę oświetlenia w ul. Karwowskiej i Topolowej. Kolejne 30 tys. odkładamy na inne projekty oświetleniowe. W czasie jesiennego cyklu spotkań z mieszkańcami spisaliśmy wszystkie prośby o dodat-

kowe lampy i mam nadzieję, że z tej puli większość z nich uda się spełnić - dodaje burmistrz.

Unia zapłaci?

Poza tym w wykazie zadań inwestycyjnych pojawiają się dwa nowe, też związane z drogami, lecz oparte na dotacjach unijnych. Miasto za własne pieniądze zaprojektuje przebudowę układu komunikacyjnego na terenie dawnego „Chemitexu” oraz opracuje projekt drogi zapewniającej dogodny dojazd do działek inwestycyjnych na polach czerwinkowskich. Przypomnijmy, że na polach miasto posiada 6 hektarów ziemi. Jeden hektar, u zbiegu Olimpijskiej i Piłsudskiego, przeznaczono pod budowę nowego gmachu sądu, pozostałe pięć hektarów podzielono na trzy działki. Dwie z nich to tereny inwestycyjne, po trzeciej ma przebiegać wspomniana droga.

Ratusz liczy, że pieniądze na przebudowę dawnych zakładowych ulic w Chodakowie i drogę zapewniającą dojazd do działek na polach uda się zdobyć z programów unijnych nastawionych na zwiększanie atrakcyjności gospodarczej, rozwój przedsiębiorczości, ułatwianie dostępu do terenów inwestycyjnych.

ZAPYTAJ BURMISTRZA

Szanowny panie burmistrzu, od pewnego czasu zastanawiam się nad wysokością opłaty abonamentowej typu „M” dla mieszkańców zameldowanych na pobyt stały i czasowy przy ulicach objętych Strefą Płatnego Parkowania niestrzeżonego, która na okres jednego roku wynosi 150 złotych. Nie należę do tego grona osób, jednak chciałbym się dowiedzieć, jakie wyliczenia, argumenty, powody, doprowadziły do ustalenia tak wysokiej opłaty? Dla porównania abonament mieszkańca w Warszawie to koszt 30 zł rocznie. Pozdrawiam serdecznie.



Szanowny Panie, przypomnę, że mieszkańcy posiadający abonament typu „M” mogą parkować w SPP bez ograniczeń przez cały rok. Koszt jednej godziny postoju przy takim abonamencie wynosi zatem średnio ok. 6 groszy. Myślę, że nie jest to wygórowana stawka. Opłaty z biletów i abonamentów finansują SPP, jej utrzymanie przez cały rok. Stąd takie opłaty, które gwarantują bilansowanie się kosztów działania strefy.

Proszę zrobić ankietę na najbardziej niebezpieczne miejsce w Sochaczewie z punktu widzenia pieszych i drugą, z punktu widzenia kierowców. Jako kierowca już dziś zgłaszam niedoświetlone przejście na ulicy Towarowej, obok Stacji Muzeum i PKP. Codziennie widzę tam rano pieszych ubranych na szaro, a widoczność w tym miejscu, gdy pada deszcz, jest bardzo ograniczona.

Takie dane gromadzi Komenda Powiatowa Policji na podstawie zarejestrowanych interwencji przy zdarzeniach drogowych w naszym mieście. Myślę, że przeprowadzimy taką ankietę poprzez internet, proszę monitorować naszą stronę i facebook'a.

Gdzie można w Sochaczewie dostać formularz wniosku o wpis do rejestru zwierząt podlegających ograniczeniom na podstawie przepisów prawa Unii Europejskiej?

Szanowny Panie, wniosek o wpis do rejestru zwierząt podlegających ograniczeniom na podstawie przepisów Unii Europejskiej należy pobrać w Starostwie Powiatowym w Sochaczewie, Wydział Rozwoju, Rolnictwa, Leśnictwa i Ochrony Środowiska ul. Marszałka J. Piłsudskiego 65, 96-500 Sochaczew.

Pytania burmistrzowi
Piotrowi Osieckiemu można zadawać
na portalu **Sochaczew.pl**

Możesz odpracować niezapłacony czynsz

Jeśli mieszkasz w lokalu komunalnym, masz trudną sytuację życiową i zaległości w opłatach za czynsz, możesz odpracować swoje długi.

Jak skorzystać z tej możliwości?

- należy złożyć wniosek o zamianę długu na świadczenie niepieniężne do Zakładu Gospodarki Komunalnej, al. 600-lecia 90 w Sochaczewie
- uzgodnić rodzaj prac i podpisać porozumienie
- po wykonaniu prac następuje zmniejszenie długu

Jakie prace można wykonywać? Dostępny jest szeroki katalog prac.

Najczęściej jest to:

- sprzątnięcie ulic
- utrzymanie zieleni
- utrzymanie zimowe dróg publicznych
- prace ogrodnicze
- grabienie liści
- malowanie
- drobne prace remontowe

Jeżeli osobiście z różnych przyczyn nie możesz świadczyć pracy, dług może „odpracować” inna osoba, która wyrazi na to zgodę, np. ktoś z rodziny czy przyjaciel.

Wydział Gospodarki Lokalowej UM

nowe zadania	wstępne koszty
asfalt i kanalizacja deszczowa w ulicach Maczka, Kawalerzystów, Roweckiego i Andersa	760.000
asfalt i kanalizacja deszczowa w ulicach Małej i Gagarina	300.000
asfalt i kanalizacja deszczowa w ulicach Tęczowej i Malinowej	440.000
projekt przebudowy układu komunikacyjnego na terenie dawnego „Chemitexu”	60.000
projekt budowy drogi wraz z infrastrukturą techniczną na terenie tzw pól czerwinkowskich	40.000
budowa oświetlenia w ulicach: Krzywoustego, Jedwabniczej i Wypiańskiego	30.000
budowa oświetlenia w ulicach: Wspólnej i Żniwnej	40.000
budowa oświetlenia w ulicach: Szyszkowej i Siewnej	40.000
dobudowa oświetlenia w ul. Topolowej	30.000
budowa oświetlenia w ulicach: Leśmiana, Langiewiczza i Kochanowskiego	25.000
dobudowa oświetlenia w ul. Karwowskiej	5.000
dobudowa nowych punktów oświetleniowych	30.000

Szkoły czeka dużo zmian

11 stycznia rząd opublikował nową ustawę oświatową, na którą niecierpliwie oczekiwali samorządy, odpowiedzialne za wprowadzenie jej w życie na swoim terenie. Dopiero teraz mogą podjąć oficjalne kroki związane z realizacją nowej wizji edukacji. Sochaczewski samorząd ma już wstępny projekt sieci szkół i obwodów szkolnych. Przedstawi go na najbliższej sesji rady miejskiej.

Jolanta Sosnowska

jolanta.sosnowska@sochaczew.pl

Przygotowaniem analizy demograficznej, niezbędnej w planowaniu oświatowym, oraz opracowaniem kilku wariantów organizacji życia szkolnego na terenie miasta, zajął się wiceburmistrz Marek Fergiński, odpowiedzialny w ratuszu za oświatę. Jak mówi, jeśli radni we wtorek 31 stycznia zaakceptują przedstawione propozycje, zostanie zielone światło do kolejnych działań, a jest ich niemało.

Cztery warianty

W pierwszej fazie ratusz przygotował cztery wersje sieci szkół na bazie istniejących placówek. Po konsultacjach z dyrektorami, radami pedagogicznymi, rodzicami, związkami zawodowymi oraz komisją oświaty rady miejskiej największe poparcie uzyskał wariant IV, który przewiduje przekształcenie w ośmioklasowe podstawówki SP2, SP3, SP4, SP7 oraz Gimnazjum nr 1 i Gimnazjum nr 2. Gimnazjum nr 3 w Chodakowie zostanie włączone do Szkoły Podstawowej nr 7. Przekształcone gimnazja powrócą do swych poprzednich nazw, a więc Szkoły Podstawowej nr 1 i SP nr 6.

Obwody szkolne, czyli przynależność terytorialna dzieci do poszczególnych placówek, powrócą do stanu z 1998, to znaczy z okresu zanim powstały gimnazja. Jak twierdzi wiceburmistrz Fergiński, analiza prognozy demograficznej wskazuje na to, że nie ma konieczności zmiany obwodów. W pełni zaspokajają one zarówno potrzeby uczniów, jak i możliwości bazy lokalowej.

Od 1 września nabór do pierwszych klas będzie się odbywał już według nowych granic obwodów. We wszystkich szkołach powstaną także oddziały zerowe. Zastosowanie zaproponowanego wariantu wiąże się również ze wskazaniem części uczniów klas szóstych kontynuacji nauki w innej szkole. Dotyczy to jedynie wychowanków SP3, którzy przejdą do nowo utworzonej



Nowy rok szkolny uczniowie powitają w ośmioklasowych podstawówkach

SP1 oraz uczniów SP4, którzy trafią do SP6. Takie rozwiązanie będzie trwało od 1 września 2017 r. do końca roku szkolnego 2021/2022. Jednocześnie w dotychczasowych gimnazjach uczyć się będą dwa ostatnie roczniki gimnazjalistów.

- Wybrany ostatecznie wariant jest najbardziej optymalnym rozwiązaniem, które zabezpieczy uczniom dobre warunki nauki, nauczycielom utrzymanie pracy, a także pozwoli w pełni wykorzystać naszą bazę oświatową. Gdybyśmy zastosowali inny wariant, należałoby dzielić klasy, dostosowując je do nowych obwodów, a nie chcieliśmy tego robić - mówi wiceburmistrz.

Nauczyciele na razie bezpieczni

Pytamy Marka Fergińskiego, co z nauczycielami. Czy będą zwolnienia, przesunięcia? Jak miasto poradzi sobie z tym problemem?

- Wybrany przez nas wariant zapewnia najmniejszą migrację nauczycieli między jednostkami. Dodatkowo nauczyciele matematyki, chemii, biologii będą mieli jeszcze więcej godzin, bo oprócz roczników gimnazjalnych dojdą im zajęcia z uczniami klas siódmych. Poza tym reforma gwarantuje, że więcej dzieci zostanie w miejskich szkołach. Do tej pory szóstoklasiści mogli wybrać gimnazja spoza naszej jurysdykcji, a więc gimnazjum powiatowe, w Kątach, w Kozłowie. Teraz wszystkie klasy szóste zasilą miejskie placówki. To też stwarza większe szan-

se na pracę dla naszych nauczycieli. Problem może się pojawić za dwa lata, kiedy szkoły opuszczą ostatni gimnazjaliści i klasy ósme, ale mamy jeszcze czas, aby odpowiednio zorganizować pracę. W tej chwili jesteśmy umówieni z dyrektorami, aby nie zatrudniać nowych osób i wykorzystywać istniejącą kadrę. Oznacza to po prostu przesunięcia między placówkami. Dodam jeszcze, że od następnego roku szkolnego, przygotowaniem przedszkolnym musimy objąć trzylatki, na co potrzebujemy miejsca w przedszkolach, być może więc dla dzieci pięcioletnich zorganizujemy oddziały przedszkolne w szkołach - wyjaśnia wiceburmistrz.

Pytamy również, co z dyrektorami szkół, czy nastąpią jakieś zmiany personalne? Marek Fergiński twierdzi, że reforma nie zobowiązuje samorządów do ogłoszenia konkursów na dyrektorów, mogą oni pełnić funkcje do końca kadencji, a w przypadku gimnazjum włączonego do podstawówki dyrektor gimnazjum, z mocy prawa, obejmuje funkcję wicedyrektora szkoły podstawowej. W Sochaczewie kadencja dyrektorów gimnazjów upływa w tym roku, więc i tak ratusz ogłosi konkursy, ale już na dyrektorów szkół podstawowych nr 1 i 6. Dyrektorzy większości podstawówek swoje kadencje kończą za rok.

Uchwała w marcu

Po zatwierdzeniu przez radnych projektu rekomendowanego przez burmistrza, musi on trafić do kuratora oświaty, który w ciągu 21 dni powinien go

zaakceptować lub zgłosić swoje poprawki. Na marcowej sesji dokumentem ponownie zajmie się rada miejska i podejmie stosowną uchwałę. Od tego momentu zacznie obowiązywać nowa sieć szkół.

Dyrektorzy najważniejsze decyzje będą podejmować z chwilą pojawienia się nowej podstawy programowej. Zgodnie z rządowymi zapowiedziami ma się to stać do końca marca. W tej chwili zakres wiedzy, jaką mają zdobyć uczniowie, przygotowano dla klas pierwszych, czwartych i siódmych. Od momentu pojawienia się nowej podstawy programowej dyrektorzy mogą tworzyć siatkę godzin, co pozwoli zorientować się także co do ilości niezbędnej kadry do poszczególnych przedmiotów nauczania oraz kosztów związanych z nową organizacją szkół.

Reforma pociąga za sobą koszty. Ma je pokryć zwiększenie subwencji oświatowej dla samorządów terytorialnych. W przypadku Sochaczewa, który posiada dużą bazę szkół i przedszkoli, chodzi np. o wyposażenie dotychczasowych gimnazjów w meble dla najmłodszych uczniów - niskie ławki, krzeselka, regały. Z kolei w szkołach podstawowych potrzebne będzie wyposażenie pracowni do przedmiotów, których nie uczono na tym etapie, choćby chemii czy fizyki. Wiceburmistrz Fergiński nie potrafi w tej chwili oszacować kosztów, jakie to za sobą pociągnie, bo najpierw trzeba sprawdzić, co z istniejącego już sprzętu da się wykorzystać. Ma jednak nadzieję, że deklarowane przez rząd wsparcie dla samorządów będzie równie rzeczywiste, jak w przypadku pokrycia kosztów obsługi programu 500+.

Jedno jest pewne. Największa praca samorządów i dyrektorów szkół dopiero się zaczyna. I nie dotyczy ona jedynie miasta, bo reforma objęła również szkoły ponadgimnazjalne, dla których organem prowadzącym jest powiat. Do tematu będziemy więc wracać jeszcze nieraz.



Sochaczew powyżej średniej

Sochaczew znalazł się w gronie gmin, których dochody podatkowe przekraczają średnią krajową. Jesteśmy bogatsi od sąsiadów, mamy potencjał gospodarczy i generalnie żyje nam się lepiej niż większości rodaków.

Jak czytamy na stronach samorządowych PAP, ministerstwo finansów co roku publikuje wskaźniki dochodów podatkowych w przeliczeniu na jednego mieszkańca dla poszczególnych gmin. Stanowi to podstawę do obliczenia tzw. janosikowego, z którego korzystają najbiedniejsze regiony, dotowane przez najbogatsze gminy, miasta i województwa. Podstawą najnowszych wyliczeń resortu finansów na 2017 r. były dane o finansach gmin za 2015 r.

Wskaźnik gminny, czyli średnią, która odzwierciedla dochód podatkowy na jednego mieszkańca dla wszystkich polskich samorządów w kraju, oszacowano w tym roku na 1.597 zł. Dochody powyżej średniej uzyskało 449 gmin (na 2478), w tym Sochaczew. Rekordzistami pod tym względem są gminy Kleszczów, Rząśnia, Mielnik, Polkowice i Jerzmanowa. Skąd ten sukces? Każda z pięciu liderów ma na swym terenie kopalnię, wyrobisko kopalni lub potężne magazyny paliw. Gdyby dochody najbogatszej gminy Kleszczów wprost przenieść na sochaczewski grunt, rocznie do budżetu naszego miasta

trafiałoby 1,3 mld zł. Pierwszą dziesiątkę zamyka Nadarzyn spod Warszawy. Co ciekawe, stolica w gronie najbogatszych znalazła się dopiero na 43 pozycji.

Sochaczew sklasyfikowano na 400 pozycji, Łowicz znalazł się na 405 miejscu, Skierniewice na 430, a Żyrardów na dalekim 759. Wysoko w rankingu znalazły się dwie gminy z naszego powiatu - Teresin i Sochaczew. To na ich terenie znajdują się m.in. duże magazyny firm logistycznych, lotnisko wojskowe czy fabryka Mars Polska.

Warto zauważyć, że oceniwania wobec miast i gmin są inne, stąd zupełnie odmienna struktura wydatków. Większym gminom łatwiej inwestować w poprawę stanu dróg czy budowę lamp w najdalszych miejscowościach, gdyż najczęściej nie utrzymują domów kultury, własnej komunikacji miejskiej, basenów, stadionów, muzeów, przedszkoli. Z tych dobrodziejstw, dotowanych przez duże ośrodki, mieszkańcy gmin zwykle korzystają w pobliskich miastach powiatowych.

Na koniec dobra wiadomość. Mieszkańcy, prowadzone przez nich firmy, a przez to również gminy, systematycznie się bogacą. Trzy lata temu w zestawieniu wskazano 64 samorządy, gdzie dochód podatkowy na mieszkańca nie przekraczał 500 zł rocznie. W najnowszym zestawieniu jest ich tylko 11. (dw)

Samorząd	Pozycja w rankingu	Dochód na mieszkańca
gmina Teresin	85	2.472
gmina Sochaczew	144	2.159
miasto Sochaczew	400	1.650
gmina Brochów	568	1.495
gmina Nowa Sucha	805	1.351
gmina Hów	1223	1.147
gmina Młodzieszyn	1302	1.120
gmina Rybno	1324	1.111

Przeterminowane leki - do apteki

Wkrótce dowiemy się, która firma ustawi na terenie miasta szesnaście pojemników na przeterminowane leki. Specjalnie oznakowane kosze znajdziemy w ratuszu i sochaczewskich aptekach.

Niewykorzystane lekarstwa uważane są za odpad niebezpieczny, dlatego nawet witaminy C, resztek syropu na kaszel czy wapna nie wolno wyrzucać do zwykłego kosza. Farmaceutyki to chemia, umieszczone na wysypisku mogą przeniknąć do gleby i wody, stanowić realne zagrożenia dla życia lub zdrowia ludzi. Leki muszą trafić do pojemników ustawionych w aptekach, skąd za-

berze je wyspecjalizowana firma i podda procesowi utylizacji. Apteka musi je przyjąć bezpłatnie, nie może żądać nawet symbolicznego wynagrodzenia za odbiór przeterminowanych lekarstw, gdyż wszystkie związane z tym koszty pokrywa urząd.

Nową firmę odpowiedzialną za odbiór lekarstw poznamy w połowie lutego. Ratusz chce, aby pojemniki oczyściła z zawartości raz na kwartał - w połowie kwietnia, lipca, października i grudnia. Oczywiście odpadami zajmie się wyspecjalizowane przedsiębiorstwo, posiadające stosowne uprawnienia, doświadczenie w tym zakresie, umowę ze spalarnią odpadów medycznych. (dw)

Lokalizacja pojemników do magazynowania przeterminowanych leków:

- apteka „NOWA” ul. Staszica 28,
- apteka „NA PODZAMCZU” ul. Traugutta 3A,
- apteka ul. Pokoju 7,
- apteka ul. 1 Maja 4,
- apteka „NATURA” ul. Dąbrowskiego 2,
- apteka „ZDROWIE” ul. Żeromskiego 29G,
- apteka „REMEDIUM” ul. Chodakowska 23,
- apteka „SERDUSZKO” ul. Batalionów Chłopskich 3/7,
- apteka „SERDUSZKO” al. 600-lecia 9,
- apteka „SŁONECZNA” ul. Żeromskiego 41 A (Przychodnia ALMED),
- apteka „INTER APTEKA” ul. Warszawska 118 (market Carrefour),
- apteka „VITA” ul. Gawłowska 3,
- apteka al. 600-lecia 39 (market Kaufland),
- apteka ul. Warszawska 21,
- apteka ul. Chodakowska 27,
- Urząd Miejski w Sochaczewie ul. 1 Maja 16.

BURMISTRZ MIASTA SOCHACZEW OGŁASZA NABÓR NA CZŁONKA SOCHACZEWSKIEJ RADY DZIAŁALNOŚCI POŻYTKU PUBLICZNEGO

Zgłoszenie kandydata na członka Rady następuje poprzez złożenie dokumentu zgłoszeniowego w formie papierowej, w Biurze Obsługi Klienta Urzędu Miejskiego w Sochaczewie lub przesłanie tego dokumentu na adres Urzędu Miejskiego, ul. 1 Maja 16, 96-500 Sochaczew.

Zgłoszenie powinno zawierać następujące informacje:

- 1) imię i nazwisko kandydata oraz jego adres zamieszkania,
- 2) krótki opis osiągnięć kandydata w sektorze pozarządowym,
- 3) nazwę i adres siedziby organizacji zgłaszającej kandydata,

Wymagane załączniki:

- 1) oświadczenie kandydata o wyrażeniu zgody na kandydowanie,
- 2) oświadczenie kandydata o niekaralności za przestępstwa umyślne,
- 3) oświadczenie kandydata o wyrażeniu zgody na przetwarzanie danych osobowych w ramach prowadzonego naboru na członka Sochaczewskiej Rady Działalności Pożytku Publicznego.

Wzory druków zgłoszenia kandydata oraz wymaganych oświadczeń są do pobrania w Wydziale Kultury, Sportu, Turystyki i Organizacji Pozarządowych UM (kramnice miejskie, ul. 1 Maja 21, II piętro).

Komplet wniosków należy przysyłać (pocztą lub składać w Biurze Obsługi Klienta Urzędu Miejskiego w Sochaczewie) do dnia **7.02.2017 r.**, do **godz. 16.00** (wnioski złożone po tym terminie będą odrzucone).

Za zasługi dla kultury

Ambasador Republiki Azerbejdżanu w Polsce, Hasan Hasanov (premier w latach 1990-1992, minister spraw zagranicznych 1993-1998), zaproponował władzom naszego miasta wspólne uczczenie, żyjącego w XIX wieku, polskiego pianisty i kompozytora Antoniego Kątskiego. Za kilka miesięcy w Sochaczewie ma stanąć tablica przypominająca jego zasługi dla polskiej i azerskiej kultury.

23 stycznia w Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą odbyło się spotkanie władz miasta z ambasadorem Hasanem Hasanovem i I Sekretarzem Ambasady Emilem Agaahmadovem. W rozmowach wzięli udział minister Maciej Małecki, burmistrz Piotr Osiecki, przewodniczący Rady Miasta Sylwester Kaczmarek, naczelnik Wydziału Kultury, Sportu, Turystyki i Organizacji Pozarządowych Agata Kalińska oraz dyrektorzy muzeum, Paweł Rozdżestwieński i Sochaczewskiego Centrum Kultury, Artur Komorowski.

Jak podkreślał Hasan Hasanov, jest wielu Polaków, którzy brali udział w rozwoju nauki, edukacji, budowie miast, przemysłu i państwowości Azerbejdżanu, dlatego od 2012 roku ambasada prowadzi projekt poświęcony wybitnym Azerom i Polakom, którzy wnieśli swój wkład w szeroko rozumiany rozwój stosunków pomiędzy naszymi krajami. Tablice i obeliski stanęły m.in. w Olsztynie, Białymstoku, Poznaniu i Warszawie. Pomnik przyjaźni polsko-azerskiej odsłonięto też w Gnieźnie, z okazji dwudziestej rocznicy nawiązania stosunków dyplomatycznych między naszymi krajami.

Ambasador Hasanov przypomniał, że Antoni Kątski zasłużył się kulturze Azerbejdżanu m.in. przekładając XIX-wieczne utwory muzyczne z lokalnego zapisu notacji muzycznej na



Antoni Kątski urodził się w 1817 r. w Krakowie, a zmarł w 1899 w Iwaniczach koło Nowogrodu. To polski pianista i kompozytor wywodzący się z muzycznej rodziny. Jego ojciec Grzegorz i brat Karol byli pianistami, a bracia Stanisław i Apolinary skrzypkami. Antoni był cudownym dzieckiem, koncertującym w wieku kilku lat. Gry na fortepianie uczył się w Szkole Głównej Muzyki w Warszawie, potem w Moskwie i w Konserwatorium Towarzystwa Przyjaciół Muzyki w Wiedniu. Po raz pierwszy wystąpił publicznie w Krakowie, w wieku 4 lat. Od tej pory koncertował stale m.in. w Warszawie, Wiedniu, na Węgrzech i w Rosji. Bardzo wczesnie rozpoczął też komponowanie. Jego pierwsze utwory zostały wydane, gdy Antoni miał zaledwie 8 lat. 26 maja 1845 muzykował razem z Chopinem w paryskim salonie Czartoryskich. W 1849 rozpoczął tournée po Europie; koncertował w Madrycie i Sewilli, następnie udał się do Portugalii.

W latach 1851-1853 przebywał w Berlinie (nadworny pianista). W tym czasie występował w wielu miastach Niemiec i Austrii a także odbył podróż koncertową z bratem Apolinarym do Polski, Grecji, Turcji, Egiptu i Włoch. W latach 1854-1867 przebywał w Petersburgu i w dalszym ciągu koncertował, sam lub z bratem Apolinarym, w wielu miastach Rosji. W 1867 przeniósł się do Londynu, gdzie mieszkał przez 16 lat, zajmując się pedagogiką muzyczną i komponowaniem. W 1883 wyjechał na stałe do USA, gdzie objął stanowisko profesora konserwatorium muzycznego. W 1897 rozpoczął wielką podróż koncertową dookoła świata, która obejmowała Australię, Nową Zelandię, Indie, Chiny, Japonię, Syjam, a także Rosję i Polskę. Otrzymał liczne medale i orderzy nadawane mu przez koronowane głowy w całej Europie. Zostawił po sobie ponad czterysta utworów, w większości na fortepian, ale też operę i trzy operetki.



zapis międzynarodowy. I właśnie w Sochaczewie, obok którego leży Żelazowa Wola, ambasador chciałby uczcić polskiego, nieco zapomnianego, kompozytora. Co ciekawe, Antoni Kątski poznał Fryderyka Chopina. 172 lata temu muzykował z nim w paryskim salonie Czartoryskich.

W trakcie spotkania ustalono, że samorząd aktywnie włączy się w przygotowanie uroczystości, zaproponuje ambasadzie godne miejsce dla tablicy. Szczegóły dotyczące miejsca, odpowiedniego tekstu na tablicy, mają być ustalone w ciągu kilku tygodni.

Na koniec ambasador zwiedził sochaczewskie muzeum, w tym wystawę czasową, pokazującą mazowieckie szopki oraz efektowną wystawę stałą „Pole Bitwy 1939-45 r.". W 2016 r., wystawa przechodziła II etap modernizacji, który dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz budżetu miasta Sochaczew. (daw)

Oświata i rewitalizacja na sesji

31 stycznia, o godz. 13.00, w sali konferencyjnej UM rozpocznie się XXII sesja Rady Miasta. W programie znalazło się siedemnaście uchwał dotyczących m.in. zmian w tegorocznym budżecie, stawek za wodę i ścieki na kolejny rok, porozumienia z gminą Kampinos, która chce korzystać z usług sochaczewskiego ZKM.

Tego dnia radni:

- podzielił 1,5 mln zł na kilka nowych projektów drogowych, tj. asfaltowanie ulic osie-

dlowych, budowę kanalizacji deszczowej i oświetlenia.

- ostatecznie potwierdził udział miasta w przebudowie powiatowej ulicy Trojanowskiej. W tym roku ma zostać kompleksowo wyremontowany jej najbardziej zniszczony odcinek między al. 600-lecia a ulicą Łąkową. Na Trojanowską powiat otrzyma 2,6 mln zł rządowego dofinansowania, jednak dotacja to 50 procent kosztów. Resztę wyłoży miasto (1.480.000 zł) i powiat (1.136.000 zł).

- podejmą decyzje dostosowujące sochaczewski system oświaty do zmian, jakie wejdą w życie we wrześniu 2017 roku. Są one związane z wygaszaniem gimnazjów i tworzeniem ośmioklasowych szkół podstawowych.

- ustalą stawki opłat za wodę i ścieki na okres: marzec 2017 – luty 2018 (pozostaną na tym samym poziomie), oraz powierzą spółce ZWiK sprawowanie opieki nad miejską siecią kanalizacji deszczowej. Za czyszczenie, konserwowanie, bieżące remonty deszczów-

ki zakład otrzyma w tym roku 125.000 zł.

- przyjmą Lokalny Program Rewitalizacji Gminy Miasto Sochaczew na lata 2017-2023.

- uchwalą roczny plan pracy Komisji Rewizyjnej i pozostałych komisji stałych Rady Miasta.

- zdecydują o nabyciu kilku działek w rejonie ul. Żyrardowskiej, przeznaczonych pod budowę drogi oraz o sprzedaży 38-metrowego lokalu użytkowego przy ul. Mickiewicza 5.

W 2017 więcej na mosty, drogi, chodniki

Za kilka dni ruszy budowa mostu tymczasowego na Pisi w dzielnicy Boryszew, dowiemy się też, które firmy wygrały przetargi na remont dwóch odcinków drogi nr 705, którą w granicach naszego miasta jest ulica 15 Sierpnia. Mazowiecki Zarząd Dróg Wojewódzkich planuje na przełomie marca i kwietnia ogłoszenie przetargu na kompleksowy remont ulicy Chodakowskiej. To ciąg dalszy boomu drogowego w naszym mieście przy współpracy z samorządem województwa mazowieckiego.

Daniel Wachowski

daniel.wachowski@sochaczew.pl

Warto odnotować, że w tym roku samorząd województwa zainwestuje w Sochaczewie i najbliższej okolicy ponad 8 mln złotych, a to większa kwota niż w 2016, gdy kompleksowo przebudowano dwa ronda. Tak potężne nakłady z pewnością odczują kierowcy, piesi i rowerzyści, bo stawiamy też na ścieżki rowerowe.

2017 rok: ulica 15 Sierpnia

Za kilka dni Mazowiecki Zarząd Dróg Wojewódzkich ogłosi, które firmy zajmą się remontem fragmentów drogi nr 705. Chodzi o jej dwa odcinki, między Nową Suchą a torami kolejowymi, oraz między szkołą w Kozłowie a skrzyżowaniem Inżynierskiej, Kościńskiego i Boryszewskiej w Sochaczewie. O pierwszy kontrakt, modernizację 1400 metrów drogi, starało się siedem firm. Najtańszą ofertę złożyła PRIMA z Karwowa (636 tys. zł). Drugie zadanie, przebudowa 1500 metrów trasy między Kozłowem a głównym skrzyżowaniem dróg w Boryszewie (w tym 800 metrów w granicach miasta), do złożenia ofert skłoniło sześć firm. Najtańszą przygotował DROGOMEX z Pruszkowa (939 tys. zł).

- To jeszcze nie są wyniki przetargów, lecz zestawienie ofert złożonych MZDW. Teraz Zarząd potrzebuje nieco czasu na ocenę, czy oferty są prawidłowo opracowane, czy są kompletne i zgodne z przepisami. Jeśli tak, to w lutym można będzie podpisywać umowy i wczesną wiosną wprowadzać ekipy na plac budowy – wyjaśnia radny sejmiku mazowieckiego Mirosław Adam Orliński.

To oznacza, że fragment 15 Sierpnia (od skrzyżowania Inżynierskiej i Kościńskiego do granic Sochaczewa, tuż za ulicą Kutrzeby) zasadniczo się zmieni. Projekt zakłada wymianę krawężników i obrzeży chodnikowych, regulację studzienek kanalizacyjnych, ułożenie 1100 mkw. kostki chodniko-



Chodnik przed „Osiedziątką” wykonano dzięki wypracowanym oszczędnościom

wej, usunięcie wierzchniej warstwy asfaltu i wylanie dwóch nowych – wyrównawczej i ścieżkowej. Prace potrwać do końca czerwca.

2017 rok: rusza budowa mostu

Przed miesiącem MZDW poinformował, że udało się wyłonić firmę, która zbuduje nowy most na Pisi w dzielnicy Boryszew. Warszawskie Przedsiębiorstwo Mostowe MOSTY Sp. z o. o. BUDOWNICTWO już przygotowuje sobie plac budowy. Zanim jednak zabierze się za główny most, w marcu udostępni kierowcom tymczasową przeprawę o nośności do 40 ton. Zadanie pochłonie 4.538.000 zł.

- Stan techniczny obecnie wykorzystywanego mostu jest zły, dlatego chcemy go wyłączyć z ruchu jak najszybciej. Nie może być powtórką wydarzeń sprzed lat, gdy z dnia na dzień trzeba było zamknąć przeprawę na Utracie, w pobliżu kościoła w Trojanowie – podkreśla Mirosław Adam Orliński. - Cieszę się, że na tym jednym kontrakcie zaoszczędziliśmy około milion złotych, bo zwycięzca przetargu ma własny most tymczasowy, nie musi tej konstrukcji wypożyczać.

2017 rok: 2 mln na Chodakowską
Jak zapewnia Mirosław Adam Orliński, remont ulicy Cho-

dakowskiej nie jest zagrożony. Na inwestycję samorząd wojewódzki przeznaczy 2 mln złotych, swój udział w inwestycji – poprzez wymianę oświetlenia – deklaruje miasto, dokumentacja jest gotowa i na jej podstawie można szukać wykonawcy. - Prawdopodobnie w marcu MZDW ogłosi przetarg, wyłoni firmę budowlaną i przed wakacjami jej ekipy wejdą na plac budowy. Chodakowska remontowana będzie na całej długości - od ronda Chodaków przy ul. Wyszogrodzkiej do ronda Jana Pawła II – zapowiada radny.

Remont tej drogi to wynik porozumienia i współpracy województwa mazowieckiego z władzami miasta. Marszałek Adam Struzik zadeklarował, że wpisze modernizację do swych planów inwestycyjnych na 2017 rok, jeśli burmistrz Piotr Osiecki sfinansuje dokumentację. I tak się stało. W minionym roku na jej opracowanie ratusz odłożył 100 tys. zł, wyłonił w przetargu biuro projektowe i pod koniec 2016 roku otrzymał komplet materiałów. Jednocześnie w budżecie na 2017 rok burmistrz zapisał 140 tys. na dobudowę nowego oświetlenia oraz wymianę istniejących tam lamp na energooszczędne.

- Projekt zakłada przebudowę całej jezdni, zatok autobusowych, wjazdów na posesje, wymianę chodników,

które będą miały szerokość od 1,5 do 3 m, oraz ułożenie szerokiej na 2 metry ścieżki rowerowej biegnącej po stronie dawnego Chemitexu. Konieczna będzie też budowa nowych odcinków lub przebudowa już istniejącej kanalizacji deszczowej. Obecnie jezdni ma szerokość od 7 do 9 metrów, a docelowo zwężona zostanie do ok. 7 m – informuje burmistrz Piotr Osiecki.

2018 rok: ulica Chopina

Każdy, kto w ostatnim czasie jechał ulicą Chopina wie, że wymaga ona pilnej interwencji i nie można postawić na półśrodki. Trzeba tam wymienić cały asfalt, wszystkie chodniki, a robiąc tak poważny remont od razu warto ułożyć ścieżkę rowerową.

- Jako przewodniczący Komisji Budżetu i Finansów zabiegam u marszałka województwa o wpisanie tego zadania do planów na 2018 rok i wszystko na to wskazuje, że tak się stanie. Wspólnie z burmistrzem uzgodniliśmy, że zajmujemy się najbardziej zniszczonym odcinkiem Chopina, od torów kolejki wąskotorowej do ronda Jana Pawła II. To będzie bardzo duże i kosztowne zadanie, za 4-5 mln zł – wyjaśnia Mirosław Adam Orliński.

Przy tej okazji do działania przygotowuje się Zakład Wo-

Zdaniem burmistrza Piotra Osieckiego



Współpraca z Samorządem Województwa Mazowieckiego jest więcej niż dobra. Jestem w stałym kontakcie z dyrektorem MZDW i radnym Sejmiku Adamem Orlińskim, planujemy wspólne działania. Cieszę się, że wkrótce przedsiębiorcy i mieszkańcy Boryszewa dostaną nowy most.

W tej dzielnicy nie ma jak poprowadzić objazdów, szczególnie dla samochodów ciężarowych, dlatego ten projekt jest tak istotny. Jeśli samorząd Mazowsza nadal będzie tak życzliwie patrzył na swoje drogi w granicach naszego miasta, za 2-3 lata najważniejsze z nich będą wyremontowane, oświetlone, wyposażone w ścieżki rowerowe. Z niecierpliwością czekam na ostateczne decyzje w sprawie ul. Chopina, którą turyści jadą do Domu Urodzenia F. Chopina. Wierzę, że w 2018 droga zmieni się nie do poznania.

Zdaniem radnego Sejmiku Mazowieckiego Mirosława Adama Orlińskiego



W ubiegłym roku MZDW przebudował część ulicy Wyszogrodzkiej, dwa ronda w Chodakowie i przy wiadukcie kolejowym, wymieniliśmy chodnik przed tzw. „Osiedziątką”, na ul. 15 Sierpnia i jego duży odcinek przy ul. Piłsudskiego. Nowa nawierzchnia asfaltowa pojawiła się na ulicy Piłsudskiego - między Warszawską a Olimpijską. Ponadto z wypracowanych oszczędności wystarczyło jeszcze na asfalt przy ul. Skłodowskiej. Wszystkie te projekty pochłonęły ponad 7 mln złotych. W tym roku w Sochaczewie zainwestujemy ponad 8 mln. Jeśli na przetargach będą oszczędności, a na razie tak się dzieje, jest szansa, że zajmujemy się też biegnącym przez las odcinkiem drogi 705 za Nową Suchą, między torami kolejowymi a szkołą w Kozłowie.

dociągów i Kanalizacji, który już w tym roku chce w ulicy Chopina wymienić wodociąg. Zaplanował przebudowę sieci na długości 1,7 km, co może kosztować miejską spółkę ok. 560 tys. zł.

2018 rok: Licealna i miejski odcinek 15 Sierpnia

Zarządzany przez samorząd miasta odcinek tej drogi, między obwodnicą a LO im. Fryderyka Chopina, ma być remontowany w 2018 roku. Projekt, obejmujący również ulicę Licealną, opracowuje właśnie biuro A4 Projekt. Dokumentacja wraz z niezbę-

dnymi pozwoleniami i uzgodnieniami będzie gotowa w połowie sierpnia br. Ratusz chce przy obydwu drogach umieścić szeroką na 2,5 metra, asfaltową ścieżkę rowerową, wymienić nawierzchnię ulic, wylać nową warstwę asfaltu, ułożyć chodniki, zbudować zatoki autobusowe i przy okazji przebudować kanalizację deszczową.

- We wrześniu złożymy wniosek o dotację z rządowego Programu Rozwoju Gminnej i Powiatowej Infrastruktury Drogowej. Najlepsze projekty mogą w nim liczyć na 50 procent dotacji – deklaruje burmistrz Osiecki.

Miasto skanalizowane

Efekt ekologiczny Projektu „Poprawa gospodarki wodno-ściekowej miasta Sochaczew - etap I” zrealizowanego przez ZWiK Sochaczew został osiągnięty. To wielki sukces spółki i władz miasta - cieszą się pracownicy ZWiK.

W przypadku Zakładu Wodociągów i Kanalizacji Sochaczew Sp. z o. o. efekt ekologiczny projektu w umowie o dofinansowanie został określony jako wzrost liczby użytkowników korzystających z podłączenia do sieci kanalizacji sanitarnej o 11 138 osób i ten wynik został osiągnięty. Nie należy zapominać, że zwiększenie liczby osób korzystających jest jednym z elementów efektu, kolejnym to spełnienie przez Miejską Oczyszczalnię Ścieków zlokalizowaną w Sochaczewie przy al. 600-lecia 69 zapisów Dyrektywy Rady 91/271/EWG z 21 maja 1991r. w zakresie oczyszczania ścieków komunalnych. Oczywiście Miejska Oczyszczalnia Ścieków, jako jedyna w sochaczewskiej aglomeracji, spełnia zapisy tej dyrektywy a redukcja związków biogenych jest na poziomie 99-100%.

W ramach projektu „Poprawa gospodarki wodno-ściekowej miasta Sochaczew etap I” realizowano następujące zadania:

KONTRAKT NR 1 - „Remont i rozbudowa Miejskiej Oczyszczalni Ścieków przy Al. 600-lecia” - realizacja w okresie październik 2010 r. - sierpień 2012 r.

KONTRAKT NR 2 - „Rozbudowa kanalizacji sanitarnej na osiedlu Rozłazłów i Karwowo” - realizacja październik 2011 - kwiecień 2013 r.

W ramach Kontraktu nr 2 wybudowano 36 419, mb sieci kanalizacji sanitarnej grawitacyjnej i tłocznej oraz 3 tłocznie i 11 sieciowych przepompowni ścieków.

KONTRAKT NR 2a - „Budowa sieci kanalizacji sanitarnej w ul. Gawłowskiej od ul. Batalionów Chłopskich do granicy z gminą Sochaczew” - realizacja marzec 2010 r. - lipiec 2010 r. W ramach zadania inwestycyjnego wybudowano 3 971 mb sieci kanalizacji sanitarnej.



Budowa kanalizacji sanitarnej objęła 95 proc. miasta



Remont osadnika wtórnego w oczyszczalni ścieków

KONTRAKT NR 3 - „Rozbudowa sieci kanalizacji sanitarnej na osiedlu Wypalenisko, część północna i Chodaków” - realizacja listopad - 2011 r. - kwiecień 2013 r. W ramach Kontraktu nr 3 wybudowana została sieć kanalizacji sanitarnej grawitacyjnej i tłocznej o łącznej długości 44 807 mb, 22 sieciowe przepompownie ścieków oraz 27 przydomowych przepompowni.

KONTRAKT NR 3a - „Budowa sieci kanalizacji sanitarnej - odcinek oczyszczalnia - ul. Parkowa” - realizacja marzec 2010 r. - czerwiec 2011 r. W ramach Kontraktu nr 3a wybudowana została sieć kanalizacji sanitarnej grawitacyjnej i tłocznej o łącznej

długości 6 171,5 mb oraz 4 tłocznie i 2 sieciowe przepompownie ścieków.

KONTRAKT NR 4 - „Modernizacja kanalizacji sanitarnej w Centrum” - realizacja marzec 2011 r. - czerwiec 2011 r.

W ramach Kontraktu nr 4 modernizacji poddana została sieć kanalizacji sanitarnej o łącznej długości 3 446,5 m w ulicach: Wąska, Reymonta, 1 Maja, osiedle 1 Maja, Świerczewskiego (obecnie Grabskiego), Cmentarna, Moniuszki, Hanki Sawickiej, Słowackiego, Ziemowita, Dąbrowskiego, Żwirki i Wigury, Dywizyjny 303, Łuszczewskich.

Całkowita wartość Projektu: 105 567 818,91 zł, na-



Prace na miejskiej oczyszczalni

tomiast wartość dofinansowania to 50 410 591,52 zł.

Łączna długość wybudowanej sieci to 91,37 km, zmodernizowanej sieci 3,45 km oraz zmodernizowanie Miejskiej Oczyszczalni Ścieków.

Ten olbrzymi zakres robót został wykonany w stosunkowo krótkim czasie. Oczywiście nie jest to jedyny projekt spółki, który został zrealizowany i rozliczony z Funduszem, jednak największy i zakończony sukcesem, w którego powodzenie niektórzy nie chcieli wierzyć.

Do tego sukcesu przyczynili się mieszkańcy, którzy podłączyli swoje posesje do nowej sieci kanalizacyjnej.

ZWiK Sochaczew

Boisko dla „czwórki”

Zgodnie z zapowiedzią, ratusz ogłosił przetarg na opracowanie projektu boiska sportowego, jakie w 2018 roku ma powstać na tyłach Szkoły Podstawowej nr 4. Na oferty zainteresowanych firm miasto czeka do 2 lutego. Także w tym roku projektowane będzie boisko dla „trójki”, którego budowa najprawdopodobniej ruszy już za kilka miesięcy, w wakacje.

Za Szkołą Podstawową nr 4 ma powstać boisko wielofunkcyjne ze sztuczną nawierzchnią, o minimalnych wymiarach 25x45m. W jego obszar zostaną wpisane linie boisk do piłki nożnej, ręcznej, koszykowej i siatkowej. Prócz tego na kompleks sportowy złożony skocznia do skoku w dal z utwardzonym rozbiegiem o nawierzchni poliuretano-wej lub tartanowej o długości około 20 m. Jeśli wystarczy miejsca, projektanci mają zaplanować też bieżnię lub ścieżkę do biegania o nawierzchni poliuretano-wej lub tartanowej. Całość dopełnią piłkochwyty, ławeczki, oświetlenie, chodniki i ogrodzenie. Ponieważ obiekt ma się znaleźć blisko skarpy, przyszły wykonawca będzie musiał wyrównać teren, odwieść go, wybudować mury oporowe. Pro-

jekt budowlany i kosztorys muszą być gotowe do końca października. Boisko powstanie w 2018 roku. Pod tą datą, w Wieloletniej Prognozie Finansowej, odłożono na ten cel 800 tys. zł.

Przypomnijmy, że jeszcze w tym roku rozpocznie się budowa boiska przy Szkole Podstawowej nr 3. Do 30 stycznia ratusz czekał na oferty firm gotowych zaprojektować ten obiekt. Kto wygrał postępowanie, dowiemy się za kilka dni, gdyż ratusz potrzebuje czasu na przejrzanie złożonych ofert. Jeśli są kompletne, ceny nie przekroczą kwoty odłożonej na ten cel w budżecie miasta, zwycięskie biuro dostanie czas do końca maja na przygotowanie pełnej dokumentacji i uzyskanie pozwoleń budowlanych. W skład kompleksu sportowo-rekreacyjnego przy „trójce” ma wejść boisko do gry w piłkę ręczną o wymiarach 44x32m o nawierzchni poliuretano-wej. W poprzek boiska wpisane będą linie dwóch boisk do piłki koszykowej, a wokół niego zbudowana minimum trzytorowa, 300 metrowa bieżnia ze sztuczną nawierzchnią i 100 metrową bieżnią w linii prostej. W tym roku na prace budowlane odłożono 400 tys. zł, w 2018 zabezpieczono jeszcze 800 tys. zł. (daw)

Uchwała antysmogowa



Samorząd województwa mazowieckiego rozpoczął prace nad przygotowaniem tak zwanej uchwały antysmogowej. Do połowy lutego samorządy nadsyłają ankiety do urzędu marszałkowskiego, w których podsumują swoje działania służące ochronie powietrza.

Uchwała antysmogowa pozwoli wprowadzić na terenie województwa ograniczenia lub zakazy dotyczące m.in. kotłów ciepłowniczych. Ma ona określić, jakie paliwa będą mogły

być stosowane, a które zostaną ograniczone.

Na obecnym etapie trwa pozyskiwanie informacji niezbędnych do przeprowadzenia inwentaryzacji urządzeń grzewczych m.in. wykorzystujących węgiel. W pełnym zdiagnozowaniu sytuacji ma pomóc ścisła współpraca z instytucjami naukowymi i badawczymi.

Jak zapewnia marszałek województwa mazowieckiego, Adam Struzik, uchwała antysmogowa powstanie jeszcze w tym roku. (mf)

Ponad 2 miliony złotych na szkodę Microsoftu

Do Sądu Rejonowego w Płocku trafił akt oskarżenia przeciwko Rafałowi i Justynie P., małżeństwu z Sochaczewa. Zdaniem płockiej prokuratury dopuścili się oni kradzieży względem koncernu Microsoft na kwotę ponad dwóch milionów złotych. Oskarżeni utrzymują, że ich działalność gospodarcza była legalna.

Sebastian Stępień

sebastian.stepien@sochaczew.pl

Małżonkowie latem 2014 roku założyli firmę, która zajmowała się dystrybucją systemów operacyjnych firmy Microsoft. Jak utrzymują, licencje na produkty Microsoftu uzyskiwali w legalny sposób, odzyskując je z komputerów wycofanych z użytku. Tak zdobyte produkty odsprzedawali potem za pośrednictwem portalu aukcyjnego Allegro. Wprowadzali na rynek popularne „Windowsy” z serii XP, Vista, 7, a także pakiety biurowe MS Office. Sprzedaż szła całkiem dobrze, bo w ciągu niecałych dwóch lat działalności udało im się znaleźć nabywców na ponad 4000 kopii systemów operacyjnych, a to z pewnością dzięki bardzo konkurencyjnym cenom oferowanych przez nich produktów. Oscylowały one między 40 a 200 zł, podczas gdy rynkowa wartość niektórych systemów operacyjnych sięga nawet 2 tys. zł. Problem w tym, że posiadacz praw autorskich, firma Microsoft, nie miał pojęcia, że ich produkty sprzedawane są przez sochaczewskie małżeństwo.

- Żeby w pełni legalnie dystrybuować systemy naszej firmy, trzeba przede wszystkim uzyskać numer partnera, a co za tym idzie status partnera Microsoft - mówi Leszek Mikula z Microsoft Polska. - Uzyskanie go wymaga spisania indywidualnej umowy. Jej treść zależy od profilu i założeń sprzedażowych, które przedstawi potencjalny partner. Wystarczy powiedzieć, że legalni partnerzy nie będą skłonni sprzedawać licencji produktów Microsoft za ułamek ich rynkowej wartości. Tymczasem takie oferty nagminnie pojawiają się



na jednym z polskich serwisów aukcyjnych. Dlatego, jeśli nabywca nie chce stać się ofiarą sprzedawcy nielegalnego oprogramowania, powinien upewnić się, że oferta pochodzi z autoryzowanego przez nas źródła. Taki system operacyjny z nieautoryzowanego źródła przejdzie co prawda weryfikację naszych zabezpieczeń, ale, w przypadku szczegółowej kontroli, uznany zostanie za nielegalny, a to ma szczególnie duże znaczenie na przykład dla osób prowadzących firmę - dodaje.

Mimo że Rafał i Justyna P. twierdzą, że działalność ich firmy była w pełni zgodna z prawem i polegała na odsprzedaży systemów odzyskanych z komputerów poleasingowych, z ustaleń prokuratury wynika, że nie dopełnili oni formalności upoważniających ich do

prowadzenia takiej dystrybucji. Dokładnie mówiąc, nie uzyskali zgody na powielanie wartości intelektualnej od posiadacza praw autorskich.

- Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych jest w tym wypadku bardzo precyzyjna i przewiduje za takie postępowanie karę do 2 lat pozbawienia wolności - mówi prokurator Iwona Śmigiełska-Kowalska z płockiej prokuratury. - W tym przypadku oskarżeni uczynili z proceduru stałe źródło dochodu, za co grozi już 5 lat więzienia. Z tym, że bezpośredni zarzut z tej ustawy postawiony został Rafałowi P. Justyna P. usłyszała w tym zakresie zarzut pomocnictwa, jako że udostępniła do tej nielegalnej działalności swoje konto na serwisie aukcyjnym oraz konto bankowe.

Mężczyźnie prokuratura postawiła również zarzut działania przeciwko mieniu z kodeksu karnego. Podnosi w nim, że Rafał P. dokonał szkód na kwotę przeszło 2 mln zł przeciwko firmie Microsoft Corporation. Przelicznik wynika z szacowanej wartości rynkowej sprzedanego oprogramowania. Za ten czyn również grozi do 5 lat więzienia.

Oskarżeni zamierzają dowieść przed sądem, że ich działalność prowadzona była w granicach prawa. Czekają na wyznaczenie daty pierwszej rozprawy. Nie zostały względem nich zastosowane środki zapobiegawcze. Prokuratura zabezpieczyła jedynie na poczet ewentualnej naprawy szkody około 45 tys. zł od Rafała P. i prawie 40 tys. zł od Justyny P.

Nabywcy nie będą ścigani

Jak wyjaśnia prokurator Iwona Śmigiełska-Kowalska, polskie prawodawstwo nie przewiduje ścigania ani karania osób, które nieświadomie nabyły nielegalne oprogramowanie. Zabezpiecza za to wartość intelektualną, czyli w tym przypadku oprogramowanie komputerowe, przed powielaniem i sprzedawaniem bez zgody posiadacza praw do niej. Co więcej, jeżeli osoby, bądź podmioty narażone zostały na jakieś straty z tytułu tego, że zakupiły nielegalne treści, nie mając świadomości tego, mogą dochodzić zadośćuczynienia od sprzedawcy przed sądem.

Zima zagraża bezdomnym

Każdej zimy policjanci ruszają z pomocą osobom bezdomnym. Od dłuższego czasu panują w Polsce mrozy, które stanowią ogromne zagrożenie dla osób, które z różnych przyczyn skazane są na tułaczkę, osób starszych czy nieporadnych życiowo. Sochaczewscy policjanci sprawdzają miejsca, w których mogą przebywać bezdomni. Czekają również na każdą informację o osobach, które są zagrożone wychłodzeniem.

Takich zgłoszeń jest coraz więcej. 7 stycznia, około 18:30 policjanci zostali powiadomieni przez mieszkańców bloku przy ulicy Żwirki i Wigury o mężczyźnie śpiącym na klatce schodowej. Dzięki temu sygnałowi bezdomny trafił do ośrodka w Ożarowie. Do kolejnej interwencji doszło tego samego dnia, kilka minut przed północą. Mężczyzna przebywał w barakowozie, w którym nie było żadnego ogrzewania. Został przewieziony do szpitala na badania, a następnie do ośrodka dla osób bezdomnych. 18 stycz-

nia do takiej placówki trafił kolejny mężczyzna, którego życie było zagrożone z powodu wychłodzenia.

Policjanci musieli także interweniować w nieogrzewanym domu w Teresinie. Mimo iż mężczyzna nie chciał pomocy, wezwano do niego pogotowie. Z diagnozy zespołu ratowniczego wynikało, że stan mężczyzny pozwala na pozostanie w domu.

Niebezpieczna sytuacja miała miejsce 15 stycznia, gdy policjanci przyjęli zgłoszenie o zaginięciu starszego mężczyzny z chorobą Alzheimera. Natychmiast rozpoczęto intensywne poszukiwania. Mężczyzna został odnaleziony 30 minut po zgłoszeniu.

Policjanci każdego roku ze szczególną uwagą kontrolują miejsca, o których wiedzą, że przebywają tam bezdomni. Informują ich o możliwości skorzystania z pomocy specjalistycznych ośrodków, które wszystkim potrzebującym oferują nocleg i ciepły posiłek.

Policja apeluje o zgłaszanie informacji o miejscach przebywania bezdomnych na nr tel.: 112 i 997.

Kursy, których nie było

Do 8 lat więzienia grozi 55-latkowi z Sochaczewa za poświadczanie nieprawdy w dokumentach. Mężczyzna wystawiał zaświadczenia o odbytych kursie i pozytywnym wyniku egzaminu końcowego obsługi wózków widłowych. W rzeczywistości kurs i egzamin nigdy nie miały miejsca.

Policja zatrzymała mężczyznę podejrzewanego o poświadczanie nieprawdy w dokumentach. Z ustaleń śledczych wynika, że 55-latek od 2013 roku wystawiał zaświadczenia o tym, że dana osoba ukończyła kurs obsługi wózków akumulatorowych i spaliniowych oraz pozytywnie zaliczyła egzamin końcowy. W rzeczywistości część teoretyczna i praktyczna kursu oraz sam egzamin nigdy się nie odbyły, co oznacza, że mężczyzna poświadczal nieprawdę w dokumentach.

Jak informuje oficer prasowy sochaczewskiej KPP, w sprawę zamieszany jest również 38-latek z Sochaczewa. Mężczyzna kontaktował z 55-latką osoby, które za opłatą i bez uczestniczenia w wymaganym kursie, chciały uzyskać zaświadczenie. Część pieniędzy z przestępczego procederu trafiała do kieszeni pośrednika z Sochaczewa.

Obaj podejrzani zostali doprowadzeni do Prokuratury Rejonowej w Sochaczewie. Mężczyzna, który wystawiał zaświadczenia, usłyszał 43 zarzuty poświadczania nieprawdy w dokumentach w celu osiągnięcia korzyści majątkowej. Konsekwencje ponieść również 38-latek, który usłyszał 9 zarzutów pomocnictwa w przestępstwach popełnionych przez 55-latkę. Za popełnione czyny grozi im do 8 lat pozbawienia wolności.

W nowej odsłonie

W Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą zwiedzać można już wyremontowane wystawy stałe „Pole bitwy 1939-45” oraz „Nad Bzurą bez zmian”. Na zwiedzających czekają nowe eksponaty i nowy układ zagospodarowania sal.

Agnieszka Poryszewska

agnieszka.poryszewska@sochaczew.pl

Sochaczewska placówka dysponuje jedyną w Polsce wystawą stałą dotyczącą walk pozycyjnych I wojny światowej na zachodnim Mazowszu. Stylizowany element okopu, unikalna szata graficzna, liczne eksponaty z poboju powalają prześledzić dramatyczne wydarzenia z frontu. Główna część muzealnej ekspozycji poświęcona jest jednak II wojnie światowej, w tym, w dużej mierze największej bitwie obronnej kampanii 1939 r., która rozegrała się nad Bzurą. Na wystawie pokazana jest również dokumentacja związana z walkami o Sochaczew (13-16 września 1939 r.), kiedy to miasta bronił II batalion 18 pp pod dowództwem mjr Feliksa Kozubowskiego. Obejrzeć można pamiątki po obrońcach miasta, meldunki i opisy walk, fotografie zniszczonego Sochaczewa oraz sprzęt służby sanitarnej.

Zmodernizowana ekspozycja została poszerzona o nowe elementy. Po pierw-



sze są to pełnopostaciowe manekiny, łącznie 17 postaci, wśród nich dwie w mun-

durach niemieckich. Uwagę zwracają też podświetlane gabloty, dzięki którym uda-

ło się lepiej wyeksponować zbiory.

- Zostały one specjalnie dedykowane na potrzeby naszego muzeum. Wprowadziliśmy nowy układ gablot, a ich wymiar zaprojektowano tak, by były przyjazne dla dzieci, które stanowią dużą część naszych zwiedzających - powiedział nam Jakub Wojewoda z MZSiPnB.

Warto wybrać się do muzeum, by zobaczyć nowe, unikalne eksponaty. W salach pojawiło się sporo nieprezentowanych dotąd elementów, w tym m.in. czapka pogrzebowa gen. Skotnickiego. Jest to bardzo interesujący przedmiot. Uwagę zwraca korona orła, która została zagięta przed pogrzebem generała w roku 1952. Było to spowodowane stalinowskimi realiami politycznymi. Eksponat został przekazany do MZSiPnB przez rodzinę zmarłego.

Remont sfinansowany został ze środków Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz dofinansowania przekazanego przez Urząd Miejski w Sochaczewie.

Warsztaty filmowe w Żelazowej Woli



22 stycznia 2017 r. w oddziale Muzeum Fryderyka Chopina w Żelazowej Woli odbyły się wyjątkowe warsztaty dla dzieci i rodziców „Animacja poklatkowa z Chopinem”. Atrakcyjne w swojej formie i tematyce spotkanie prowadziły znane animatorki Magda Bravo i Bogna Wojtkielewicz.

Animatorki wtajemniczyły uczestników nie tylko w zagadnienie rytmu występującego w muzyce, sztuce i w naszym otoczeniu, ale i w tajniki tworzenia filmów metodą poklatkową.

Uczestnicy wysłuchali również kompozycji Fryderyka Chopina w wykonaniu pianistki Marty Guzik i pełni inspiracji pracowali nad stworzeniem swoich

własnych filmów animowanych. Sala edukacyjna muzeum zamieniła się na pracownię reżyserów, którzy klatka po klatce fotografowali kolejne ujęcia niezbędne do stworzenia filmów na podstawie wymyślonych scenariuszy i przy użyciu rozmaitych technik animacji. Wykorzystanie sznurka, guzików, klocków, plasteliny, drutu i scenografii wykonanej z papieru pozwoliło na zbudowanie interesujących planów filmu animowanego.

Warsztaty zakończyły się stworzeniem podpisów do filmów realizowanych metodą poklatkową, a efektem końcowym będą zmontowane produkcje, które uczestnicy zajęć otrzymają na pamiątkę swych pierwszych reżyserskich dokonań.

OGŁOSZENIE

BURMISTRZ MIASTA SOCHACZEW ogłasza

I przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż prawa własności nieruchomości lokalowej wraz z oddaniem udziału w gruncie w użytkowanie wieczyste na podstawie Uchwały Rady Miejskiej w Sochaczewie nr LVIII/329/93 z dnia 30.08.1993 r. i Zarządzenia Burmistrza Miasta Sochaczewa nr 284/2016 z 07.06.2011 r.

Lp.	Lokalizacja	Pow. użytk. lokalu w m ²	Opis lokalu	Nr ewidencyjny nieruchomości	Pow. działki	Udział w działce	Oznaczenie w księdze wieczystej KW nr	Wartość lokalu mieszkalnego z częścią wspólną budynku	Wartość udziału w prawie użytkowania wieczystego gruntu (netto)	Wadium	Postąpienie na przetargu
								Cena wywoławcza lokalu mieszkalnego wraz z przynależnym udziałem w gruncie			
1	2	3	4	5	6	7	8	9		10	11
1.	ul. Zawadzkiego 4/14	23,90	IV piętro, jeden pokój, z aneksem kuchennym, przedpokój, łazienka z wc, piwnica -3,58m ²	999/12	310	2390/100900	PL10/00007287/8	69 058,00 zł	942,00 zł	5 000 zł	1000 zł
								70 000,00 zł			

I przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż prawa własności nieruchomości na podstawie Uchwały Rady Miejskiej w Sochaczewie Nr XLIII/403/09 z dnia 26.05.2009r.

Lp.	Nr ewidencyjny nieruchomości	Oznaczenie w księdze wieczystej KW nr	Powierzchnia w ha	Polożenie nieruchomości przy ul.	Opis nieruchomości	Przeznaczenie w planie miejscowym	Postąpienie na przetargu	Wadium	Cena wywoławcza (brutto)
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10
1.	3415/22	PL10/00044046/8	0,0355	Senatorskiej	Działka zabudowana, parterowym podpiwniczonym budynkiem byłej kotłowni	Brak planu. W studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Sochaczewa – teren zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej	1 000 zł	5 000 zł	74 460 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 9.03.2017 r. o godz.10.00 (sala konferencyjna, I piętro) w siedzibie Urzędu Miejskiego w Sochaczewie, ul. 1 Maja 16.

Wadium należy wpłacić do dnia 6.03.2017 r. na konto sum depozytowych Gminy Miasta Sochaczew: Bank PeKaO S.A. I Oddział Sochaczew nr 23 1240 1822 1111 0000 0719 8469. Wadium ulega przepadkowi, gdy osoba która przetarg wygrała, uchyla się od podpisania aktu notarialnego.

Po uprzednim zgłoszeniu do Wydziału Mienia i Nadzoru Właścicielskiego Urzędu Miejskiego Sochaczewie, ul. 1 Maja 16, IV piętro, pokój 519, tel. 862 - 22 - 35 wew. 331, istnieje możliwość obejrzenia lokalu mieszkalnego w dniu 6.03.2017 r. Przed przystąpieniem do przetargu należy zapoznać się z regulaminem oraz warunkami przetargu, o których informacji udziela ww. wydział. Gmina Miasta Sochaczew nie wykonuje prac związanych ze wskazaniem granic działek w terenie.

Burmistrz Miasta Sochaczew

To będzie kultowe miejsce

Tak o nowej sali kameralnej mówi dyrektor Sochaczewskiego Centrum Kultury **Artur Komorowski**. Ale rozmawiamy także o realizacji projektów zapowiadanych przez dyrektora po wyborze na stanowisko, o pieniądzach na kulturę oraz planach na kolejne lata. Tych artystycznych i technicznych. A jest ich dużo.

Jaki był ubiegły rok dla sochaczewskiej kultury?

To pytanie należałoby zadać mieszkańcom, którzy korzystają z naszych propozycji. Ja oceniam, że był to dobry rok. Dzięki temu, że mam oddaną swojej pracy kadrę, udało się zrealizować większość zamierzeń, a przede wszystkim to, że nie ma już sztywnego podziału na rywalizujące ze sobą domy kultury. Powołałmy sekcje, które realizują swoje zadania tematyczne we wszystkich czterech placówkach - w siedzibie głównej w Boryszewie, w Chodakowie, na Żeromskiego i w Klubie Nauczyciela.

To było pana główne założenie, kiedy półtora roku temu obejmował pan stanowisko dyrektora.

I trzy pierwsze miesiące zajęło mi przeorganizowanie pracy, łącznie z zamianą akcji „Lato w mieście” czy „Zima w mieście” w warsztaty artystyczne dla dzieci. Wyszedłem z założenia, że, mając zaplecze kulturalne, jesteśmy w stanie tak zorganizować zajęcia, aby nie były to półkolonie, a właśnie warsztaty artystyczne z różnych dziedzin.

Ale mieszkańcy narzekali, że wszystkie placówki SCK pracowały w jednym czasie - w dwa wakacyjne tygodnie, a w pozostałą część wakacji były nieczynne.

Do mnie również dotarły takie sygnały, ale moim zdaniem synchroniczne organizowanie zajęć latem czy zimą ma większy sens, bo korzysta z nich więcej dzieci. W poprzednim układzie, kiedy domy kultury pracowały zamiennie, było tak, że te same dzieci korzystały z zajęć kolejno w każdej placówce. Teraz nie ma takiej możliwości, a więc jednorazowo z naszych propozycji korzysta w wakacje lub w ferie ok. 160 uczestników.

No tak, ale latem pozostaje jeszcze do zagospodarowania 1,5 miesiąca. Dla pracujących rodziców to problem.

Ale nic nie stoi na przeszkodzie, aby skoordynować wakacyjną działalność wszystkich miejskich placówek. Wyobrażam to sobie tak, że przez dwa tygodnie zajęcia orga-

nizuje SCK, kolejne dwa MOSiR, następne muzeum czy biblioteka. Dzięki temu zapełnimy czas różnorodnymi zajęciami dużej grupy chętnych. Poza tym pracownicy kultury z założenia nie mają wolnych sobót i niedziel, my pracujemy cały tydzień. Nie mogę więc pozbawiać ludzi urlopu, wtedy kiedy im się należy. Oni też mają dzieci, którymi chcieliby się zająć w czasie wolnym od szkoły.

Zostawmy ten temat i wróćmy do działalności merytorycznej. W jednym z poprzednich wywiadów zapowiadał pan powołanie czegoś na wzór „malutkiego Centrum Kopernika”. Chodziło o rodzaj pracowni, w których mogłyby się realizować osoby o uzdolnieniach technicznych, różnego rodzaju majsterkowicze.

I nadal ten pomysł jest mi bliski, niestety trochę czasu zajęło znalezienie lokalizacji dla takiej działalności. Początkowo myślałem, że uda się to zrobić w Klubie Nauczyciela, ale modelarnia wymaga jednak odpowiednich warunków, a przede wszystkim stałego lokum, w którym można zostawić rozpoczętą pracę, albo wykonane już modele. Taka możliwość pojawiła się w Boryszewie, gdzie aktualnie remontujemy i zagospodarujemy piwnice. Mam nadzieję, że pracownia ta ruszy w marcu.

Piwnice są rzeczywiście ogromne i wreszcie staną się integralną częścią placówki. Co jeszcze chce pan tu umieścić?

Grant z MKiDN, który otrzymaliśmy przy wydatnej pomocy piosła Macieja Małeckiego pozwolił na organizację klubu jazzowo-literackiego. Chciałbym w tym miejscu podziękować również burmistrzowi Piotrowi Osieckiemu oraz radnym miejskim, którzy zarezerwowali w budżecie wkład własny na to zadanie. W piwnicach znajdują się także nowe garderoby i toalety. W przyszłości także magazyn na dekoracje i rekwizyty, sale do prób dla zespołów muzycznych oraz pomieszczenia dla ogniska



Artur Komorowski w reżyserce klubu jazzowego

TPD, które w tej chwili ma siedzibę na piętrze. Dzieci zajmują dwa pomieszczenia, ale nie są one ze sobą połączone, a do toalet muszą biegać do piwnicy. Zaproponowałem TPD zaadaptowanie pomieszczeń na dole tak, aby stanowiły one jeden zwarty kompleks. Sale zostaną przedzielone ściankami, co w dużym pomieszczeniu stworzy boksy, w których jedni będą odrabiać lekcje, inni korzystać z komputera, jeszcze inni grać w ulubione gry. Po sąsiedzku będą toalety i bezpośrednio wyjście z dołu na teren za domem kultury, gdzie można np. pograć w piłkę.

A co się znajdzie w pomieszczeniach po TPD?

Tam chciałbym urządzić odpowiednio wyposażoną salę konferencyjną. Oczywiście nie będzie to miejsce moich spotkań z pracownikami (śmiech), ale sala do wykorzystania przez działające u nas stowarzyszenia a nawet grupy mieszkańców, którzy chcieliby zorganizować np. zebranie osiedlowe.

To proszę powiedzieć, ile wynosi budżet SCK, że stać pana na takie inwestycje? Zazwyczaj słyszy się o ciągłym braku pieniędzy w kulturze.

Nasz budżet to pieniądze, które otrzymujemy z miasta - ok. 1,8 mln zł plus środki własne. W 2016 r., z różnych form działalno-

ści - opłat od uczestników klubów i sekcji zainteresowań, wynajmu sal, sprzedaży biletów etc., zarobiliśmy ponad 400 tys. zł, a więc prawie jedną czwartą dotacji. To nam pozwala na dodatkowe działania.

I teraz uznał pan, że trzeba je inwestować w remont placówki na 15 Sierpnia.

Oczywiście pewną część, gdyż stwarza to możliwości rozwoju kultury i integracji społecznej w całym mieście. Ten budynek posiada ogromny potencjał. Cieszę się, że rozpoczęła się jego termomodernizacja, dzięki czemu funkcjonalność i możliwości wykorzystania obiektu wzrosną. My chcemy go maksymalnie wykorzystać. Im więcej możliwości, tym więcej odbiorców naszych działań. A przecież nie robimy tego dla siebie. To mieszkańcy Sochaczewa są odbiorcami naszych propozycji i to oni swoim udziałem wyrażają akceptację bądź dezaprobatę naszych pomysłów.

Skoro mowa o pomysłach, jednym z nich był grant, czy rodzaj stypendium przyznawanego mieszkańcom na realizację ciekawego projektu. Zapowiadał pan to w jednym z wywiadów.

I nie wycofuję się z tego. Jesteśmy na etapie opracowywania regulaminu, ale już wiem, że będzie to grant przygotowany z myślą o młodych ludziach, a jego istotą ma być ciekawa impreza wakacyjna, która mieściłaby się w formule Letniego Festiwalu Sztuk. Sądzę, że w marcu będziemy gotowi, aby taki konkurs, na razie na jeden projekt, ogłosić.

A o jakich pieniądzach rozmawiamy?

Chciałbym, aby zwycięzca otrzymał 3, może 3,5 tys. złotych. Sami jesteśmy ciekawi, jaki będzie odbiór społeczny tego pomysłu. Jeśli się powie-

dzie, spróbujemy poszukać pieniędzy na więcej takich projektów w przyszłości.

A propo's odbioru społecznego, czy prowadzenie statystyki, które pozwalają ocenić, jakie formy działalności cieszą się największą popularnością?

Właśnie przygotowaliśmy sprawozdanie z działalności za ubiegły rok i mam najświeższe dane dotyczące frekwencji. Wynika z nich, że w zajęciach artystycznych różnego typu wzięło udział prawie 40 tys. osób, a w imprezach i wydarzeniach kulturalnych uczestniczyło ponad 30 tys. osób. Mam tu na myśli całą ofertę, a więc tę przygotowaną przez nas i jednostki zewnętrzne - agencje artystyczne, stowarzyszenia. Wedle statystyk największą liczbą osób uczestniczących w naszym jesiennym plenerowym otwarciu sezonu w parku i na podzamczu. Dużym zainteresowaniem cieszą się kabarety, koncerty Camera ty Mazovii, Abstraktu, spektakle dla dzieci, letnie warsztaty artystyczne.

Najbliższa ciekawa oferta dla mieszkańców?

Uroczyste otwarcie wspomnianego wcześniej klubu jazzowego, nazywanego też salą kameralną. Zapraszam na to wydarzenie 4 lutego na godz. 18 do SCK w Boryszewie. Zobaczycie państwo, jak wyglądają wyremontowane już w części piwnice, będzie też okazja posłuchać dobrej muzyki, napić się kawy, spotkać ze znajomymi. Bardzo liczę na tę nową artystyczną propozycję i mam wielką nadzieję, że będzie to kultowe miejsce w Sochaczewie.

Rozmawiała
Jolanta Śmielak-Sosnowska

Termomodernizacja - inne projekty

W 2012 roku sochaczewski ratusz pozyskał na termomodernizację obiektów użyteczności publicznej 1.365.000 zł. Za te pieniądze prace wykonano w przedszkolach nr 1, 3 i 4, Szkole Podstawowej nr 4 i hali sportowej przy ul. Kusocińskiego. W ubiegłym roku UM złożył także wniosek o dotację na projekt pod nazwą „Zwiększenie efektywności energetycznej w budynkach użyteczności publicznej” obejmujący dwa domy kultury - w Chodakowie i Boryszewie, a także halę sportową przy ul. Chopina. Wartość robót oszacowano na 5,2 mln zł. Dofinansowanie ma wynieść 80 proc. kosztów (4,2 mln). W ubiegłym roku, w ramach projektu termomodernizacji poddano SCK w Boryszewie. Koszt to 1.111.000 zł.

Bezpieczny wypoczynek zimowy 2017

Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny przypomina o konieczności zapewnienia dzieciom i młodzieży bezpiecznych i higienicznych warunków wypoczynku oraz właściwej opieki podczas ferii zimowych.

Miejsca zimowego wypoczynku objęte zostaną bieżącymi kontrolami sanitarnymi. Ocenie poddane będą m. in. warunki sanitarno-higieniczne i porządkowe w obiektach wypoczynku, ich wyposażenie techniczne, otoczenie placówki oraz czy zapewniono dzieciom opiekę medyczną.

Podstawowe zasady bezpiecznych ferii: korzystaj tylko z bezpiecznych i sprawdzonych lodowisk, bądź rozsądny podczas zabawy śnieżkami, nie zjeżdżaj w pobliżu jezdnii i zbiorników wodnych, nie doczepiaj sanek do pojazdów, stosuj sprzęt ochronny, bądź widoczny na jezdni, stosuj odblaski i nie przechodź w niedozwo-

nych miejscach, nie strącaj zwisających z dachów sopli, informuj o nich osoby dorosłe.

Rodzicom i opiekunom przypominamy, że dzieci i młodzież nie mogą pozostawać bez właściwej opieki ze strony dorosłych, powinny być ubrane stosownie do panującej temperatury, powinny unikać kontaktów z osobami chorymi, muszą znać podstawowe zasady bezpieczeństwa podczas ferii zimowych.

Szczegółowe informacje dotyczące organizatorów i miejsc wypoczynku znajdują się w elektronicznej bazie wypoczynku pod adresem <http://wypoczynek.men.gov.pl/> pod zakładką: Dla rodziców. Tutaj każdy rodzic lub opiekun powinien sprawdzić, czy dany turnus został zgłoszony do kuratorium oświaty, ponieważ takie zgłoszenie jest obowiązkowe dla organizatorów wypoczynku!

Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Sochaczewie

Mamy bilety do rozdania



Już 10 lutego w Sochaczewskim Centrum Kultury przy ul. Żeromskiego 8 wystąpi zespół Stare Dobre Małżeństwo. Z tej okazji przygotowaliśmy konkurs dla naszych czytelników. Do wygrania mamy dwa podwójne zestawy biletów.

SDM to legenda polskiego folka i poezji śpiewanej. Grupa powstała na początku lat 80. Przez jej skład przewinęło się mnóstwo muzyków, a liderem formacji niezmiennie jest Krzysztof Myszkowski. Do najbardziej znanych utworów SDM należą: „Bieszczadzkie anioły”,

„Jak” czy „Miejska strona księżycy”. Te i inne piosenki będzie można usłyszeć już w piątek 10 lutego o godz. 18.00. Ci, którzy chcą usłyszeć na żywo melodyjne wykonania poezji Leśmiana i Stachury oraz autorskie kompozycje „Małżeństwa” mogą otrzymać od nas darmowe wejściówki. Wystarczy przyjść do naszej redakcji z najnowszym egzemplarzem „Ziemi” i odpowiedzieć na pytanie: w którym roku ukazała się najnowsza płyta Starego Dobrego Małżeństwa? Zapraszamy do Kramnic Miejskich, pok. 312, II piętro. (ap)

Ferie za pasem

Nasze województwo kolejny raz zaczyna ferie jako jedno z ostatnich. Dzieci i młodzież wypoczywać będą od 13 do 26 lutego. Nawet ci, którzy nigdzie nie wyjadą, nie powinni narzekać na nudę. Swoją ofertę na czas zimowej przerwy w nauce przygotowały wszystkie placówki na terenie miasta.

Artystycznie w SCK

Od 13 do 17 lutego w Sochaczewskim Centrum Kultury trwać będą „Zimowe Warsztaty Artystyczne”. Placówka przygotowała miejsca dla 150 dzieci z terenu Sochaczewa. Zapisy zakończyły się 31 stycznia. Dla uczestników zaplanowano różnorodne zajęcia, m. in. taneczne, plastyczne, szachowe i literackie. Odbywać będą się one we wszystkich siedzibach SCK.

Naucz się pływać

Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji zaprasza na feryjną naukę pływania. Zapisy prowadzone są już od 9 stycznia. Zaplanowano dwa terminy zajęć: od 13 do 17 i od 20 do 24 lutego. Będą się one odbywać z podziałem na różne stopnie zaawansowania kursantów - od etapu nauki pływania od podstaw, aż po doskonalenie umiejętności. Oprócz tego w okresie ferii obowiązywać będzie promocyjna cena biletów na basen. W godzinach 6.45 - 9.00 dzieci wchodzi za 1,80 zł/h. Telefon do pływalni „Orka”: 46 862-77-59.

Piłka, judo i tenis

Chętni mogą zapisać się na obóz dochodzeniowy Unii Boryszew. Zajęcia z elementami piłki nożnej dla najmłodszych będą się odbywać w hali sportowej przy ul. Kusocińskiego 2 w dniach 13-18 lutego. Z kolei od 20 do 24 lutego zaplanowano darmowe zajęcia tenisa stołowego z instruktorem UKS MOSiR Basket Sochaczew oraz obóz dochodzeniowy UKS Orkan Judo. Terminy oraz zasady zapisów podane zostaną przez organizatorów w lutym.

Atrakcje w MBP

Przez dwa tygodnie ferii, od poniedziałku do piątku, we wszystkich bibliotekach dzieci będą mogły skorzystać z gier stolikowych i planszowych, posłuchać głośnego czytania wierszy, bajek, opowiadań, fragmentów książek oraz skorzystać z bezpłatnego dostępu do kom-



15 lutego w muzeum ziemi sochaczewskiej spotkanie z mjr. Arkadiuszem Rzepkowskim



Przez całe ferie czynne będzie miejskie lodowisko

putera. Organizatorzy zapraszają maluchy w wieku od 6 do 12 lat. Oprócz tego o godz. 11.00 odbywać będą się warsztaty, których dokładny harmonogram zamieszczamy na str. 24.

Przygoda w Stacji Muzeum

Pierwsza z propozycji placówki to „Opowieści starych lokomotyw”, których bohaterami będą cztery parowozy opowiadające o swojej pracy i przygotowaniach. „Podróż w czasie kolejki wąskotorowej” skierowana jest dla młodszych i starszych uczestników zajęć. Podczas lekcji uczestnicy poznają historię Sochaczewskiej Kolei Wąskotorowej oraz jej taboru. Poza tym na żadnym przygodzie czeka gra muzealna „Przyroda na wyciągnięcie ręki” oraz ognisko w Skansenie Lokomotyw. Od 16 do 24 lutego odbywać się będą też warsztaty modelarskie dla dzieci w wieku 6-12 lat (koszt 9 zł/dziecko). Więcej informacji

na temat możliwości skorzystania z zajęć oraz ich kosztu można uzyskać na stronie www.stacjamuzeum.pl oraz numerami, tel.: 506-131-282, 517-229-643.

Ferie z Fryderykiem

Po raz pierwszy w Muzeum Fryderyka Chopina w Żelazowej Woli odbędą się artystyczne „Ferie z Fryderykiem”. To lekcje muzealne, w czasie których dzieci zapoznają się m.in. z instrumentami (muzycy zaprezentują budowę, brzmienie i charakterystyczne cechy poszczególnych instrumentów), będą wykonywały rzeźby z ulubionych ciastek Chopina – pierników, zwiedzają muzealne wystawy, wysłuchają koncertu uczniów szkoły muzycznej, wezmą udział w warsztatach tanecznych. Każdego dnia na uczestników czekać będzie słodki poczęstunek. Zajęcia odbywać się będą codziennie, od 13 do 17 lutego, w godz. 10.00 -13.00. Zapisy pod numerem tel. 863-

33-00, w godz. 9.00-16.00, lub e-mail: zelazowawola.rezerwacje@nifc.pl. Koszt uczestnictwa to 20 zł za jednorazowy udział w zajęciach, 80 zł za karnet na 5 zajęć.

Rajd szlakami wielkiej bitwy

V Rajd Szlakami Wielkiej Wojny nad Bzurą i Rawką na trasie Sochaczew-Stefanów-Iłów odbędzie się w sobotę 11 lutego. Jego organizatorami są MZSiPnB, stowarzyszenie Muzealna GH im. II/18 pp, Gimnazjum im. Jana Pawła II w Iłowie oraz Gmina Iłów.

Uczestnicy ruszą śladami Wielkiej Wojny nad dolną Bzurą i Rawką. Trasa przemarszu wyniesie ok. 12-14 km. Wydarzenie rozpocznie się zwiedzaniem ekspozycji stałej „Nad Bzurą bez zmian - opowieść o wojnie w okopach 1914-15 r.” w sochaczewskim muzeum (godz. 8:30).

Zbiórkę uczestników zaplanowano na godz. 10.00 na parking przed Zespołem Szkół w Iłowie. Wpisowe wynosi 10 zł /os (płatne w miejscu zbiórki). Zakończenie rajdu poprzedzi konferencja naukowa w ZS w Iłowie. Zakończenie imprezy o godz. 18.

W trosce o bezpieczeństwo

Policjanci Komendy Powiatowej Policji w Sochaczewie przeprowadzają kontrole stanu technicznego autokarów i stanu trzeźwości kierowców. Wnioski od rodziców i organizatorów o sprawdzenie stanu technicznego autokaru należy składać do Wydziału Ruchu Drogowego KPP na tydzień przed planowanym wyjazdem (tel. 46 863-72-34 lub 46 863-72-36). Kontrole odbywają się na parking przy ul. Warszawskiej (naprzeciwko stadionu).

Agnieszka Poryszewska

Rekordowy finał Orkiestry

Tegoroczna zbiórka datków w ramach jubileuszowego, XXV Finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, przeszła najsmielsze oczekiwania jej lokalnych organizatorów. Mieszkańcy miasta, powiatu i grającej z nami od lat gminy Kampinos, wsparli akcję kwotą 277.958 zł. To rekord i zapewne trudno go będzie pobić w najbliższych latach.

Daniel Wachowski

daniel.wachowski@sochaczew.pl

Jak już informowaliśmy, 15 stycznia na ulice wyszło około 400 wolontariuszy z dwóch sztabów WOŚP w hufcu ZHP i Gimnazjum nr 2. W większości szkół podstawowych, gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych przed i po Finale organizowano aukcje, kiermasze słodkich wypieków, spotkania choinkowe, dyskoteki, z których dochód także zasilili konto Orkiestry. Loterie fantowe pozwalały wygrać np. dzień bez pytania czy dzień bez jedyńki.

Motocykliści z klubu Boruta MC w orkiestrową niedzielę częstowali kielbaskami z grillu każdego, kto wrzucił kilka złotych do puszeki WOŚP. W południe harcerze zaprosili mieszkańców na plac Kościuszki, by wykonać z drona wspólne, jubileuszowe zdjęcie. Pod SCK przy ul. Żeromskiego jak zawsze kwestowali samorządowcy, w tym burmistrzowie Sochaczewa, radni miasta i powiatu. Kolejny raz solidarni z WOŚP byli podopieczni i pracownicy Domu Pomocy Społecznej w Młodzieszyńcu. Na dwie licytacje placówka



Konferencja prasowa w hufcu ZHP - komendant Krzysztof Wasilewski ogłasza wyniki zbiórki



Nawet chorzy mieszkańcy DPS dorzucali się do akcji

przekazała ręcznie wykonane przedmioty, m.in. piękne, wielobarwne anioły. W poniedziałek, 16 stycznia, każdy mieszkaniec i pracownik DPS mógł też wrzucić kilka złotych do orkiestrowej puszeki. W szczególny sposób, kąpielą w lodowatych nurtach Bzury, XXV Finał uczcili podopieczni Sławomira Cypla z Dragon Fight Club.

Wyjątkowa była też licytacja Złotego Serduszka nr 96 prowadzona co roku na antenie radia Sochaczew. Walczyło o nie kilka firm, a do ostatnich sekund Hegor z Lamelą. Punkt o 20.00 serduszko wylicytował za 41 tys. zł Hegor, jednak La-

mela zdecydowała się na szczególny gest. Jej właściciel poinformował, że przekaze WOŚP 40 tys. zł. Dzień z WOŚP zakończyło spotkanie na podzamczu, skąd o 20.00 wystrzeliło Świątełko do Nieba. Jednak dla wolontariuszy to nie był koniec pracy. Przez kilka kolejnych dni trwało liczenie pieniędzy, podsumowywanie szkolnych aukcji i kiermaszów.

W czwartek 26 stycznia konferencję prasową zorganizował sztab WOŚP działający od 1994 roku w hufcu ZHP. Jego komendant Krzysztof Wasilewski ogłosił, że zebrano aż 223.332 zł. Na tę kwotę składają się datki wrzucone do

puszek oraz dochody z licytacji serduszka i wielu orkiestrowych gadżetów. Podziękował mieszkańcom za wielkie serca i wyjątkową hojność, swoim wolontariuszom za ciężką pracę przed, w trakcie i po XXV Finale, lokalnym mediom, sponsorom pokrywającym np. koszty „Świątełka do Nieba”, policji za instrukcje bezpieczeństwa dla wolontariuszy i czuwanie nad bezpieczeństwem kwestujących. Słowa uznania skierował do właścicieli firm Hegor i Lamela, którzy za sochaczewskie złote serduszko zapłacili aż 81 tys. zł. Sztab poinformował, że do puszek, oprócz złotych,

trafiło też 128 euro, 9 dolarów, jedna złota obrączka, kilka kolczyków, złota bransoletka i srebrna moneta. Jak zapewnił Krzysztof Wasilewski, z tej ilości złota WOŚP bez trudu wykona kilka złotych serduszek na przyszłoroczny, XXVI Finał.

Niestety w czasie zbiórki ulicznej doszło do jednego incydentu. Na ulicy 15 Sierpnia, do dwóch nastoletnich wolontariuszek

podszedł mężczyzna i wyrwał jednej z nich puszkę z ręką, a następnie uciekł między bloki. Kilka dni później KPP poinformowała, że, dzięki zaangażowaniu policjantów i dobrej współpracy z mieszkańcami, udało się ustalić, że sprawcą jest 36-letni mieszkaniec Sochaczewa. Mężczyzna usłyszał już zarzut kradzieży, przyznał się i będzie odpowiadał przed sądem.

- ♥ 123.021 zł - zbiórka uliczna, akcje prowadzone przez szkoły w mieście, powiecie i gminie Kampinos (ZHP)
- ♥ 81.000 zł - radiowa licytacja Złotego Serduszka (ZHP)
- ♥ 54.636 zł - wynik drugiego sztabu WOŚP, w Gimnazjum nr 2
- ♥ 19.301 zł - licytacja gadżetów na antenie radia Sochaczew i portalu eSochaczew.pl (ZHP)

Seniorzy kołędowali już po raz czwarty

25 stycznia w budynku Sochaczewskiego Centrum Kultury w Boryszewie odbyło się czwarte kołędowanie seniorów. Imprezę z wdziękiem poprowadziły Danuta Kłós i Eugenia Barańska, członkinie Uniwersytetu Trzeciego Wieku.

Licznie przybyłych na to wydarzenie gości, w tym burmistrza Piotra Osieckiego, jego zastępcę Marka Fergińskiego, naczelnik Agatę Kalińską, czy Halinę Pędziejewską powitali dyrektor SCK Artur Komorowski i kierownik Sekcji Integracji Społecznej Jolanta Kawczyńska.



Przed występami seniorów, z krótkim recitalem wystąpiła Joanna Rolewska. Kilka zaśpiewanych przez nią kołęd zrobiło na słuchaczach niesamowite wrażenie i przywróciło nastroj niedawnych świąt Bożego Na-

rodzenia. Artystka zebrała za swój występ gromkie brawa i nie obyło się bez bisu.

Tego dnia na scenie zaprezentowały się także: Chór Seniora DDPS, Chór Stowarzyszenia Włókienko, Stowa-



rzyszenie Seniorów z Nowej Suchej - Cantabile, Chór Uniwersytetu Trzeciego Wieku, Scena Seniora Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów przy SCK oraz Fabian Filipiak z niewielką częścią Senior

Bandu. Wykonawcom akompaniowali kolejno Arkadiusz Mamcarz i Jolanta Kawczyńska. Ze sceny popłynęły nie tylko popularne kołedy jak „Cicha Noc”, ale też te mniej znane, jak „Pastuszek Bosy”.

Każdy z występów spotykał się z ciepłym przyjęciem publiczności.

Imprezę zakończyło wręczenie pamiątkowych statuetek, które na ręce wyróżnionych przekazywali dyrektor Artur Komorowski i naczelnik Agata Kalińska. Ta ostatnia podkreśliła przy tym, że jako uczestnik wszystkich dotychczasowych senioralnych kołędowań, może zaświadczyć, że z każdym rokiem poziom jest coraz wyższy, a wydarzenie coraz wspanialsze.

Organizatorami wydarzenia było stowarzyszenie Uniwersytet Trzeciego Wieku oraz Sochaczewskie Centrum Kultury. (seb)

1 proc. dla mieszkańców

Początek roku i nasze rozliczenia z fiskusem to dobra okazja, aby pomyśleć o osobach potrzebujących finansowego wsparcia. Umożliwia to odpis 1 %.

W imieniu Jana Pęska prosimy o przekazywanie 1 proc. podatku na jego leczenie. Sochaczewianin od 3 lat choruje na stwardnienie rozsiane. Jego stan zdrowia jest już na tyle poważny, że uniemożliwia mu podjęcie pracy. Przyjmowane przez niego leki nie są refundowane. Jest podopiecznym Fundacji Dobro Powraca (KRS 0000338878, cel szczegółowy: Jan Pęsień).

O wsparcie prosi także ośmioletni Maksymilian Kowalski z Teresina. Chł-

piec zmagają się z porażeniem mózgowym, przeszedł kilka skomplikowanych operacji kręgosłupa oraz mózgu. Jego leczenie jest bardzo kosztowne. Można mu pomóc przekazując 1% na rzecz fundacji Zdążyć z Pomocą (KRS: 0000037904), z dopiskiem: 9647 Kowalski Maksymilian.

Dalsza pomoc finansowa na rehabilitację jest potrzebna także Rafałowi Kunickiemu, o którym pisaliśmy już w zeszłym roku. W zbieraniu pieniędzy dla mężczyzny zaangażowała się m.in. społeczność Państwowej Szkoły Muzycznej. W jego przypadku pieniądze zbiera Fundacja Avalon (KRS: 0000270809), cel szczegółowy: Kunicki 4721.

DDPS uczcił święto Babć i Dziadków

Międzypokoleniowo i radośnie Dzień Babci i Dziadka obchodzono w sochaczewskim Dziennym Domu Pomocy Społecznej. Niezapomniani popisywano-muzyczny dały „Krasnoludki” z Miejskiego Przedszkola nr 4. Seniorzy z DDPS również nie pozostali w tyle, prezentując zebrany m.in. próbki własnej twórczości.

Licznie zebranych gości, m.in. burmistrzów Piotra Osieckiego i Marka Fergińskiego, zastępcę przewodniczącego rady miasta Kamilę Gołaszewską-Kotlarz, radnego Edwarda Stasiaka, dyrektorów i naczelników miejskich instytucji powitała Teresa Michałowska, dyrektor DDPS. Opowiedziała też kilka ciekawostek na temat obchodów Dnia Babci i Dziadka na całym świecie. Wszystkim babciom i dziadkom życzenia zło-

żył zastępca burmistrza, Marek Fergiński. Przed nim kilka słów do zebranych powiedział burmistrz Osiecki, ale, jak sam stwierdził, wystąpił w roli jednego z dziadków, a funkcję urzędową zostawił swojemu zastępcy.

Na scenie pojawili się również seniorzy, prezentując wiersze, głównie osobiście napisane. Nie zabrakło też gromko odśpiewanego „Sto lat”.

Potem „scenę” opanowali najmłodszy - grupa „Krasnoludki” z Miejskiego Przedszkola nr 4. Dzieci zaprezentowały popisy wokalne oraz na instrumentach - od takich samodzielnie wykonanych, przez trójkąt po skrzypce. Jako że w każdym swoim występie porywały publiczność do wspólnej zabawy, szybko przekształciła się ona w radosną, międzypokoleniową integrację. (seb)



„Być rodzicem i przeżyć”



Kiedy dziecko dorasta

Trudno dziś być rodzicem. Nasze dziecko codziennie narażone jest na szereg zagrożeń. Dziecko nie malutkie, o nie, to już nastolatek. To pogarsza sprawę, bo jako niemowlę ten słodkiaczek zgadzał się z naszym zdaniem, a ta najśliczniejsza księżniczka wierzyła we wszystko, co mówi tata i mama. A nawet jeśli nie wierzyła, to nie prowadziła z nami wojny podjazdowej, nie klóciła się zjadle i nie wyprowadzała nas - rodziców z równowagi. No, może troszkę, i nie zawsze.

Nie wiadomo kiedy ten czas upłynął, teraz stoi przed nami dorastająca pannica przewracająca oczami na pytanie - jak tam w szkole? A ten kawaler, wyższy już od taty, z przyklejonym uśmiechem mówiącym lekceważąco - wy, starzy, nic nie wiecie o życiu. Czyżby? Pierzcha gdzieś nasz spokój i kolejna klótnia gotowa.

Trudno dziś być nastolatkiem. Odnaleźć się w tym pędzącym coraz szybciej świecie, pełnym gotowych rozwiązań na każdą sytuację. Trzeba tylko mieć dużo kasy, dużo znajomych, być odważnym i korzystać z możliwości. Ale jak to zrobić, kiedy starzy tego nie rozumieją?

My, dorośli, chcielibyśmy uchronić nasze dzieciaki przed złem, chcemy, by w dorosłe życie wchodziły pewnie, by umiały sobie poradzić z trudnościami, stresem, by nie zginęły w szponach nałogu, miały dobrą pracę, rodzinę, fajnych znajomych, żeby dokonywały w życiu właściwych wyborów. Tylko jak to zrobić?

Możemy zamknąć nasze dziecko w domu, wybrać odpowiednich kolegów i koleżanki, odebrać telefon, nie dawać pieniędzy, zabierać na niedzielny spacer, odciąć od internetu.... Możemy, ale wiemy, że to nie



zadziała. Możemy też spróbować poznać bliżej swoje dziecko, poznać je na nowo. Nie oceniając wyglądu, nie krytykując, nie obrażając, zobaczyć jego mocne strony, zobaczyć jak bardzo jest podobny do nas. Możemy przyrzeć się bliżej zagrożeniom czyhającym na młodych, by można było ustrzec ich od katastrofy, wreszcie możemy popatrzeć na siebie samych, na nasze przekonania, na nasze trudności, nasze błędy. Nie musimy być ideałami, możemy być wystarczająco dobrymi rodzicami - takimi, którzy chodzą po ziemi, przyznają się do tego, że czegoś nie wiedzą, popełniają błędy, czasem się wstydzą, czasem płaczą, potrafią przeprosić, okazać zrozumienie, miłość, ciepło - i to wcale nie jest ozna-

ką naszej słabości.

O tym wszystkim, co dotyczy rodziców, będziemy tutaj pisać. My, to znaczy: Ewa Kajetaniak - pedagog i mediator oraz Martyna Wojciechowska - psycholog. Pracujemy w Zespole Interwencji Kryzysowej i Wsparcia w Powiatowym Centrum Pomocy Rodzinie w Sochaczewie. Na co dzień pomagamy w sytuacjach kryzysowych, prowadzimy warsztaty w szkołach, szkolimy dorosłych, organizujemy warsztaty dobrego rodzicielstwa, Martyna Wojciechowska także przygotowuje kandydatów na rodziców zastępczych do roli mamy i taty.

Nasz cykl rozpoczniemy tematyką związaną z uzależnieniami behawioralnymi, będziemy pisać o uzależnieniach

od telefonu, komputera, hazardu, kompulsywnego jedzenia. Przybliżymy problem cyberprzemocy, przemocy rówieśniczej. Przedstawimy rodzicielskie pułapki, ale też napiszemy o tym, jak budować poczucie własnej wartości u dziecka. To tylko część tematów, które poruszymy, będziemy wdzięczni za sugestie i propozycje czytelników, dlatego prosimy o kontakt e-mailowy. Być może chcieliby Państwo, abyśmy poruszyli jakiś ważny temat, być może o czymś napiszemy za mało, w takich sytuacjach prosimy o informację. Chcemy odpowiadać na rzeczywiste problemy i sytuacje, które dotyczą rodziców bezpośrednio, dlatego czekamy na Państwa opinie.

W następnym numerze napiszemy o uzależnieniach behawioralnych. Co to takiego, kto jest najbardziej narażony, jak uchronić nasze dzieci oraz gdzie szukać pomocy i co robić, a czego nie robić, kiedy ten problem dotyczy nas lub naszych najbliższych. Serdecznie zapraszamy.

Ewa Kajetaniak

- pedagog

Martyna Wojciechowska

- psycholog

zik.pccpr@powiatsochaczew.pl - tutaj czekamy na pytania, sugestie i propozycje.

OGŁOSZENIE

KONDOLENCJE

Wsparcie „Za życiem”

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej informuje, iż z dniem 1 stycznia 2017 r. weszła w życie ustawa o wsparciu kobiet w ciąży i rodzin „Za życiem”, na podstawie której przysługuje jednorazowe świadczenie w wysokości 4 tys. zł z tytułu urodzenia dziecka z ciężkim i nieodwracalnym upośledzeniem albo nieuleczalną chorobą zagrażającą życiu.

Szczegółowe zasady przyznawania świadczenia na stronie www.mops.sochaczew.pl

Annie Komorowskiej

wyrazi szczerego współczucia z powodu śmierci

MAMY

składa

Jolanta Gonta,

starosta sochaczewski

wraz z Zarządem Powiatu

i pracownikami Starostwa Powiatowego w Sochaczewie

Mój przyjaciel uchodźca

Ojciec, jak wielu zasłużonych legionistów, z woli marszałka Józefa Piłsudskiego, w połowie lat 20. XX wieku stał się osadnikiem na wschodnich rubieżach II Rzeczypospolitej. Miał więc mały Januszek na Wołyniu nowy dom, młody sad, podwórko, ulubione zwierzątka, starszego brata i kochających rodziców.

On tego wszystkiego nie pamięta. Opowiadała mu o tym matka. Opowiadała mu też o wrześniu 1939 roku, o warczących na niebie niemieckich samolotach, o nieszczęsnych uchodźcach przed hitlerowską nawałą z Polski centralnej, o 17 września 1939 roku, kiedy to zaraz potem zwycięska wówczas Armia Czerwona zabierała im i okolicznym mieszkańcom konie, wozy, kury „i co tylko dało się zabrać”...

Natomiast dosyć dobrze pamięta dzień 10 lutego 1940 roku, godziną 6.00. Pamięta, jak do ich domu wkroczyli radzieccy żołnierze i dali im dwie godziny na spakowanie rzeczy pierwszej potrzeby. Jak całą rodzinę wsadzili na sanie i przewieźli do niedużego miasteczka i tam władowali ich do zatłoczonego do niemożliwości wagonu bydłowego z zakratowanymi oknami, cienko na podłodze rozłożonym sianem i dziurą wyciętą w podłodze pod ścianą „na pewne potrzeby”. A potem bardzo długa jazda z przystankami, podczas których zamknięci ludzie otrzymywali czerstwy chleb, czasem rozwodnioną zupę rybną, zepsute ryby i „kpiatok” (gorącą wodę).

Do dziś ma przed oczami obraz wynoszonych z wagonów ludzkich zwłok tych, którzy podczas jazdy pomarli z głodu, zimna i wycieńczenia. A potem Syberia. Przejmujące zimno (temperatura dochodziła do -40 stopni), śnieg i olbrzymie lasy. Pamięta, jak dojechali wreszcie do miasta Kotłas nad Dźwiną w Archangielskiem. I znowu sanie, noclegi po domach kolchoźników, a nawet raz w cerkwi, która teraz, za władzy ludowej, została zwykłym magazynem.

I wreszcie „pasiołek”, czyli obóz, w którym zamieszkała. Pamięta barak i prycze; jedną dla całej rodziny. A potem mordercza praca jego rodziców: matka i ojciec codziennie cho-

dzili do wyrębu drzew mając do tego marny sprzęt. „Jak nie robota, to nie kuszajesz” (jak nie pracujesz, to nie jesz) - to często powtarzane przez nadzorców słowa. Chorzy i kalecy nie mogli więc liczyć na przeżycie.

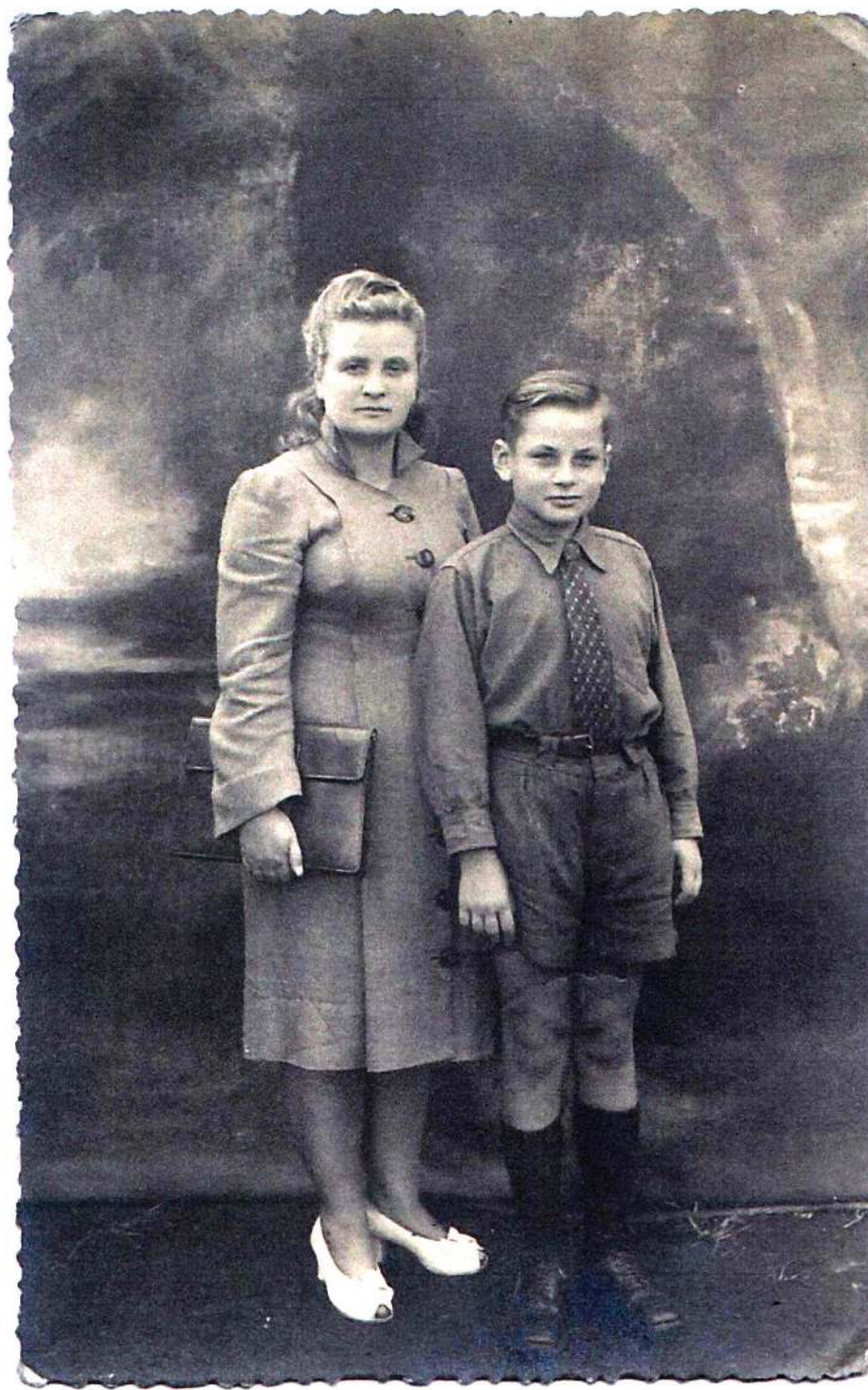
Z rozczuleniem wspomina, jak ojciec często brał go do lasu. Po drodze „spuszczał z brzoź różowy sok” i dawał mu do picia jako bardzo zdrowy. Zbierali też poziomki, jagody, grzyby. Do dziś hołubi haczyk na szczupaki podarowany mu przez ojca po wojnie. To ten mały przyrząd ratował ich całą rodzinę od niewyobraźnego głodu.

Nie tylko jednak głód, wyczerpująca praca i klimat dawały się mocno we znaki. Był jeszcze strach. Przecież ojciec był w legionach Piłsudskiego, walczył w bolszewikami, był w polskim wywiadzie. Tu regularnie musiał meldować się na policji, a kiedy w 1941 roku, po ataku Niemców na Rosję, tak jak wielu Polaków chciał udać się do „ciepłego Uzbekistanu” do armii Andersa, nie dostał pozwolenia na wyjazd.

Tylko dobrej woli wielu życzliwych ludzi zawdzięcza to, że mogli się wydostać z tej „niehumanitarnej” „ziemi”. Pewnego wieczoru „ojciec zniknął z pasiołku i późną nocą wrócił z sankami”. W pośpiechu wrzucono na nie naręcznie zebrane tobołki, posadzono na nie małego Januszka i całą rodzinę rozpoczęła wędrówkę na południe Rosji. „Ciężka to była droga - opowiada Janusz - do najbliższej stacji było ok. 160 km”. Idąc kilka kilometrów dziennie, musieli zatrzymać się na noclegi. „Dużo Rosjan odmawiało, ale przeważnie starsi ludzie, widząc zmarznięte dzieci, mnie i mojego brata Jerzego, przyjmowali nas na noc, a czasem nawet dawali coś zjeść, chociaż sami byli głodni” - wspomina Janusz.

I wspomina, jak podczas tego exodusu zgubił im się ojciec, jak matka, przechodząc przez tory na stacji kolejowej, z której miał wyruszyć pociąg do miejsca, gdzie było polskie wojsko, złamała rękę, jak siedzieli z bratem samotni na podłodze w budynku stacji i płakali, bo mamę bardzo bolała ręka. I wtedy też pomogła dobra Rosjanka - felczka. Znalazła gdzieś dwie cienkie listewki i złożyła złamaną rękę.

15 stycznia po raz trzeci obchodziliśmy w Polsce Dzień Uchodźcy. Ten fakt zainspirował Barbarę Sobkowicz do opowiedzenia losów jej przyjaciela, który zjeździł pół świata, aby znaleźć spokojny dom i nową ojczyznę. Jej opowieść to wielka metafora losu Polaków zmuszonych do opuszczenia kraju, ale też wielu innych uchodźców, poszukujących lepszego życia.



I wreszcie upragniony pociąg, który powiózł ich w kierunku Uralu, przez Swierdłowsk, Czelabińsk, Samarkandę i Bucharę... Po kilku tygodniach podróży, w której towarzyszył im głód i jadowite wszy, dotarli do Uzbekistanu. Tam spotkanie dobrych, gościnnych Uzbeków, tak krótkie spotkanie z ojcem, który ze starszym bratem Janusza, Jerzym, wyjeżdżał z wojskiem polskim do Persji (dziś Iran), a oni z mamą do obozu dla uchodźców, też w Persji, w Tehe-

ranie. Tu pierwsze lekcje języka polskiego, tu zetknięcie się z egzotycznymi, groźnymi skorpionami, z którymi mali uczniowie musieli dawać sobie radę razem ze swoją nauczycielką.

I znów zmiana miejsca pobytu. Niedoszła podróż do Indii statkiem, który, na skutek „grasujących niemieckich łodzi podwodnych” musiał zmienić kurs na Afrykę. Był rok 1942. Znaleźli się w obozie polskim w Kondoa. Opiekującym się tu osiadłymi Polakami był konsul „z bardzo

ładnego miasta Nairobi w Kenii”. W osiedlu Kondoa upał, w dzień nie ma czym oddychać, a w nocy zimno. Ludzie chorują na malarię. Januszek też często trafia do pobliskiego szpitala, prowadzonego przez doktora Zamenhofa. Ale po pewnym czasie, na skutek starań matki, przenoszą się do innego polskiego obozu, gdzie są lepsze warunki i klimat. To Teneger niedaleko miasta Arusha. Tu Janusz poznaje egzotyczną przyrodę i równie egzotycznych tubylców. Tu chodzi o polskiej

szkoły i w wieku siedmiu lat przystępuje do Pierwszej Komunistycznej Partii. Tu wreszcie jest małym chłopcem, któremu mogą zdarzyć się figle i psoty. Gra z kolegami w piłkę, opiekuje się zwierzętami. Czasami tylko trwająca ciągle wojna wdziera się do jego dziecięcego świata, jak wtedy, w maju 1944 roku, w czasie bitwy II korpusu o Monte Cassino pod dowództwem gen. Władysława Andersa. To wtedy prawie codziennie na pocztę przychodzą depesze do polskich matek i żon o śmierci ich najbliższych. „A jednak Afryka była dla mnie rajem: byłem młodym chłopakiem bez żadnych zmartwień i rozterek. Tak, to był najpiękniejszy okres mojego życia aż do wyjazdu do Anglii w 1948 roku”. Tak po kilkudziesięciu latach podsumowuje swój tam pobyt Janusz.

To matka była w rozterce, kiedy Anglicy postawili ich przed wyborem: wracacie do komunistycznej Polski na nasz koszt, albo połączycie się ze swoimi najbliższymi (ojcem) u nas w Anglii. Wybrali to drugie.

W Anglii Janusz chodził do polskiej i angielskiej szkoły. Tu skończył też wyższą uczelnię, jest inżynierem-konstrukтором. Nigdy nie zapomniał, że jest Polakiem: czytał książki i polską prasę, w dobie internetu często zagląda na polskie strony i wie o naszym kraju prawie tyle co my.

Pierwszy raz przyjechał do Polski w 1971 roku, jako dojrzały już mężczyzna. Na moje pytanie i pierwsze wrażenia odpowiedział: „Już na przejściach granicznych byłem zdumiony, że wszyscy wokół mnie mówią po polsku. To był po prostu szok”. Potem bywał już często w naszym kraju. Planowali nawet kupić sobie z żoną w Sochaczewie dom. Jednak jej przedwczesna śmierć pokrzyżowała zamiary.

Marysia często mówiła o swoim mężu „mój przyjaciel”, a ponieważ „przyjaciele naszych przyjaciół są naszymi przyjaciółmi”, mogę o Januszu powiedzieć: „mój przyjaciel uchodźca”. Mieszkaniec Londynu z duszą polsko-angielską, z przewagą ocywiście tej pierwszej.

Barbara Sobkowicz

Na zdjęciu 11-letni Janusz z mamą

Z biletem KM taniej do Stacji Muzeum

Spółka Koleje Mazowieckie rozpoczęła akcję promocyjną „Koleją do kultury”. Po okazaniu biletu KM w trzynastu instytucjach kultury na terenie Mazowsza będziemy mogli skorzystać z atrakcyjnych zniżek na spektakle, wystawy czy wydarzenia kulturalne. W akcji uczestniczy m.in. sochaczewska Stacja Muzeum, do której z biletem KM wejdziemy za połowę ceny, ale też Europejskie Centrum Artystyczne w pobliskich Sannikach.

Umowa współpracy podpisana została 23 stycznia. Jej sygnatariuszami byli członkowie zarządu spółki Koleje Mazowieckie oraz przedstawiciele 13 instytucji kultury finansowanych przez urząd marszałkowski, w tym kierownik sochaczewskiej Stacji Muzeum, Radosław Konieczny, którego placówka dla posiadaczy biletów KM będzie oferowała 50 procent zniżki. Inną instytucją kultury, położoną niedaleko naszego miasta, którą obejmuje program promocji jest Europejskie Centrum Artystyczne im. Frydery-

ka Chopina w Sannikach. Tam zwiedzający dostaną 40 procent upustu.

Ze zniżki może skorzystać każdy, kto kupi bilet na pociąg KM - zarówno w kasie biletowej, jak i u kierownika pociągu. Bilet może być kartonkowy, ale też zakodowany na Karcie Mazowieckiej lub zakupiony za pomocą systemu SkyCash. W dwóch ostatnich przypadkach należy zachować potwierdzenie zakupu biletu. Na skorzystanie ze zniżkowego biletu do instytucji kultury pasażerowie mają czas do 30 dni po upływie terminu ważności biletu na pociąg. Każdy rodzaj biletu może być podstawą do skorzystania z oferowanych zniżek - jednorazowy, okresowy, czy też zakupiony w ofercie specjalnej.

Akcja trwa do 31 grudnia 2017 roku. Pełną listę instytucji uczestniczących w promocji oraz wysokość oferowanych przez nie upustów, można znaleźć na stronie internetowej poświęconej akcji: www.dokultury.mazowieckie.com.pl (opr. mf)

„Dens Babki” w DPS



W Dzień Dziadka mieszkańców Domu Pomocy Społecznej w Młodzieszynie odwiedzili ich bliscy, wolontariusze z Młodzieżowego Ośrodka Wychowawczego w Załuskowie oraz miejscowy zespół wokalny „Dens Babki” z Gminnego Ośrodka Kultury w Młodzieszynie. Zespół założył i prowadzi Mariusz Chaber. Grupa zaprezentowała znane pieśni o tematyce religijnej, ale i współczesne, zagraniczne hity znane z rozgłośni radiowych.

Czas odebrać szopkę

Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą prosi o odbiór szopek, które brały udział w XXIV Konkursie na Szopkę Bożonarodzeniową - „Szopka Mazowiecka” i były prezentowane na pokonkursowej wystawie.

Prosimy o odbiór prac od 30 stycznia do 10 lutego br. Po tym czasie szopki nie będą zwracane.

„Dwójka” ma 100 lat

Od kilku miesięcy w Szkole Podstawowej nr 2 im. Marii Konopnickiej w Sochaczewie trwają przygotowania do wyjątkowego wydarzenia w historii placówki, która w tym roku obchodzić będzie stulecie istnienia. Główne uroczystości zaplanowano na listopad, a my już dziś przypominamy historię jubilatki.

Historia „dwójki” sięga 1917 roku. Wtedy założono jednoklasową szkołę, która przez dwa lata mieściła się w lokalu Akcyjnego Towarzystwa Fabryki Sztucznego Jedwabiu w Boryszewie. W 1920 roku wydzierżawiono na 10 lat dom pana Przedpeńskiego, przeznaczając go na szkołę. Zajęcia odbywały się również w budynku cegielni w Boryszewie, domu państwa Olejnickich przy ul. Fabrycznej oraz domu państwa Bechcickich przy ul. Miłej. W rezultacie kilkunastoklasowa szkoła mieściła się w czterech oddalonych od siebie o około 1 km budynkach, które były zupełnie nieprzystosowane do nauczania dzieci.

Pierwszym kierownikiem szkoły w latach 1917-1923 była pani Waleria Kotecka. Kolejnym, w latach 1923-1926, pan Nowicki, a następnie, od 1926 roku pan Czesław Skuza. W 1933 roku na potrzeby szkoły oddano budynek państwa Krakowiaków przy ulicy Okrzei 8. Wreszcie cała szkoła mieściła się w jednym miejscu.

Potem przyszły trudne czasy wojenne. Ówczesny kierownik, pan Skuza, zadbał o zabezpieczenie majątku szkoły, a po wojnie, dzięki jego staraniom, utworzono siedmioklasową szkołę podstawową, w której pan Skuza nadal pełnił swoją funkcję.

Od września 1953 roku nowym kierownikiem szkoły został pan Henryk Kobierecki. Dzięki jego zaangażowaniu i staraniom całej lokalnej społeczności, 8 stycznia 1958 roku szkołę przeniesiono do nowego budynku, wtedy przy ulicy Dzierżyńskiego 44 (obecnie 15 Sierpnia), w którym szkoła mieści się do chwili obecnej. Jak na tamte czasy, była to świetnie wyposażona, nowoczesna i przestronna placówka. Warto tu wspomnieć pracownię robót ręcznych,



Nowy budynek szkoły SP2 tuż po oddaniu do użytku, rok 1958



Dawny budynek szkoły przy Cegielni, dom państwa Przedpeńskich



Szkoła mieściła się także w domu państwa Olejnickich przy ulicy Fabrycznej

którą prowadziła pani Teodozja Kurek, osoba o nieprzeciętnych zdolnościach artystycznych i wielkim talencie pedagogicznym. Dzięki jej pracy, uczniowie odnosili sukcesy w wielu konkursach plastycznych.

13 października 1963 roku ufundowano dla szkoły pierwszy sztandar z napisem „Nauka Honor Ojczyzna”. Szczególnym wydarzeniem dla całej społeczności było nadanie szkole imienia Marii

Konopnickiej, które miało miejsce w 1997 roku, co zbiegło się z obchodami osiemdziesiątej rocznicy jej powstania.

13 grudnia 1993 roku oddano do użytku uczniów klas 0-III budynek po Zakładowym Domu Kultury w Boryszewie. Z uwagi na niż demograficzny, a co za tym idzie mniejszą liczbę dzieci, w roku 2003 uczniowie klas 0-III powrócili do macierzystej placówki. W roku 2005 przeprowadzono termomodernizację budynku. Niezwykle potrzebnym przedsięwzięciem było utworzenie w 2010 roku małego szkolnego placu zabaw z funduszy rządowego programu Radosna Szkoła.

W 2014, w ramach Sochaczewskiego Budżetu Obywatelskiego wybudowano w szkole nowoczesne boisko do piłki koszykowej i zewnętrzną siłownię, a dwa lata później, w ramach tego samego programu, szkoła zyskała nowoczesne boisko do piłki nożnej wraz z bieżnią lekkoatletyczną. Poprawiło to znacznie warunki do uprawiania sportu nie tylko uczniom naszej szkoły, ale także mieszkańcom całej dzielnicy.

Dzięki zaangażowaniu kolejnych dyrektorów szkoły: Janiny Grzegorzewskiej, Franciszka Korzeniowskiego, Marka Wiszyńskiego, Haliny Kłos, Stanisława Danielewicz, Janiny Sitkiewicz, Mirosława Łyszczyka oraz Hanny Celedy, szkoła w Boryszewie cały czas się rozwijała i wychowywała kolejne pokolenia uczniów. Od 1991 r. „dwójką” kieruje niezmiennie dyrektor Hanna Celeda, której praca przyczyniła się nie tylko do lepszego wyposażenia szkoły, ale i przeprowadzenia jej przez trudne zmiany w systemie szkolnictwa na przestrzeni ostatnich lat. (opr. sos)



Nr 3 (32)

31 stycznia 2017 rok

KARNAWAŁOWA GALA OPEROWO-OPERETKOWA



W piątek, 24 lutego o godz. 19.00 Sochaczewskie Centrum Kultury przy ul. Żeromskiego 8 zaprasza na Karnawałową Galę Operowo-Operetkową Międzynarodowej Grupy Operowej Sonori Ensemble. Bilety w cenie 50 zł (normalny), 45 (ulgowy) oraz 40 (grupowy) dostępne są w SCK i pod numerem telefonu: 46 862-25-02.

Nasza Anna German

Joanna Rolewska – artystka niepokorna, obdarzona talentem, którego każdy mógłby pozazdrościć oraz niebywałym głosem. To piosenkarka wierna swojej muzycznej miłości – Annie German. Joanna to też mama Natana, która potrafi połączyć życie rodzinne ze studiami, pracą i podzielić się z innymi tym, co w muzyce najpiękniejsze: melodią, frazą i mądrym słowem.



Przekraczając granice sztuki

„Wizualizacja przestrzeni” to pierwsza wystawa Pracowni Eksperymentów Audiowizualnych prowadzonych przez Gmida Ibadullayeva w SCK przy ul. 15 Sierpnia 83.

Wystawę otworzył dyrektor Sochaczewskiego Centrum Kultury Artur Komorowski w piątek 27 stycznia 2017r., tuż po godz. 18.00 i... ruszył wehikuł czasoprzestrzeni, który przyjął sztukę szeroko pojętej przeniósł w świat kadru filmowego, gdzie kadr okazuje się być zapisem urzeczywistnionej podświadomości rodem z filmów Krzysztofa Kieślowskiego czy Davida Lyncha.

Gamid - choć jego industrialne, pełne abstrakcji rzeźby są znane w wielu krajach - nie stara się być celebrytą. Jest po prostu artystą dzielącym się wizjami z uczestnikami swoich zajęć, których pomysły przyjmuje z pełnym entuzjazmem. „I w ten sposób powstał zespół, który stawia na wolność procesu twórczego... Dzięki wzajemnemu działaniu opartemu na zasadach partnerstwa już po trzech miesiącach powstał zbiór prac odwołujących się zarówno do poszukiwań w fotografii, jak i działań typu performance. Warto dodać, że wszyscy na zajęciach pracują nad tematami, które stymulują nas do myślenia, pracy intuicyjnej i kreatywności. Tak więc, koncentrując się na podstawowych zmysłach: węch, słuch czy smak przekraczamy granice dziedzin sztuki, o ile oczywiście taką granicę w ogóle można wyznaczyć” - mówi Gamid. Tomasz Ertman pokazuje mi natomiast swój notes, w którym na dzień przed wystawą pan Incognito Art napisał: „Sztuka? Ona nie musi być piękna, mądra głęboka - ale musi być wolna. Każdy może być artystą. Sztuki czy antysztuki - nieważne. Ważne, że to swobodny powiew NICZEGO.”



I tak „z niczego” przez prawie dwie godziny mogliśmy malować w rytm orientalnych improwizacji muzycznych w wykonaniu Marty Wasilewskiej i Gamida, szukać fotograficznych inspiracji zamkniętych w gablotach, pod kalkami i zawieszonych na sznurkach do... suszenia prania oraz zobaczyć sam proces powstawania prac nie tkniętych żadnymi programami graficznymi. I odnieść można było nieodparte wrażenie, że to prace: Darii Pałińskiej, Franka Bednarczyka, Izy Strzeleckiej, Tomasza Ertmana i Gamida są tu widzami filmu tworzonego na żywo przez gości wystawy... A nad wszystkim czuwał bezbłędny czas - „konik na biegunach”.

AWA



Czwartkowy teatr dla wszystkich

Nowy pomysł Sochaczewskiego Centrum Kultury, jakim jest organizacja „Czwartków Teatralnych”, w SCK przy ul. Chopina 101, miał swoją premierę 26 stycznia.

To wspaniała, całkowicie darmowa, kulturalna atrakcja dla całej rodziny. Wystarczy tylko zapamiętać, że w każdy ostatni (a więc czwarty) czwartek miesiąca, o godzinie 19.00 sala widowiskowa w Chodakowie jest otwarta dla wszystkich widzów, którzy obejrzyć będą mogli przeróżne spektakle.

„Czwartkowy Teatr” w swojej pierwszej odsłonie wystawił „Jasełka” przygotowane przez grupy teatralne, muzyczne i wokalne działające w ramach Sochaczewskiego Centrum Kultury. Młodzi aktorzy przygotowali pełne ciepła i humoru przedstawienie, które przypomniało rodzinną magię Świąt Bożego Narodzenia. Śpiewano kolędy, pastorałki, recytowano bożonarodzeniowe wiersze oraz zaskoczono publiczność hu-



morystycznymi skeczami w wykonaniu najstarszych wykonawców spektaklu. A wszystko to w otoczeniu ciekawej scenografii „wyłączyło” zegary, męczące telefony i obowiązki, „włączając” jednocześnie chwile dla rodziny, których nam na co dzień po prostu brak.

A już w lutym - w czwartki czwartek miesiąca (23.02) „Czwartkowy Teatr” ma zaszczyt zaprosić widzów na spektakl teatru „Ale Babki” z Łowicza!



HELLO DZIECIACZKI!



Czy słyszeliście już nowinę? 18 lutego w SCK przy ul. 15 Sierpnia 83 (sala koncertowa), w godzinach 10.00-13.00 odbędzie się BAL MASKOWY!!! Dla nas dzieci, oczywiście. Bo kto potrafi się tak świetnie bawić, jak nie my? A instruktorzy SCK szykują dla nas moc zabawy oraz atrakcji dla ciała i dla ducha.

Będziemy tańczyć, śpiewać, brać udział w kosmicznie ma-

skowych konkursach z nagrodami i... nakarmimy brzuchy słodkościami! Moja mama powiedziała, że w tym czasie idzie na „shopping”, to będę mógł wreszcie poszaleć, oczywiście pod opieką instruktorów. Tak dobrze nie ma mój kolega, który idzie z mamą, tatą i młodszą siostrą. Jego rodzice uparcie twierdzą, że będą tańczyć i bawić się razem z nami. Moja

młodsza siostra natomiast utwierdza, że to bardzo dobry pomysł i ciocia Kłocia (mama kolegi znaczy się) świetnie tańczy i pobiegła z nią robić maski. Ja oczywiście też szykuje strój i przebiorę się za super PSA w

masce LWA! Do zobaczenia na balu!

Wasz Przekazniczek
P.S. Przesyłam Wam moi mili maleńki prezent - maskę karnawałową. Możecie ją wyciąć i pokolorować!



Adres redakcji:
Sochaczewskie Centrum Kultury
96-500 Sochaczew, ul. 15 Sierpnia 83
Kontakt:
e-mail: redakcja.sck@gmail.com
tel: 46 863 07 68, 507 501 227

KLUB LITERACKI

Tym oto wierszem otwieramy Klub Literacki „Przekaznika Kulturalnego”, w którym swoje wiersze będą prezentować sochaczewscy poeci, tworzący pod czujnym piórem Tadeusza Hutkowskiego.

„Kolorowy krzyk” Tadeusz Hutkowski

ojciec Jacka jak zawsze
wyprostowany i dokładny
zrobił z listewek idealny szkielet
ubrał w pergaminową skórę dopieścił rysunek
pewnie obaj będą najwyżej

Tomek obiera kredkę temperówką
niczym z jabłka spadają postrzępione spirale
kręcą się jak uwiązany wiatr

krepinę do lichego kręgosłupa niecierpliwie mocuje krepinę
marszczy w kokardki z nadzieją
że tata z daleka zobaczy

długi kolorowy ogon powstaje
jak wąż którym można wykrzywić żal w litery

na błękitnym jarmarku
latawce właśnie kupują jesienne powietrze
on też chce
wziąć udział w pisaniu po niebie



OLD LOVE



W środę, 8 marca o godz. 19.00
w Sochaczewskim Centrum Kultury przy
ul. Żeromskiego 8 wystawiony zostanie spektakl
„Old love”. W rolach głównych wystąpią: Artur Barcis
i Malgorzata Ostrowska-Krolikowska.

Redaguje:
Anna Wolińska

Rozwój infrastruktury kultury w Sochaczewskim Centrum Kultury realizowany jest z udziałem środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego

MKIDN
MINISTERSTWO
KULTURY I DZIEDZICTWA
NARODOWEGO.

Dlaczego „Osiemdziesiątka”?

Od 1 września 1955 roku szkoła nosiła jednolitą nazwę: Zasadnicza Szkoła Zawodowa. W zarządzeniu nadającym nową nazwę, placówka otrzymała nr ewidencyjny 80, co utrwaliło się w środowisku lokalnym jako „Osiemdziesiątka”. Tak też często nazywa się ją do dziś.

Główną specjalnością nauczania stał się kierunek „metalowy”. Powstały takie zawody, jak ślusarz metalowy, ślusarz uniwersalny i tokarz. Szkoła rozwijała się, przybywało uczniów. Żeby to zobrazować, posłużymy się zestawieniem wykonanym przez wieloletniego nauczyciela szkoły Stanisława Lipskiego (patrz tabela na końcu tekstu).

Przybywało też, jak pokazuje zestawienie, nauczycieli. W roku szkolnym 1955/56 zatrudnieni byli: Michał Bardan - dyrektor szkoły, Józef Skwierczyński - wicedyrektor, Kazimierz Lachowicz, Zdzisław Mizerski, Piotr Czoboda, Irena Rybakowi, Ludmiła Kozłowska, Kazimierz Adamiak, Mieczysław Ormowski, Zofia Obrębska, Tadeusz Majchrzak, Narcyz Wójt, Tadeusz Cieślak, Maria Ścibor, Mieczysław Kołodziejczyk, Stanisław Pstrągowski, Zdzisław Świętochowski, Jan Rogowski, Jan Pisarek, Edward Gil, Roman Wilamowski. Zajęcia szkolne odbywały się w pracowniach przedmiotowych. Opiekunowie pracowni i nauczyciele starali się wzbogacać je o pomoce naukowe i urządzenia. Ułatwiała to pracę i wzbogacało proces dydaktyczny.

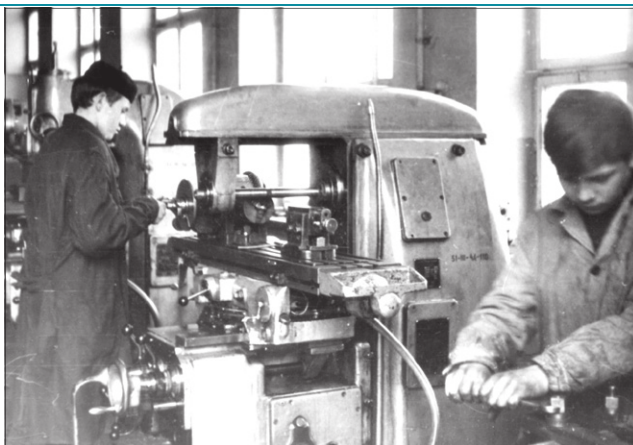
Wiele działało się w warsztatach szkolnych. Wyposażano je w maszyny i urządzenia takie jak: spawarki, wiertarki, tokarki, narzędzia i urządzenia pomiarowe. Dobre wyposażenie warsztatów dawało lepsze warunki kształcenia praktycznego. Szkoła otrzymała też transformator, co bardzo ułatwiło pracę warsztatów szkolnych.

W następnych latach „80” wzbogaciła się o nowe specjalności. W roku szkolnym 1958/59 wprowadzono krawiectwo dam-

skie lekkie, krawiectwo damskie ciężkie i gospodarstwo domowe. Natomiast w 1961 otwarto Technikum Mechaniczne. Szkoła została przekształcona w Zespół Szkół. W jego skład weszły: Technikum Mechaniczne, Zasadnicza Szkoła Zawodowa i Zasadnicza Szkoła Zawodowa dla Pracujących. Od 1963 roku uczniowie Zasadniczej Szkoły Zawodowej otrzymali możliwość dalszego kształcenia. Otwarto dla nich 3-letnie Technikum Mechaniczne dla Pracujących.

Przybywało specjalności, uczniów i nauczycieli. Z listą absolwentów szkoły można zapoznać się w publikacji „85 lat Osiemdziesiątki”, wydanej w 2011 roku z okazji jubileuszu. W tej samej publikacji znajdują się wykazy dyrektorów szkoły i jej pracowników. Wiadomo, że szkoła wieloma czynnikami stoi, ale nauczyciele i uczniowie są w niej od zawsze.

Na edukację składały się nauka teorii i praktyczna nauka zawodu. Szkoła stwarzała też młodzieży inne możliwości rozwoju i działania. W 1955 roku powstała orkiestra dęta. Organizatorem i dyrygentem przez cały okres jej istnienia był Piotr Czoboda. Zespół na początku liczył 35 członków, ale dość szybko się rozrastał. Zdobywano instrumenty, kompletowano stroje. Zespół występował na imprezach szkolnych, koncertował w czasie uroczystości miejskich i powiatowych. Kronikarz szkoły zanotował, że pierwsze występy poza szkołą odbyły się w Boryszewie i w Rybnie. Orkiestra brała także udział w pokazach i rywalizowała z innymi młodzieżowymi zespołami. Przywoziła z takich spotkań wyróżnienia i dyplomy.



W marcu 1958 roku z funduszy Komitetu Rodzicielskiego kupiono pierwszy telewizor. Odbiornik umieszczono w pracowni technologii. Pierwsze wspólne oglądanie odbyło się 27 marca. Pod nadzorem - jak zanotował kronikarz - dyrektora Michała Bardana opracowany został szczegółowy rozkład dni i godzin, w których poszczególne klasy mogły oglądać programy TV. Współczesnej młodzieży na pewno trudno pojąć taką sytuację. Nawet odbiorniki radiowe były tylko w nielicznych pracowniach.

Ważnym elementem działalności szkoły były wycieczki. Trzeba je podzielić na dwie kategorie: krajoznawczo-turystyczne i związane z wybranym zawodem, czyli do zakładów pracy. Młodzież zwiedzała Warszawę, Kraków, Wieliczkę, Zakopane, Gdynię, Gdańsk, Malbork, a na rowerach także Nieborów, Brochów, Łowicz, Żelazową Wolę, Kampinos. Organizowane były wycieczki do teatru. Pierwszy obóz wędrowny do Jeleniej Góry i okolic poprowadził Piotr Czoboda. Natomiast 23-osobowa grupa uczniów pod opieką Tadeusza Cieślaka wyjechała w olsztyńskie na akcję żniwną. Zdarzało się, że

uczniowie wycieczce był swoistą nagrodą za dobre wyniki w nauce lub inne osiągnięcia. Młodzież miała dużo możliwości, żeby się wykazać. Chociażby pracą wokół szkoły. Uczniowie pomagali przy budowie stadionu szkolnego, budowie boiska do siatkówki i skweru. W ramach wycieczek „zawodowych” zwiedzano zakłady w Błoniu, Ursusie, warsztaty szkolne na ulicy Bielskiej w Warszawie. Dziewczęta z klasy gospodarstwa domowego oglądały z kolei placówki gastronomiczne, m.in. Bar Złota Kaczka, kawiarnie i restauracje w Warszawie. Podpatrywały, jak przygotowuje się stół do przyjęcia, dekoruje potrawy. Ciekawiło je niemal wszystko.

Oprócz orkiestry w szkole działało kółko fotograficzne, którym kierował Krzysztof Kopański i kółko dramatyczne. To ostatnie, pracujące pod kierownictwem Zofii Józefczyk, przygotowywało recytacje na uroczystości szkolne, ale także utwory sceniczne.

Z dużym powodzeniem wystawiono „Końskie nazwisko”, „Taka jest książka mowa”, „Narada w Dobrzyniu”. Pilnie uczono się tekstów i starannie przygotowywano stroje i rekwizyty. Po takim przygotowaniu sukces był murowany.

Głównymi uroczystościami w szkole były: rozpoczęcie roku szkolnego i jego zakończenie, Dzień Kobiet, wieczornice, w tym nawet wieczornica sylwestrowa. Młodzież, pod kierunkiem nauczycieli, przygotowywała recytacje a orkiestra szkolna umiała czas muzyką.

Z funkcjonowaniem szkoły związany był też internat. Mieścił się on na drugim piętrze budynku. Poprawiły się warunki. We wnękach zabudowano szafy, a w salach znalazły się nowe meble, m.in. szafki nocne. W roku szkolnym 1957/58 w internacie mieszkało 120 uczniów. Byli to chłopcy z oddalonych od Sochaczewa miejscowości powiatu sochaczewskiego, ale także z powiatów: łukowskiego, płockiego, gostynińskiego, grodzkiego, płońskiego, grójeckiego i pułtuskiego. Internat dawał tym uczniom możliwość kształcenia się w wybranym zawodzie. Po obiedzie młodzież miała czas na przygotowanie się do lekcji na dzień następny. Chłopcy chętnie uczestniczyli w zajęciach pozalekcyjnych i pracach społecznych. Kierownikiem internatu był Zdzisław Mizerski.

Wiele działało się w szkole i nie wszystko uda się wymienić w artykule, ale o dwóch wydarze-

niach warto wspomnieć. Pierwsze to wystawa 15-lecia Szkół Zawodowych Mazowsza, która została otwarta w Płocku 10 czerwca 1960 roku. Uczniowie naszej szkoły eksponowali tam własne wytwory, m.in. wiertarkę, nowoczesne mebelki (meble z metalu i plastiku), ozdobne bramy, uszytą odzież. Natomiast uczennice z klasy gospodarstwa domowego przygotowały bufet i Cafe Bar, które cieszyły się ogromnym powodzeniem.

Drugim wydarzeniem był udział młodzieży szkolnej w uroczystych obchodach 550-rocznicy bitwy pod Grunwaldem. Uczniowie wystąpili w strojach historycznych, a wiele strojów i rekwizytów wykonali sami. Przygotowywali płaszcze, hełmy, tarcze, pancerze, miecze, kopie, kolczugi. Parce przygotowawcze odbywały się w warsztatach szkolnych i pracowniach odzieżowych. Nad przygotowaniem czuwał Zenon Grzegorek, Irena Rybakowa, Alojzy Tkacz, J. Wiśniewski. Ten barwny korowód był nagradzany gromkimi brawami.

Wśród tych wszystkich wydarzeń toczyło się normalne życie szkoły: zajęcia lekcyjne, warsztatowe, egzaminy. Tak jak to jest do dziś.

Izabela Nalej

Rok szkolny	Liczba uczniów	Liczba nauczycieli	Ilość klas
1956/57	253 (w tym 7 dziewcząt)	25	10
1957/58	399	35	14
1958/59	475 (w tym 162 dziewczęta)	40	17
1959/60	730	46	22
1960/61	850	52	23
1961/62	955	52	28
1962/63	1047	73	28
1963/64	1160	74	30
1964/65	1327	86	34
1965/66	1534	100	41

* W 1965 r. ilość klas liczono łącznie z ZSZ dla pracujących

BURMISTRZ MIASTA SOCHACZEW ogłasza
I przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż prawa własności nieruchomości na podstawie Uchwały Rady Miejskiej w Sochaczewie Nr XV/171/16 z dnia 24.05.2016 r.

Lp.	Nr ewidencyjny nieruchomości	Oznaczenie w księdze wieczystej KW Nr	Powierzchnia w ha	Położenie nieruchomości przy ul.	Opis nieruchomości	Przeznaczenie w planie miejscowym	Postąpienie na przetargu	Wadium	Cena wywoławcza (brutto)
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10
1.	976/96	PL10/00021995/8	1,2214	Wiskozowa	Działka zabudowana z murałym kominem ceglany wys. 81mnp	Brak planu. W studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Sochaczew - tereny produkcyjno - usługowe	6 000 zł	30 000 zł	550 000 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 6.04.2017 r. o godz.10.00 (sala konferencyjna, I piętro) w siedzibie Urzędu Miejskiego w Sochaczewie, ul. 1 Maja 16.
Wadium należy wpłacić do dnia 3.04.2017 r. na konto sum depozytowych Gminy Miasta Sochaczew: Bank PeKaO S.A. I Oddział Sochaczew Nr 23 1240 1822 1111 0000 0719 8469.
Wadium ulega przepadkowi, gdy osoba, która przetarg wygrała, uchyla się od podpisania aktu notarialnego.
Przed przystąpieniem do przetargu należy zapoznać się z regulaminem oraz warunkami przetargu, o których informacji udziela Wydział Mienia i Nadzoru Właścicielskiego. Gmina Miasto Sochaczew nie wykonuje prac związanych ze wskazaniem granic działek w terenie.

Burmistrz Miasta Sochaczew

„Ogrodnik” na olimpiadzie



13 stycznia uczennica klasy IV Monika Burzyńska i uczeń klasy III Marek Pręgowski z Zespołu Szkół Rolnicze Centrum Kształcenia Ustawicznego wzięli udział w eliminacjach okręgowych „Olimpiady wiedzy o żywieniu i żywności”.

Test sprawdzający wiedzę odbył się w Zespo-

le Szkół Gastronomicznych im. prof. E. Pijanowskiego w Warszawie. Monika Burzyńska zajęła wysokie 12 miejsce na szczeblu okręgowym. Uczniowie uczestniczyli też w wykładach na temat diety bezglutenowej, a przy okazji zapoznali się z ofertą SGGW w Warszawie. (JP)

Koleđowanie z „Włóczykijami”

Aby przedłużyć atmosferę i klimat Bożego Narodzenia, w środę 11 stycznia w Zespole Szkół w Erminowie odbyło się „Wspólne koleđowanie”.

Inicjatorem i organizatorem wydarzenia była szkolna Drużyna Harcerska Nieprzetartego Szlaku „Włóczykije”, która do uczestnictwa w koncercie zaprosiła wszystkich uczniów szkoły wraz z nauczycielami. Uroczystość prowadzili konferansjerzy: Renata Leszczyńska oraz Mikołaj Grajek, który dodatkowo dał popis gry

na niewielkim, klawiszowym instrumencie dętym - melodyce.

Każda z klas, wraz ze swoimi wychowawcami, przygotowała jedną koleđę. Nie mogło zabraknąć oczywiście życzeń noworocznych. Anioł (Weronika Jaskółka) rozdawał wszystkim ciasteczkowe „dobre nowiny” na Nowy Rok, a niezadowolony Diabeł (Mateusz Klocek) przyglądał się wszystkiemu z zazdrością. Na zakończenie odbyła się projekcja filmu „Ratujmy Mikołaja!”, przygotowanego pod czujnym okiem pani Moniki Sobali. (ZSE)

Powitali chiński nowy rok

Najmłodszy podopieczni Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej i uczestnicy „Pogotowia Lekcyjnego” wzięli udział w wycieczce do Teatru Wielkiego w Warszawie. 16 stycznia wybrali się na spektakl „Powitanie Chińskiego Nowego Roku - Opera Pekinśka”.

Program „Pogotowie Lekcyjne” stworzony został z myślą o dzieciach oraz młodzieży, którzy nie są w stanie, przy wykorzystaniu własnych środków i możliwości, osiągnąć zadowalających wyników w nauce. Co roku regularnie korzy-

sta z niego kilkudziesięciu uczniów, którym pomagają wolontariusze skupieni wokół „Klubu Wolontariatu” MOPS. Zajęcia odbywają się w ciągu roku szkolnego, w każdy czwartek w godzinach 16.00-18.00, w siedzibie sochaczewskiego ośrodka.

A ponieważ nie można żyć tylko nauką, stąd pomysł, by uczestnicy programu wybrali się na wycieczkę do teatru. Była ona nie tylko dodatkową atrakcją, ale i nagrodą za wysiłek włożony w poprawę ocen. Przejazd autokarem sfinansował burmistrz miasta.

Czas na poloneza

Początek roku tradycyjnie upływa pod znakiem uroczystych balów studniówkowych. Uczniowie niemal wszystkich sochaczewskich szkół zatańczyli już poloneza. Teraz przed nimi „sto dni” do majowego egzaminu dojrzałości.

Sebastian Stępień

sebastian.stepien@sochaczew.pl

Trzy miesiące dzielą nas od wiosennych egzaminów dojrzałości. Pierwsze rozpoczną się już z początkiem maja.

Sezon studniówkowy otworzyli uczniowie Liceum im. Fryderyka Chopina. Poloneza zatańczyli 14 stycznia. Czaasy balów organizowanych w salach gimnastycznych szkół odeszły już w zapomnienie, abiturienti z „Chopina” bawili się w tym roku w dworku Magnat. Do matury przystąpi 154 uczniów tej szkoły, co oznacza, że w studniówce uczestniczyło (wraz z osobami towarzyszącymi) około 300 osób.

21 stycznia swoją studniówkę, również w dworku Magnat, zorganizowali abiturienti z Zespołu Szkół im. Jarosława Iwaszkiewicza. Część oficjalną prowadzili uczniowie Oliwia Majewska i Dawid Rębowski. Nie zabrakło podziękowań i kwiatów dla nauczycieli. Głos zabrała również dyrektor Hanna Bonecka, która życzyła przyszłym maturzystom powodzenia na egzaminie dojrzałości. Z rozmów po części oficjalnej wynika, że szczęście nie będzie im potrzebne. Wszyscy zapewniali, że są świetnie przygotowani. Nie zapomnieli też o czerwonej części garderoby. Do matury przystąpi w tym roku 90 uczniów „Iwaszkiewicza”.

Ostatnia z dotychczasowych studniówek miała miejsce 28 stycznia w, tu niespodzianka, dworku Magnat. Tym razem poloneza zatańczyli uczniowie „Ogrodnika”. W ich przypadku nie dało się nie zauważyć zwężoności formy. Dyrektor Tomasz Obrączka ograniczył się do powiedzenia kilku słów powitania. Uczniowie sprawnie wręczyli kwiaty wychowawcom swoich klas, po czym w mgnieniu oka znaleźli się na parkiecie, żeby razem ze swoimi kolegami zatańczyć tradycyjnego „chodzonożego”. Do matury przygotowuje się 72 licealistów oraz 103 uczniów technikum z ZS RCKU.

Studniówkę mają za sobą już trzy z czterech sochaczewskich szkół średnich. Na swój bal czekają już tylko uczniowie „Osiemdziesiątki”.



Tak poloneza zatańczyli uczniowie „Chopina”



Na parkiecie uczniowie „Iwaszkiewicza”



Tradycyjny polonez w wykonaniu uczniów „Ogrodnika”

Dobry ratownik, to suchy ratownik

W ratownictwie wodnym działa od 1999 roku. Jest jednym z założycieli sochaczewskiego WOPR. O pracy ratowników wodnych na sochaczewskiej pływalni „Orka” Maciejowi Frankowskiemu opowiada **Romuald Kajak**.

Jakie są pana obowiązki na pływalni, na czym polega praca ratownika?

Odwiedzający pływalnię powinni czuć się bezpiecznie i opuszczać ją zdrowi i zrelaksowani. Zawód ratownika jest pracą odpowiedzialną, wykonywaną często w stresie i w trudnych warunkach. Wbrew pozorom praca w krytej pływalni jest bardziej uciążliwa niż na otwartych akwenach wodnych. W zamkniętym obiekcie jest duża wilgotność, hałas, temperatura ok. 30 stopni. Bardzo ważne jest doświadczenie. Często trzeba działać prewencyjnie, przewidywać potencjalne zagrożenia i już wtedy interweniować. Ratownik powinien być w bezpośrednim kontakcie z kąpiącymi się, bezustannie ich obserwując. Jest takie powiedzenie: dobry ratownik, to suchy ratownik. Uważam ponadto, że załączanie urządzeń basenowych przez ratowników powinno być zdalnie sterowane z wykorzystaniem pilota. Czynność tę ratownik wykonywałby bez opuszczania niecki.

Ilu ratowników jednocześnie dba o bezpieczeństwo klientów na sochaczewskiej Orce?

Standardowo przy niecce basenu dyżuruje dwóch ratowników. Jeden obserwuje część rekreacyjną, drugi część sportową. Okresowo, wówczas gdy mamy duży ruch, przykładowo podczas weekendów czy ferii, jest także trzeci ratownik. Ale moim zdaniem, kiedy są czynne zjeżdżalnie, na dyżurze powinno być jednocześnie trzech ratowników. W sumie pływalnia zatrudnia obecnie ośmiu ratowników.

Pytam dlatego, że kilka dni temu całą Polskę obiegła wiadomość o tragicznym wydarzeniu na basenie w Wiśle. Czy wyobraża pan sobie pływalnię bez ratownika, zwłaszcza kiedy przeby-

wają tam dzieci?

Jest to dla mnie niewyobrażalna sytuacja. Takie obiekty nie powinny być dostępne dla klientów.

Pan także przeżył niedawno chwilę grozy. Uratował pan 13-miesięczne dziecko.

Zdarzenie miało miejsce w niedzielę 20 listopada. Schodziłem już z dyżuru. Zostałem jednak dłużej. Mamy taką zasadę, że dbamy o własną kondycję fizyczną. Po pracy zostajemy i pływamy, aby podnosić nasze umiejętności. Skończyłem trening i już się ubierałem. Nagle usłyszałem krzyk kobiety, matki dziecka. Po chwili widzę jak kolega ratownik biegnie z małą dziewczynką na rękach do pokoju ratowników. Zaczęła już sinieć i wiotczeć, miała otwarte nieruchome oczy. Bez zastanowienia dołączyłem do akcji przywracania życia. Dziewczynka miała zatrzymany oddech i niski puls, ok. 50 uderzeń na minutę, podjęliśmy więc resuscytację krążeniowo-oddechową. Po trzech cyklach udało się i przywróciliśmy oddech dziecka. Dziewczynkę zabrało pogotowie do szpitala. Z tego co wiem, wyszła następnego dnia. Była to bardzo stresująca sytuacja dla wszystkich ratowników. Na szczęście skończyła się happy endem.

Czy roczne dziecko powinno w ogóle wchodzić na basenu, czy aby nie za wcześnie?

Niemowlęta mają naturalny odruch poruszania się w wodzie. Praktycznie już miesięczne dziecko może przebywać w środowisku wodnym. Zależy to oczywiście od kwestii technicznych, czystości i temperatury wody, itd. Nauka pływania z dzieckiem zaczyna się od zabawy. Jeśli chodzi o świadome pływanie, to już 4-letnie dzieci mogą zacząć się uczyć pod



okiem instruktora. W przypadku młodszych dzieci niezbędna jest jednak czujna uwaga opiekunów.

To na pewno nie jedyna sytuacja, gdy nasi ratownicy pomogli komuś w wodzie. Proszę o tym opowiedzieć.

Na basen przychodzą osoby w pełni zdrowe, ale także chorzy z różnymi dolegliwościami. Pewnego razu był u nas na basenie mężczyzna z padaczką, o czym dyżurujący ratownicy nie wiedzieli. W pewnym momencie pływający zawiesił się na linie odgradzającej tory. W ocenie ratownika wyglądało to na zwykły odpoczynek. Gdy głowa mężczyzny opadła twarzą do wody, okazało się, że był to atak padaczki. Na szczęście w porę ratownicy wyciągnęli go z wody.

A na otwartych akwenach, nad jeziorami i nad morzem, też miał pan takie zdarzenia?

Pewnego razu asekurowałem na jeziorze, na łódce ratowniczej, kurs żeglarski. Pomimo sprzyjającej pogody, pierwsze wypłynięcie

młodych adeptów żeglarskiego zakończyło się wywróceniem łódki. Wszyscy, którzy wpadli do wody, byli w kamizelkach, ale niestety jedna z dziewczynek nie zapięła odpowiednio kamizelki ratowniczej paskiem krokowym. Kamizelka była nad lustrem wody a jej twarz zanurzona w wodzie. Podpłynąłem do niej i wyciągnąłem na łódkę. Dziewczynka była bardzo zdenerwowana i potrzebowała wyciszenia.

Niebezpieczne zdarzenia prowokują także dorośli.

Miałem taką sytuację kilka lat temu podczas dyżuru ratownika nad jeziorem Węskim w miejscowości Łąkie. Obok kąpieliska dwie panie z dziećmi grały w piłkę. W pewnym momencie odbita piłka wylądowała w wodzie i dryfowała na jezioro. Jedna z pań goniła ją i kiedy skończył jej się grunt pod nogami, zaczęła płynąć tak zwanym pieskiem. Ocenilem sytuację jako niebezpieczną i postanowiłem podjąć akcję ratowniczą. Gdy łódką dopłynąłem do kobiety, była mocno spanikowana i zmę-

czona. Wciągnąłem ją na łódkę. Przy okazji uratowałem też piłkę (śmiech).

Warto wspomnieć, że jest pan współtwórcą sochaczewskiego WOPR.

Powołałem go do życia w 2003 roku wspólnie z niezującym już Tadeuszem Denisiewiczem. Wówczas na pływalni „Orka” dominował WOPR z Rawy Mazowieckiej. Uważałem to za niesprawiedliwość, że sochaczewianie mają własny basen, a nie posiadają lokalnych struktur WOPR. To mnie zainspirowało. Drażyłem temat, rozmawiałem z ludźmi, aż w końcu zebrałem komitet organizacyjny, który musiał składać się minimum z 15 osób. Po latach zostało to docenione. Kapituła zarządu głównego Wodnego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego przyznała mi w 2011 roku brązową honorową odznakę WOPR.

Dziś młodzi ratownicy sochaczewskiego WOPR odnoszą ogromne sukcesy na zawodach.

Już za czasów poprzedniego prezesa, Jarosława Flisa

nasi zawodnicy zdobywali Grand Prix Polski w ratownictwie wodnym i wiele medali na krajowych zawodach. Sukcesy te są kontynuowane za kadencji obecnego prezesa i trenera Patryka Sobieraja, który z młodymi ratownikami zdobywa medale. Cieszę się, że ten sport znajduje zainteresowanie w Sochaczewie. Widzę, jak młodzi ludzie chcą być ratownikami i ambitnie trenują w wodzie.

Co trzeba zrobić, jakie warunki należy spełniać, aby móc wykonywać zawód ratownika wodnego?

Po pierwsze trzeba mieć do tego odpowiednie predyspozycje i przejść podstawowe kursy na ratownika wodnego oraz kurs KPP, tzn. kwalifikowanej pomocy przedlekarskiej.

Sam sprawdzian na ratownika wydaje się dosyć trudny.

Składają się na niego trzy elementy. Po pierwsze należy przepłynąć 50 metrów kraulem ratunkowym w czasie poniżej 50 sekund. Następnie 400 metrów stylem dowolnym w czasie poniżej ośmiu minut. I trzeci, chyba najtrudniejszy element, polegający na pływaniu pod wodą. Trzeba przepłynąć 25 metrów bez wynurzania się na powierzchnię, czyli całą długość toru na sochaczewskim basenie. Podczas pływania pod wodą należy wydobyc trzy obiekty umieszczone w odległości pięciu metrów, przy czym jeden z nich znajduje się w najgłębszym miejscu toru.

Na koniec z ciekawości zapytam, jaki jest pana ulubiony styl pływacki?

Moim ulubionym stylem jest delfin, z uwagi na to, że jest stylem wymagającym dobrej kondycji, koordynacji ruchów i rotacji całego ciała od głowy do stóp (śmiech).

BADMINTON

III Grand Prix rozpoczęte

W miniony piątek 28 stycznia rozegrano pierwszy turniej z serii trzeciego cyklu Grand Prix Sochaczewa w Badmintonie, organizowanego przez Stowarzyszenie „Razem i Sprawnie”. W rozpoczęciu sezonu wzięło udział 19 zawodników z Sochaczewa, Skierniewic, Płocka, Zabrza oraz Włocławka.

W trakcie czterech godzin rywalizacji w hali sportowej Szkoły Podstawowej nr 3 rozegranych zostało w sumie 36 meczów, w tym 75 setów. Poziom, z turnieju na turniej, znacząco wzrasta, ale także zaczyna się coraz bardziej wyrównywać, dzięki temu spotkania stają się jeszcze bardziej nieprzewidywalne i widowiskowe.

Pierwszy półfinał między Rafałem Tomaszkiem i Dariuszem Cierebiejem zakończył się walkowerem 2:0 (15:5; 15:2 -w.o.) drugiego zawodnika z powodu kontuzji odniesionej w trakcie gry. Drugim finalistą, po bardzo dobrej grze, został Tadeusz Gala odnosząc swoje pierwsze zwycięstwo z Michałem Werlątym 2:0 (15:9; 17:15).

W meczu o trzecie miejsce spotkali się Michał Werląty oraz Dariusz Cierebiej, w którym ostatecznie zwycięstwo oraz brąz wywalczył Michał Werląty 2:1 (15:6; 10:15; 15:13). W finałowym meczu, po raz drugi tego dnia, spotkali się Rafał Tomaszkiwicz oraz Tadeusz Gala. Oba mecze stały na bardzo wyrównanym poziomie. Walka o złoto trwała do ostatniego punktu. Pierwszy set należał do Rafa-



ła, który kontrolował grę od samego początku, jednak w drugiej części spotkania rolę się odwróciły i Tadeusz doprowadził do wyrównania w całym meczu. Finał zaczął się od nowa dla obu zawodników rozgrywających decydującego seta. Mimo wielkiego wysiłku i dobrej formy ostatecznie drugie miejsce przypadło Tadeuszowi Gali. Na najwyższym stopniu podium, zdobywając kolejne złoto, stanął zwycięzca poprzedniego sezonu Rafał Tomaszkiwicz 2:1 (15:13; 11:15; 15:12).

Był to pierwszy turniej z cyklu III Grand Prix Sochaczewa. Dla tych, którzy chcą spróbować swoich sił grając w kometkę, jeszcze nic str-

aconego. Nadal mogą dołączyć do zmagania na boiskach w SP3. Cały cykl będzie się składał z minimum siedmiu turniejów. Rozgrywane one są w piątkowe wieczory. Podczas każdej rundy będzie można uzyskać punkty klasyfikujące zawodników w ogólnym rankingu sezonu 2017. Każdy start będzie honorowany dodatkowo premią w wysokości 20 punktów, co ma zachęcić zawodników do systematycznego udziału w turniejach. Na koniec sezonu tradycyjnie rozegrany zostanie dodatkowy turniej „Masters” dla 12 najwyższej sklasyfikowanych zawodników. - Wy Mogiem będzie tu uczest-

nictwo w minimum trzech turniejach z całego cyklu.

Mecze w turniejach rozgrywane są systemem brazylijskim, do dwóch wygranych setów do 15 punktów. W zawodach mogą brać udział osoby, które ukończyły 16 lat (konieczność pisemnej zgody rodzica dla osób niepełnoletnich). Symboliczne wpisowe wynosi 5 zł. Aby wziąć udział w zawodach wymagany jest strój sportowy oraz własna rakietka. Organizator zapewnia nylonowe lotki Yonex Mavis 2000. Uczestnictwo w turniejach należy poprzedzić zgłoszeniem na adres mailowy micwer7@wp.pl. W imieniu organizatorów serdecznie zapraszamy.

PILKA NOŻNA

Fast-Service najlepszy w halowych turniejach

W weekend 21-22 stycznia rozegrano dwa turnieje halowe w piłkę nożną: w Gimnazjum nr 2 w Sochaczewie oraz w Zespole Szkół w Koźłowie Biskupim. W obydwu triumfowała drużyna Fast-Service, w której występuje liczne grono piłkarzy chodakowskiej Bzury.

W sobotę w hali sportowej Gimnazjum nr 2 w Sochaczewie odbył się trzeci z cyklu Halowych Turniejów Piłki Nożnej, organizowanych przez Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Sochaczewie. Zagrało osiem drużyn. Ekipy w pierwszej fazie rozgrywek podzielone zostały na dwie grupy, a następnie najlepsi walczyli w fazie pucharowej. W finale zespół Fast-Service pokonał drużynę Laga na Kazika. Turniej sędziował Michał Dziepak. Fundatorem nagrody głównej była pizzeria „Da Grasso”.

Oprócz tego organizatorzy zawodów tradycyjnie przyznali nagrody indywidualne dla zawodników. Najlepszym bramkarzem został Michał Nowakowski (Fast-Service), koronę Króla Strzelców, z wynikiem siedmiu trafień, zdobył Patryk Pasiek (Blokos). Na najlepszego zawodnika turnieju wybrano Kamila Marcinkowskiego (Laga na Kazika).

Skład zwycięskiej drużyny Fast-Service: Michał Nowakowski, Kamil Wróbel, Kacper Bargiel, Patryk Szewczyk, Przemysław Kubisz, Dominik Popławski, Łukasz Piórkowski, Marcin Leszczyński, Adrian Binienda, Kamil Stencel.

Wyniki III turnieju MOSiR

Grupa A
Laga na Kazika – FC Brazylia 2:1
Blokos – Ubajnia Zwyrle 7:2
Laga na Kazika – Blok 4:2
FC Brazylia – Ubajnia Zwyrle 5:1
Blokos – FC Brazylia 1:6
Ubajnia Zwyrle – Laga na Kazika 0:1

Grupa B
Poltyk Desing – Fast-Service 0:1
Ark-Pol – Mig Mig 2:3
Fast-Service – Mig Mig 2:1
Poltyk Desing – Ark-Pol 5:2
Ark-Pol – Fast-Service 0:0
Mig Mig – Poltyk Desing 3:3

Mecz o VII miejsce
Ubajnia Zwyrle – Ark-Pol 1:2

Mecz o V miejsce
Blokos – Mig Mig 7:2

Półfinały

Laga na Kazika – Poltyk Desing 1:1 k. 2:0
Fast-Service – FC Brazylia 3:0

Mecz o III miejsce

Poltyk Desing – FC Brazylia 3:2

Finał

Laga na Kazika – Fast-Service 1:3

Kolejnego dnia, w niedzielę 22 stycznia, Fast Service wziął udział w XXI Turnieju o Puchar Wójta Gminy Nowa Sucha. Zawody rozegrano w hali sportowej Zespołu Szkół w Koźłowie Biskupim. W mocno obsadzonych zawodach również wzięło udział osiem zespołów, które na pierwszym etapie turnieju rywalizowały w dwóch grupach. Ostatecznie w finale Fast-Service pokonał gospodarzy zawodów, drużynę Promyka Nowa Sucha, 3 do 1.

Tym razem zwycięski zespół zagrał w składzie: Michał Nowakowski, Kamil Stencel, Przemysław Kubisz, Kamil Bartosiewicz, Adrian Binienda, Rafał Trakul oraz Marcin Zych.

Królem Strzelców turnieju został, zdobywca dziesięciu goli – Artur Fijołek (Sokół Budki Piaseckie). Organizatorzy przyznali także nagrodę indywidualną dla najlepszego zawodnika (Rafał Trakul - Fast-Service) oraz bramkarza zawodów (Bartłomiej Dragański - Promyk Nowa Sucha).

Wyniki XXI Turnieju o Puchar Wójta Gminy Nowa Sucha

Grupa A
Sokół Budki Piaseckie – Promyk Nowa Sucha, 98 4:1
Orzeł Kampinos – Rawka Bolimów 1:1
Rawka Bolimów – Promyk Nowa Sucha, 98 3:0
Orzeł Kampinos – Sokół Budki Piaseckie 1:0
Orzeł Kampinos – Promyk Nowa Sucha, 98 2:0
Sokół Budki Piaseckie – Rawka Bolimów 5:0

Grupa B
Promyk Nowa Sucha – Piast Feliksów 1:0
Fast-Service – Guzovia Guzów 3:0
Fast-Service – Promyk Nowa Sucha 2:1
Piast Feliksów – Guzovia Guzów 3:0
Promyk Nowa Sucha – Guzovia Guzów 6:1
Fast-Service – Piast Feliksów 3:2

Mecz o VII miejsce
Guzovia Guzów – Promyk Nowa Sucha, 98 2:2
rzuty karne: 3-2

Mecz o V miejsce
Piast Feliksów – Rawka Bolimów 7:2

Półfinały
Promyk Nowa Sucha – Orzeł Kampinos 3:1
Fast-Service – Sokół Budki Piaseckie 7:2

Mecz o III miejsce
Orzeł Kampinos – Sokół Budki Piaseckie 2:2
rzuty karne: 3-1

Finał
Fast-Service – Promyk Nowa Sucha 3:1

PIŁKA NOŻNA

Wygrana Bzury w pierwszym sparingu

Drużyna Bzury Chodaków rozpoczęła przygotowania do rundy wiosennej. W minioną sobotę 28 stycznia nasz IV-ligowy zespół pokonał, w pierwszym z cyklu zaplanowanych sparingów, RKS Okęcie Warszawa 5:2.

Pierwsza połowa gry z rywalem z ligi okręgowej była wyrównana z minimalną optyczną przewagą biało-zielonych, którzy stworzyli sobie kilka sytuacji bramkowych. Bzura obje-

ła prowadzenie w 43. minucie, po szybkiej akcji lewą stroną, kiedy to doskonałą wrzutkę Tomka Oliwy na gola zamienił Adrian Binienda. Chwilę później błąd i dekoncentrację w szybkich obronnych Bzury wykorzystali piłkarze Okęcia i tym samym wyrównali stan meczu.

Druga odsłona spotkania była podobna, choć tutaj rywale skupili się raczej tylko na defensywie, czasami gróźnie kontratakuj-

jąc. Po jednej z takich akcji, w 77. minucie, Okęcie objęło prowadzenie. Rozdrażniło to chodakowskich piłkarzy, którzy zagraли wysokim pressingiem i w efekcie zdobyli cztery gole w 10 minut.

Bzura zagrała w składzie: Sebastian Kotlarski (60' Filip Szypszak), Patryk Szewczyk, Tony Chukwemeka, Jarosław Stencel, Tomasz Niemyjski (60' Szymon Adamski), Michał Kowalski, Adrian Binienda (60' Kamil Stencel), Adam

Niemyjski, Tomasz Oliwa, Kamil Stencel (46' Kamil Bartosiewicz), Maciej Pater.

Kolejne mecze kontrolne biało-zieloni rozegrają w następujących terminach: 4.02 – Delta Słupno (IV), 11.02 – Żyrardowianka Żyrardów (LO), 18.02 – Unia Skierniewice (IV), 25.02 – Mszczonowianka Mszczonów (IV), 1.03 – Unia Iłów (LO)

Okęcie Warszawa – Bzura Chodaków 2:5 (1:1)
bramki 43' Adrian Binienda, 81' Maciej Pater, 83' Tomasz Oliwa 84', 89' Kamil Stencel

SIATKÓWKA

Za tydzień finały ALPS

W dniach 28-29 stycznia w chodakowskiej hali MOSiR rozegrano półfinałowe dwumecze Amatorskiej Ligi Piłki Siatkowej. W finale spotkają się drużyny KS Piasta Feliksów i SRS Mostu Wyszogród.

W pierwszym półfinale zagrały drużyny Teresina i KS Piasta Feliksów. Po sobotnim meczu jedną nogą w finale byli siatkarze z Teresina, którzy ograli młodą drużynę Piasta bez straty seta. Nie zdołali jednak wypracować sobie wystarczającej przewagi, aby następnego dnia grać już bez presji. 12 małych punktów nie wystarczyło. Zawodnicy Piasta zmobilizowali się podczas niedzielnego rewanżu i pokonali teresinian w trzech setach przewagą 16 małych oczek i tym samym awansowali do finału.

W drugiej półfinałowej parze SRS Most Wyszogród dwukrotnie pokonał ekipę sochaczewskiego Volleya. Sobotni pojedynek, swoją dramaturgią i grą punkt za punkt, przypominał ubiegłoroczną rywalizację w finale, kiedy to rywalizowały w nim właśnie te dwa zespoły. Ostatecznie po tie-breaku w sobotnim meczu zwyciężyła ekipa z Wyszogrodu. Kolejnego dnia wszystko zakończyło się już po trzech partiach.

Finały XXIII edycji rozgrywek Amatorskiej Ligi Piłki Siatkowej, organizowanej przez



Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Sochaczewie rozegrane zostaną w najbliższy weekend. 4 lutego: 12.00 mecz o III miejsce, 13.30 finał. 5 lutego - 14.00 mecz o III miejsce, 15.30 finał.

Składy półfinałowe drużyn KS Piast Feliksów: Piotr Ostrowski, Artur Rokicki, Adrian Kucharewicz, Mateusz Koperski, Patryk Kowalski, Mateusz Burzyński, Piotr Fergin, Mateusz Grzegorek, Maciej Rabiega, Adam Wiśniewski, Marcin Rabiega, Konrad Kierzkowski

Teresin: Robert Woźniak, Maciej Wójcik, Mateusz Leszczyński, Krystian Woźnicki, Sławomir Antoniak, Roland Zakrzewski, Jakub Fabiszak, Robert Stańczak.

SRS Most Wyszogród: Grzegorz Kozak, Łukasz Lewandowski, Emil Jasiński, Radosław Pachelski, Marcin Błaszczak, Tomasz Rogoziński, Kamil Zwierchowski, Jerzy Jędrzejak.

Volley Sochaczew: Robert Gajda, Andrzej Koźbiał, Michał Werłaty, Adam Cierebiej, Jacek Raczko-

ski, Jakub Stasiak, Krzysztof Mamcarz, Damian Rąg, Krzysztof Rąg, Piotr Wróblewski, Krzysztof Mamcarz.

Wyniki

I Półfinał
KS Piast Feliksów – Teresin 0:3 (21:25, 19:25, 24:26)
Krystian Woźnicki (Teresin)
Teresin – KS Piast Feliksów 0:3 (22:25, 18:25, 19:25)
MVP: Piotr Ostrowski (KS Piast Feliksów)
II Półfinał
SRS Most Wyszogród – Volley Sochaczew 3:2 (28:30, 25:15, 25:15, 22:25, 15:5)
MVP: Jakub Stasiak (Volley Sochaczew)
Volley Sochaczew – SRS Most Wyszogród 0:3 (23:25, 17:25, 15:25)
MVP: Grzegorz Kozak (SRS Most Wyszogród)

TENIS STOŁOWY

Towarzyski turniej

Jacek Malinowski zwyciężył w turnieju Grand Prix Sochaczewa w Tenisie Stołowym, rozegranym w sobotę 21 stycznia w hali sportowej MOSiR przy ul. Kusocińskiego.

W turnieju zagrało siedmiu panów i jedna pani. Rywalizowano jedynie w kategorii open, systemem każdy z każdym. Był to także swoisty trening dla tenisistów sochaczewskiego Basketu. Rywalizacja okazała się bardzo zacięta. O drugie miejsce zajął Paweł Brodowski, na pozycji szóstej uplasowała się jedyna kobieta, grająca w turnieju – Karolina Kukawska. Miejsce siódme zajął Jurek Sęk, a na ósmym pozycji znalazł się Oliwier Chrzanowski.

Kolejny turniej Grand Prix odbędzie się 19 lutego. Początek gier od godz. 9.00.

a trzecią lokatę zajął Adam Ertman. Czwarte miejsce należy do Jakuba Kaźmierkiego. Ten pokonał w bezpośrednim pojedynku Adama Ertmana, miał jednak w ogólnej punktacji mniej wygranych setów od kolegi, który z kolei zwyciężył w bezpośrednim pojedynku z Rafałem Malinowskim. Piąte miejsce zajął Paweł Brodowski, na pozycji szóstej uplasowała się jedyna kobieta, grająca w turnieju – Karolina Kukawska. Miejsce siódme zajął Jurek Sęk, a na ósmym pozycji znalazł się Oliwier Chrzanowski.

Kolejny turniej Grand Prix odbędzie się 19 lutego. Początek gier od godz. 9.00.

Kolejny remis Basketu

To już piąty remis tenisistów stołowych Basketu Sochaczew w tym sezonie rozgrywek ligowych. Tym razem w niedzielę 22 stycznia, w Nowym Duninowie drużyna prowadzona przez Justynę Mamcarz, wywalczyła jeden punkt. Dobrą dyspozycję przy stołach pokazali tego dnia bracia Malinowscy. Po 12. kolejkach Mazowieckiej V Ligi, Basket zajmuje odległe, siódme miejsce w tabeli. Kolejne spotkanie rozegrane zostanie w Sochaczewie 5 lutego. Przeciwnikiem Basketu będzie mocny zespół UKS REDUTY Nowy Dwór Mazowiecki.

GKS FALA Nowy Duninów - UKS MOSiR BASKET Sochaczew 7:7
punkty: Jacek Malinowski (2,5), Piotr Michalcuk (2), Rafał Malinowski (1,5), Marek Korzemiński (1)

RUGBY

Juniorzy RCO w kadrze

W dniach 6-12 lutego kadra reprezentacji Polski rugby U-18 spotka się w Centralnym Ośrodku Sportowym w Cetniewie, gdzie będzie przygotowywała się do Mistrzostw Europy, które odbędą się we Francji w dniach 7-16 kwietnia 2017 roku. W gronie 30 powołanych zawodników znaleźli się reprezentanci Orkana Sochaczew: Krystian Mechecki, Daniel Woźniak, Mauro Lazzari, Patryk Paradowski, Patryk Książek. Na swoje miejsce czekają także: Adrian Pętlak, Adrian Nowakowski oraz Maksymilian Tarmanowski.

PŁYWANIE

Trzy medale z Ciechanowa

Doskonałym startem rozpoczęła okres przygotowawczy do Mistrzostw Polski zawodniczka „Orki” Sochaczew. Anna Mrożewska wróciła z zawodów pływackich, które odbyły się w sobotę 28 stycznia w Ciechanowie z trzema medalami. Z czasem 1.08,18 zdobyła złoto na swym koronnym dystansie 100 m stylem grzbietowym. Drugie miejsca wywalczyła w konkurencjach 200 m grzbietem (2.30,90) oraz na 100 m stylem dowolnym (1.02,53).

Lodowata kąpiel Smoków w Bzurze



W niedzielne popołudnie, 29 stycznia, kolejny raz tej zimy sochaczewskie morsy weszły do Bzury. We wspólnym „morsowaniu”, którego organizatorem był Dragon Fight Club Sochaczew, tym razem przy lekkim mrozie (ok. 2 stopni Celsju-

sza poniżej zera), wzięło udział 35 śmiałości. Po 10-minutowej rozgrzewce weszli do lodowatej wody, na minutę, dwie, maksymalnie pięć, w zależności od zaawansowania. Kąpiele morsów przynoszą wiele korzyści dla organizmu. Poprawiają od-

porność, funkcjonowanie układu sercowo-naczyniowego, wątroby, nerek. Kolejne „morsowanie”, jeśli pogoda pozwoli, zaplanowano w najbliższą niedzielę, 4 lutego o godzinie 12.00, na terenie toru motocrossowego.

FERIE ZIMOWE 2017

13 lutego

- ✓ **8.00-15.00** - Lodowisko Miejskie - bezpłatny wstęp dla dzieci i młodzieży (opłata dotyczy wypożyczenia tyżew)
- ✓ **11.00** - angielski dla niewtajemniczonych - lekcja pokazowa przygotowana przez Centrum Helen Doron, MBP, ul. 1 Maja 21, Kramnice Miejskie
- ✓ **11.00** - „Witajcie w naszej Baśniolandii” - zajęcia animacyjno-czytelnicze, kalambury, loteryjka, zabawa w skojarzenia, konkurs na najładniejszy portret bajkowej postaci, zajęcia plastyczne „Maski karnawałowe”, MBP, filia przy ul. Chopina 160
- ✓ **11.00** - walentynkowe motywy w literaturze - czytanie fragmentów książek, MBP, filia przy ul. 15 Sierpnia 83
- ✓ **10.00 - 13.30** - „La ci darem la mano” - co połączyło Mozarta i Chopina, czyli ferie z Fryderykiem w Muzeum w Żelazowej Woli. Zabawy muzyczne, spotkanie z instrumentalistą, warsztaty plastyczne, wspólne namalowanie obrazu (rezerwacja miejsc: tel. 863-33-00 lub zelazowawola.rezerwacje@nifc.pl, zajęcia płatne)
- ✓ **12.00-13.00** - Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą, prelekcja „Bzura 1939 r. - pierwsza wielka bitwa II wojny światowej” (J. Wojewoda), wstęp: bilet 4 zł ulgowy i 6 zł normalny

14 lutego

- ✓ **10.00 - 13.30** - Krakowiak u Chopina, czyli ferie z Fryderykiem w Muzeum w Żelazowej Woli. Chopin i jego inspiracje mazowiecką wsią, spotkanie z instrumentalistą, warsztaty plastyczne, spacer po parku (rezerwacja miejsc: tel. 863-33-00 lub zelazowawola.rezerwacje@nifc.pl, zajęcia płatne)
- ✓ **11.00** - walentynkowa zabawa dla dzieci na Lodowisku Miejskim (bilet wstępu 3 zł, bilet wstępu + wypożyczenie tyżew 6 zł)
- ✓ **11.00** - „Zostań Moją Walentynką” - zajęcia plastyczno-literackie, MBP, ul. 1 Maja 21, Kramnice Miejskie
- ✓ **11.00** - Zajęcia plastyczne „PS Kocham Cię”, wykonanie kartki walentynkowej. „Obrazek dla Ciebie”, malowanie farbami figurek gipsowych (uczestnicy powinni zabrać fartuszki do malowania), MBP, filia przy ul. Chopina 160
- ✓ **11.00** - „Walentynkowe kartki - prace plastyczne”, MBP, filia przy ul. 15 Sierpnia 83
- ✓ **12.00-13.00** - Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą, prelekcja „Armia Krajowa i Powstanie Warszawskie w Puszczy Kampinoskiej” (J. Wojewoda), wstęp: bilet 4 zł ulgowy i 6 zł normalny

15 lutego

- ✓ **10.00** - Feryjny Turniej Piłki Nożnej Szkół Gimnazjalnych (MOSiR, obiekty przy ul. Chopina 101)
- ✓ **10.00 - 13.30** - Polskość w utworach Chopina, czyli ferie z Fryderykiem w Muzeum w Żelazowej Woli. Polskość i narodowość w muzyce, spotkanie z instrumentalistą, warsztaty plastyczne (kolaż), koncert chopinowski (rezerwacja miejsc: tel. 863-33-00 lub zelazowawola.rezerwacje@nifc.pl, zajęcia płatne)
- ✓ **11.00** - „Mapa Zimowego Nieba” - spotkanie z Włodzimierzem Poltowskim, MBP, ul. 1 Maja 21, Kramnice Miejskie
- ✓ **11.00** - „Hu hu ha nasza zima zła” - zajęcia plastyczne: malowanie zimowych pejzaży. „Czytam sobie: „Marta i ufoludek” - czytamy i główkujemy, zajęcia edukacyjne, tworzenie zawieszki na drzwi, kolorowanki, zgadywanki, MBP, filia przy ul. Chopina 160
- ✓ **11.00** - Gry i zabawy stolikowe, MBP, filia przy ul. 15 Sierpnia 83
- ✓ **12-13.00** - Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą - „Misjonarze. Misje Wojska Polskiego poza granicami kraju” spotkanie z majorem Arkadiuszem Rzepkowskim, uczestnikiem misji ONZ na świecie, wstęp: bilet 4 zł ulgowy i 6 zł normalny

16 lutego

- ✓ **10.00 - 13.30** - „Czy w muzyce potrzebne są kontrasty?”, czyli ferie z Fryderykiem w Muzeum w Żelazowej Woli. Spotkanie z perkusistą, warsztaty drukarski i taneczny (rezerwacja miejsc: tel. 863-33-00 lub zelazowawola.rezerwacje@nifc.pl, zajęcia płatne)



- ✓ **11.00** - internet - bezpieczna sieć - zajęcia profilaktyczne, MBP, ul. 1 Maja 21, Kramnice Miejskie
- ✓ **11.00** - „Witaminowe rozgrywki sportowe” - warzywno-owocowe gry i zabawy. „Mówimy NIE” - rozmowa o używkach, tworzenie plakatu, MBP, filia przy ul. Chopina 160
- ✓ **11.00** - „Zima to fajna pora, roku, zimowe atrakcje” - forma pracy dowolna. MBP, filia przy ul. 15 Sierpnia 83
- ✓ **12.00-13.00** - Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą, wykład archeologiczny „Epoka żelaza na Ziemi Sochaczewskiej”, cz. I. (M. Samborski), wstęp: bilet 4 zł ulgowy i 6 zł normalny

17 lutego

- ✓ **9.00** - Feryjny Turniej Siatkówki (MOSiR, obiekty przy ul. Chopina 101)
- ✓ **10.00** - Warsztaty balonowe dla dzieci, gry i zabawy dla najmłodszych (MOSiR, hala sportowa przy ul. Kusocińskiego 2)
- ✓ **10.00 - 13.30** - „Kto w utworze jest solistą?”, czyli ferie z Fryderykiem w Muzeum w Żelazowej Woli. Prezentacja budowy fortepianu, wspólne skomponowanie i wykonanie utworu muzycznego, warsztaty plastyczne (rezerwacja miejsc: tel. 863-33-00 lub zelazowawola.rezerwacje@nifc.pl, zajęcia płatne)
- ✓ **11.00** - „Origami dla dużych i małych” - spotkanie z Zofią Szydełko, MBP, ul. 1 Maja 21, Kramnice Miejskie
- ✓ **11.00** - „Miau - coś ty kotku chciał?” - zajęcia plastyczne z okazji Światowego Dnia Kota. „Czy kot zawsze spada na cztery łapy?” - zajęcia edukacyjne, poznawanie faktów i mitów z życia kotów, MBP, filia przy ul. Chopina 160
- ✓ **11.00** - „Wystrzegaj się nałogów, preferuj zdrowy tryb życia - plakat”, MBP, filia przy ul. 15 Sierpnia 83
- ✓ **12.00-13.00** - Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą, wykład archeologiczny „Epoka żelaza na Ziemi Sochaczewskiej”, cz. II (M. Samborski), wstęp: bilet 4 zł ulgowy i 6 zł normalny

19 lutego

- ✓ **9.00** - Grand Prix Sochaczewa w Tenisie Stołowym (MOSiR, hala sportowa ul. Kusocińskiego 2)

20 lutego

- ✓ **10.00** - Mini turniej koszykówki (MOSiR, hala sportowa ul. Kusocińskiego 2)
- ✓ **11.00** - zajęcia techniczne „Zamek Królowej Śniegu”, MBP, ul. 1 Maja 21, Kramnice Miejskie

- ✓ **11.00** - „Straasnie fajne ferie w bibliotece” - zabawy w detektywów: rozwiązywanie zagadek kryminalnych, rysowanie portretów pamięciowych, zdejmowanie odcisków palców itp. (zajęcia w oparciu o książkę Martina Widmarka „Biuro detektywistyczne Lassego i Mai”), MBP, filia przy ul. Chopina 160
- ✓ **11.00** - „Ulubione baśnie” - opowiadanie i prace plastyczne, MBP, filia przy ul. 15 Sierpnia 83.
- ✓ **12.00-13.00** - Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą, prelekcja „Tobruk-Szczury Pustyni” (M. Kłorek), wstęp: bilet 4 zł ulgowy i 6 zł normalny

21 lutego

- ✓ **11.00** - Spotkanie z książką podróżniczą - cykl „Nela Mała Reporterka”, MBP, ul. 1 Maja 21, Kramnice Miejskie
- ✓ **11.00** - „Smerfolandia czyli smerfowa kraina” - zajęcia literackie i plastyczne, „Abecadlik” - gry i zabawy z okazji Międzynarodowego Dnia Języka Ojczystego, MBP, filia przy ul. Chopina 160
- ✓ **11.00** - „Zwierzątka z plasteliny”, MBP, filia przy ul. 15 Sierpnia 83
- ✓ **12.00-13.00** - Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą, prelekcja „Monte Cassino i Falaise - walki na krańcach Europy” (M. Kłorek), wstęp: bilet 4 zł ulgowy i 6 zł normalny

22 lutego

- ✓ **11.00** - „Zimowe Makaty” - zajęcia techniczne, MBP, ul. 1 Maja 21, Kramnice Miejskie
- ✓ **11.00** - „Zimowe zadania od Pana Bałwana” - zajęcia plastyczne, „Mistrzostwa Świata w piłce nożnej” - zajęcia plastyczne, wykonanie rysunku ulubionego piłkarza, zagadki dotyczące znajomości piłki nożnej, gry i zabawy, MBP, filia przy ul. Chopina 160
- ✓ **11.00** - „Julian Tuwim - czytanie wierszy”, MBP, filia przy ul. 15 Sierpnia 83
- ✓ **12.00-13.00** - Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą, wykład archeologiczny „Epoka żelaza na Ziemi Sochaczewskiej”, cz. III, (M. Samborski), wstęp: bilet 4 zł ulgowy i 6 zł normalny

23 lutego

- ✓ **10.00** - Warsztaty balonowe dla dzieci, gry i zabawy dla najmłodszych (MOSiR, hala sportowa ul. Kusocińskiego 2)
- ✓ **11.00** - Angielski dla wtajemniczonych - lekcja tematyczna (Centrum Helen Doron), MBP, ul. 1 Maja 21, Kramnice Miejskie
- ✓ **11.00** - Quiz ze znajomości bohaterów książkowych. „W zdrowym ciele, zdrowy duch” - promocja zdrowego stylu życia, zajęcia edukacyjne, plastyczne i ruchowe, MBP, filia przy ul. Chopina 160
- ✓ **11.00** - „Warto mieć przyjaciela” - czytanie fragmentów książek, których motywem przewodnim jest przyjaźń, MBP, filia przy ul. 15 Sierpnia 83
- ✓ **12.00-13.00** - Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą, prelekcja „Berlin-ostatnie walki” (M. Kłorek), wstęp: bilet 4 zł ulgowy i 6 zł normalny

24 lutego

- ✓ **8.00-14.00** - Wielobój sprawnościowy dla dzieci (MOSiR, hala sportowa ul. Kusocińskiego 2)
- ✓ **8.00-15.00** - Lodowisko Miejskie, bezpłatny wstęp dla dzieci i młodzieży (opłata dotyczy wypożyczenia tyżew)
- ✓ **11.00** - Wycieczka do Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą (MBP, ul. 1 Maja 21, Kramnice Miejskie)
- ✓ **11.00** - „Do zobaczenia - ferie za rok!” - uroczyste zakończenie ferii. Muzyczne zabawy dla wszystkich - karaoke i fotobudka, MBP, filia przy ul. Chopina 160
- ✓ **11.00** - „Wycinanki, naklejanki” - zajęcia plastyczno-techniczne, MBP, filia przy ul. 15 Sierpnia 83

25 lutego

- ✓ **10.00** - III Halowy Turniej Piłki Nożnej (hala sportowa w Gimnazjum nr 2, zgłoszenia przyjmowane są do 22.02 na adres mailowy: halowasochaczew@wp.pl)

